

GŁOS WIELKOPOLSKI

Ukazuje się od 16 lutego 1945
Nr 171 (11225)

Poznań, piątek/sobota/niedziela 8/9/10 sierpnia 1980

Cena 1 zł
Wyd. A

Rada Bezpieczeństwa

Trwają konsultacje w kwestii jerozolimskiej

Członkowie Rady Bezpieczeństwa prowadzą intensywne konsultacje w kwestii jerozolimskiej, poprzedzające rozpatrzenie tej sprawy na posiedzeniu Rady. W kwaterze ONZ podkreśla się, że przyjęcie przez Kneset uchwały o ogłoszeniu „zjednoczonej Jerozolimy” stolicą państwa żydowskiego jest niezgodne z rezolucją Zgromadzenia Ogólnego, domagającą się wycofania wojsk izraelskich z okupowanych ziem arabskich, włącznie z Jerozolimą, i uznającą za bezprawne wszystkie posunięcia zmierzające do zmiany statusu miasta.

Przedstawiciele krajów arabskich, na których wniosek zbierze się Rada Bezpieczeństwa, pracują nad projektem rezolucji. Będzie on przewidywał konkretne kroki w celu zmuszenia Izraela do liczenia się z wolą społeczności międzynarodowej. (PAP)

Głodówka studentów irańskich w Londynie

Trwa głodówka około 70 studentów irańskich aresztowanych podczas demonstracji przed gmachem ambasady USA w Londynie i zamkniętych w więzieniu pod stereotypnym zarzutem, że zakłócili porządek publiczny.

W czwartek policja brytyjska rozprężyła grupę studentów irańskich, którzy zebrali się przed gmachem więzienia Brixton w Londynie na znak poparcia dla swych kolegów przebywających w więzieniu. (PAP)

Sport-sport

Otwarcie ME juniorów na Starym Rynku

Pingpongiści 29 państw walczyć będą w „Arenie”

Od piątku do 17 bm. w połączonym „Arenie” w mistrzostwach Europy juniorów w tenisie stołowym rywalizować będą reprezentanci 29 państw. W czwartek na dworcu PKP od czuwałoby się istny najazd obco krajowców, gdyż prawie wszyscy dopiero w przeddzień ME zdecydowali się na przyjazd do Poznania. Należy dodać, że pierwszą ekipą, która przyjechała do Polski, była reprezentacja Francji. Pierwsze po jedynki odbędą się już dzisiaj

o godz. 8.30 i rozgrywane będą codziennie aż do godz. 20. Po mistrzostwach świata juniorów w szermierce, mistrzostwach Europy w zapasach w stylu wolnym juniorów i mistrzostwach Europy w koszykówce kobiet jest to już kolejna wielka impreza w Poznaniu.

Bardzo ciekawie zapowiada się dzisiejsze otwarcie mistrzostw, które odbędzie się tradycyjnie, jak podczas poprzednich mistrzostw świata i Europy — na Starym Rynku. Wszyscy uczestnicy ME zbiórą się przed Pałacem Kultury. (PAP)

Na polach Wielkopolski

Żniwa w pełni

Pod znakiem mobilizacji przebiega obecnie żniwie w wielkopolskim rolnictwie. Dzięki sprzyjającej pogodzie można odnotować dalszy postęp „małych żniw”. Na ukończeniu są zbiory jęczmienia ozimego. Szybko postępuje naprzód sprzęt rzepakowy. Zbieranie słomy, podorywki siewy poplonów, sianokosy zabiegi ochronny roślin — to tylko niektóre z najważniejszych zajęć zajmujących rolników.

W Poznaniu, które ma do zbioru w tym roku ponad 233 000 hektarów upraw zbożowych, przystępuję się powszechnie do koszenia żyta, oczywiście tam gdzie to jest możliwe ze względu na dojrzałość zbóża i dostępność pól dla maszyn. Najbardziej zaawansowane są gminy o ziemiach leżących, jak: Rakoniewice, Wielichowo, Grodzisk, Kwilcz, Sieraków i Chrzypsko. Na ukończe-

niu są zbiory jęczmienia ozimego i rzepaku, z czym najwcześniej uporały się gospodarstwa państwowe. Trwa w trudnych warunkach zbiór grochu, w zasadzie wyrzyna się go ręcznie, zwłaszcza w rolniczych spółdzielniach produkcyjnych, które są potentatami w uprawie tej rośliny. Mają powierzchnię 2 000 hektarów. Maszyny kółek rolniczych, mimo trudnych warunków na polach, zdołały orobić ponad 4 000 hektarów rzepaku i ponad 2 000 hektarów zbóż.

W Kaliszu, gdzie skończono prawie trzy czwarte rzepaku, jest on zbierany obecnie jedno fazowo kombainami. Przetwarzają w tym PGR-y. Kończąc zbiory jęczmienia ozimego, przystępuję się do koszenia żyta, głównie w gospodarstwach indywidualnych, które mają maszyny kłose. Największe powodzenie mają obecnie snopowiazalki.

Zboże dosycha w sżtygach. Dokonuje się natychmiastowego zbioru słomy rzepakowej i jęczmiennej, aby wykorzystać ją na pasze. Na podoranych polach się się poplonu ścierniskowe. Są jednak trudności z zaopatrzeniem się w nasiona roślin motylkowych, borka i słonecznika. Kaliszkie, mając do zbioru blisko 207 000 hektarów zbóż, musi równocześnie uporać się z drugim pokosem dobrze wyrosniętych traw.

Konińskiemu trzeba skosić ogółem prawie 176 000 hektarów zbóż, a żniwa żytnie są na etapie początkowym, głównie na leżących glebach w gospodarstwach indywidualnych. Wykorzystuje się wszelkie drobniejsze sprzęty rolnicze, bardzo przydatny na podmokłych terenach Województwa to ma jeszcze około 15 000 ha podtopionych pól i łąk. Sporo zbóż jest wy-

Dokończenie na str. 2

„Dar Pomorza” zwycięzcą operacji „Sail — 80”?

Jak donosi kpt. Tadeusz Olechnowicz za pośrednictwem radiotelefonu z pokładu „Dar Pomorza”, jego załoga doświadczyła o kilka sekund okazała się być lepszą od „Pogorii” dowodzonej przez kpt. Krzysztofa Baranowskiego prowadzącej przez większość drugiego etapu operacji „Sail-80”. Według wstępnych obliczeń nawigatorów z „Dar” nasza wysłana fregata ma lepszą, po przeliczeniach, pozycję niż „Pogoria”, zachodniomorski „Gorch Fock”, a także pozostałe duże żaglowce. M. in. daleko w tyle pozostał norweski „Soerladet” i duńska „Kreola”. Tym samym znacząco to, że „Dar Pomorza” został ostatecznym zwycięzcą operacji „Sail-80”. Na wyniki oficjalne należy jednak jeszcze poczekać. Komisja regatowa dokonuje ostatecznych podliczeń. (PAP)

K. Pułaski patronem krakowskiego centrum polonijnego

Z listem polecającym od Beniamina Franklina do Jerzego Waszyngtona przybył do Ameryki w roku 1777 statkiem „Massachusetts” 30-letni wówczas Kazimierz Pułaski. Polak został amerykańskim generałem i dowodził zorganizowaną przez siebie kawalerią. Zmarł 9 października 1779 roku z ran odniesionych w bitwie pod Savannah.

Imieniem Kazimierza Pułaskiego nazwany został powstały w Przegorzalach pod Krakowem ośrodek polonijny, mieszczący się m. in. w dawnej willi prof. Szyszko-Bohusza oraz nowoczesnym kompleksie zaprojektowanym przez zespół pod kierunkiem prof. Tomasza Mańkowskiego z Politechniki Krakowskiej. W ośrodku tym znajdzie siedzibę Centrum Badań Polonijnych oraz podległa mu Szkoła Letnia Kultury i Języka Polskiego. W zespole obiektów znajdują się też: dom akademicki, stołówka, sale seminaryjne i wykładowe. Zaplanowano również przygotowanie nowoczesnego, wyposażonego w urządzenia audiowizualne laboratorium językowe. (PAP)

16 rocznica śmierci A. Zawadzkiego

W 16 rocznicę śmierci Aleksandra Zawadzkiego — wybitnego działacza ruchu robotniczego, przewodniczącego Rady Państwa i OK FJN, społec-

stwo stolicy oddało hołd jego pamięci. Na grobie w Alei Zasłużonych Cmentarza Komunalnego na Powązkach złożono wianki kwiatów. (PAP)

Apel Jordanii o wykluczenie Izraela z ONZ

Minister spraw zagranicznych Jordani, Marwan Al-Kasim, wystąpił z apelem o wykluczenie Izraela z ONZ i podjęcie przeciwko niemu sankcji gospodarczych.

W oświadczeniu dla prasy złożonym na lotnisku po powrocie do Ammanu z Nowego Jorku, gdzie uczestniczył w nadzwyczajnej sesji Zgromadzenia Ogólnego NZ, Marwan Al-Kasim stwierdził, że konieczność podjęcia takich kroków przeciwko Izraelowi wypływa z tego, iż stale odmawia on podporządkowania się rezolucjom Zgromadzenia Ogólnego NZ.

Minister zwrócił uwagę, że działania Izraela na okupowanych ziemiach arabskich zmierzają do zmiany historycznego i kulturalnego charakteru tych terytoriów. (PAP)

Kary śmierci

Islamski Trybunał Rewolucyjny Iranu skazał na karę śmierci 12 oficerów oskarżonych o udział w spisku przeciwko rewolucji irańskiej. Od chwili wyroku 10 lipca br. spisku w Iranie, skazanych zostało dotychczas na karę śmierci 49 osób.

Tajna wizyta

Turecki wielonakładowy dziennik „Cumhuriyet” donosił w środę, że w ub. tygodniu gen. Rogers — naczelny dowódca Zjednoczonych Sił NATO w Europie, odwiedził Ankarę w celu przedyskutowania z tureckimi przywódcami politycznymi i wojskowymi sprawy jak najbliższego powrotu Grecji do zintegrowanej struktury militarnej paktu NATO. Zdaniem kół dyplomatycznych w Ankarze, tajna wizyta Rogersa może być uważana za nowy etap wysiłków na rzecz pojednania Turcji i Grecji w celu stworzenia

Ze szkicownika wielkopolskiego



Wielkopolskie miasteczka kryją jeszcze dużo niespodzianek dla ludzi kochających piękno. Na rysunku — malowniczy fragment miasta z ozdobami, niedzielnymi domami w Wąlcu (Pile).
Rys. — Krystyna Poplak

Spotkanie L. Breżniewa i T. Żiwkowa

Europa stała się kolebką odprężenia. Właśnie na tym kontynencie polityka odprężenia wydała największe owoce. Związek Radziecki i Bułgaria uważają, że można i należy kroczyć dalej drogą utrwalania stosunków dobrego sąsiedztwa w Europie, w tym również na Półwyspie Bałkańskim i w strefie śródziemnomorskiej — stwierdzili Leonid Breżniew i Todor Żiwkow w czasie spotkania, które odbyło się w czwartek na Krymie.

Spotkanie przywódców ZSRR i Bułgarii przebiegało w serdecznej atmosferze. Cechowała je całkowita jedność poglądów we wszystkich omawianych sprawach. Wyrażono

zadowolenie z rozwoju wszechstronnych stosunków radziecko-bułgarskich.

Omawiając problemy międzynarodowe L. Breżniew i T. Żiwkow podkreślili znaczenie zbliżającego się spotkania w Madrycie, wskazując zwłaszcza na konieczność realizacji posunięć, zmierzających do odprężenia militarnego. Wyrazili oni zaniepokojenie utrzymującym się napięciem w Azji Południowo-Wschodniej, gdzie hegemonistyczna polityka, popierana przez USA, Pekinu stoi na przeszkodzie stworzeniu atmosfery pokoju i stabilności. (PAP)

Alarm powodziowy obowiązuje tylko w 3 województwach

Utrzymująca się stosunkowo pogodna aura sprzyja likwidowaniu następstw poprzednich obfitych deszczów i wylewów rzek. Zdecydowana większość z nich wróciła już do normalnego koryta. W 4 kolejnych województwach odwołano alarm powodziowy, który obecnie obowiązuje tylko w Gorzowskim, gdzie wciąż wysoka woda jest w Noteci, w Zielonogórskim, w którym przemieszcza się Odra fala wezbraniowa, oraz na niewielkich terenach w Białostockim. Natomiast w 9 województwach: plockim, szczecińskim, siedleckim, wrocławskim, skierniewickim, elbląskim, toruńskim, gdańskim i bydgoskim utrzymywany jest — po odwołaniu alarmu — stan pogotowia przeciwpowodziowego, gdyż zachodzi jeszcze potrzeba obserwacji osłabionych obwałowań Wisły, a w przypadku woj. szczecińskiego — Odry.

Powoli zaczął się wreszcie obniżać poziom Noteci na terenie woj. gorzowskiego. Obecnie ubywa na dobę po kilka centymetrów słupa wody. Miejsca najbardziej osłabione zabezpieczono tysiącami worków z piaskiem. Skuteczność akcji przeciwpowodziowej w tym rejonie, to wspólna zasługa służb melioracyjnych, strażaków, spółek wodnych, kółek rolniczych, miejscowej ludności i młodzieży. Dzięki wyłożonym staranionom uchroniono przed zalaniem duże areale nadnoteckich łąk i pól, w tym m. in. 3500 ha na polodrze w Lipkach Małych.

Alarm powodziowy obowiązuje tylko w 3 województwach: plockim, szczecińskim, siedleckim, wrocławskim, skierniewickim, elbląskim, toruńskim, gdańskim i bydgoskim utrzymywany jest — po odwołaniu alarmu — stan pogotowia przeciwpowodziowego, gdyż zachodzi jeszcze potrzeba obserwacji osłabionych obwałowań Wisły, a w przypadku woj. szczecińskiego — Odry.

Powoli zaczął się wreszcie obniżać poziom Noteci na terenie woj. gorzowskiego. Obecnie ubywa na dobę po kilka centymetrów słupa wody. Miejsca najbardziej osłabione zabezpieczono tysiącami worków z piaskiem. Skuteczność akcji przeciwpowodziowej w tym rejonie, to wspólna zasługa służb melioracyjnych, strażaków, spółek wodnych, kółek rolniczych, miejscowej ludności i młodzieży. Dzięki wyłożonym staranionom uchroniono przed zalaniem duże areale nadnoteckich łąk i pól, w tym m. in. 3500 ha na polodrze w Lipkach Małych.

krótko + krótko + krótko + krótko + krótko + krótko

Kary śmierci

Islamski Trybunał Rewolucyjny Iranu skazał na karę śmierci 12 oficerów oskarżonych o udział w spisku przeciwko rewolucji irańskiej. Od chwili wyroku 10 lipca br. spisku w Iranie, skazanych zostało dotychczas na karę śmierci 49 osób.

Tajna wizyta

Turecki wielonakładowy dziennik „Cumhuriyet” donosił w środę, że w ub. tygodniu gen. Rogers — naczelny dowódca Zjednoczonych Sił NATO w Europie, odwiedził Ankarę w celu przedyskutowania z tureckimi przywódcami politycznymi i wojskowymi sprawy jak najbliższego powrotu Grecji do zintegrowanej struktury militarnej paktu NATO. Zdaniem kół dyplomatycznych w Ankarze, tajna wizyta Rogersa może być uważana za nowy etap wysiłków na rzecz pojednania Turcji i Grecji w celu stworzenia

warunków dla ponownego zintegrowania Grecji z Paktem Północnoatlantyckim.

Wspólne manewry

Z Limy donoszą o rozpoczęciu na Pacyfiku wspólnych manewrów floty wojennej Peru i USA. W zakodowanych pod kryptonimem „Unitas” manewrach, które potrwać do 18 bm., bierze udział 1500 marynarzy peruwiańskich i 400 amerykańskich. W programie przewidziane są ćwiczenia podwodne oraz strzelanie.

Ofiary trzęsienia ziemi

Spóźnione doniesienia napływające z Katmandu mówią o 53 ofiarach śmiertelnych trzęsienia ziemi, które nawiedziło Nepal 29 lipca. Ponad 700 osób odniosło obrażenia, a około 500 000 odczuło skutki tego kataklizmu. Żywił kompletnie zniszczył 3 wioski. Władze podejmują kroki w celu

niedopuszczenia do wybuchu epidemii cholery.

Plaga szczurów

Aż 500 000 szczurów zabito w Madrycie w ciągu ostatniej, trwającej 45 dni, akcji deratyzacji stolicy Hiszpanii, prowadzonej przez władze miejskie. Na całym obszarze miasta zużyto 20 ton środków trujących. Jednakże mimo tej gigantycznej kampanii plaga szczurów nie zniknęła. Na jednego mieszkańca przeszło 2 milionowej stolicy Hiszpanii wciąż jeszcze przypada jeden szczur.

Paliwo z oliwek

Przewodniczący Spółdzielczego Zrzeszenia Producentów Oliwek w Hiszpanii, Domingo Solis Ruiz, poinformował, że prócz oliwy oliwki mogą dawać także wysokiej jakości olej opałowy oraz znakomite wytyłki. Obliczone, że z hiszpańskich plantacji uzyskuje się około 600 000 ton oliwy i pasze będącej odpowiednikiem 250 000 ton luzerny.

Po komunikacie GUS

Wskazówki istotne dla polityki gospodarczej

Z opublikowanego komunikatu GUS o wykonaniu planu I półrocza wynika kilka wniosków pozytywnych dla stanu polskiej gospodarki, ale są też i napawające troską, zmuszające do kontynuowania energicznych, podjętych przez partię i rząd działań porządkujących w pozostałych miesiącach roku.

Jednym z najbardziej pomyślnych rezultatów zanotowanych od stycznia do końca czerwca był znaczny, bo 39-procentowy wzrost polskiego eksportu do krajów kapitalistycznych. Nastąpiła w związku z tym istotna poprawa wysoko ujemnego dotychczas salda obrotów handlowych z tymi krajami — rzecz szczególnie cenna wobec przypadającej na rok 1980 i najbliższe dwa lata kumulacji naszych płatności z tytułu zaciągniętych za granicą kredytów.

O dynamice produkcji przemysłowej można mówić z pewnym zastrzeżeniem: była ona w I półroczu niemała (wzrost 7-procentowy), ale, pamiętamy przecież, jak niepomyślne były pod tym względem początek i całe pierwsze półrocze roku ubiegłego. Stąd też osiągnięty obecnie rezultat nie jest jeszcze tym, co chciałoby się widzieć za kilka miesięcy w bilansie całego 1980 roku.

Ale z tej produkcji przemysłowej trafiło na rynek konsumpcyjny wiele towarów spożywczych i przemysłowych w ilościach znacznie przekraczających poziom zeszłorocznych dostaw. Były to m. in. ryby, sery, tkaniny bawełniane, wyroby dziewierskie, pończosznicze, odzieżowe, meble, automata, pralki, porcelana stołowa, radiomagnetofony. W 11 grupach towarów spośród 35 wymienionych w Komunikacie GUS przy charakterystyce tegorocznej sytuacji rynkowej — dostawy były wprawdzie wyższe od porównywalnych zeszłorocznych, ale za to niższe od wskaźnika wzrostu płac i dochodów ludności. Dotyczy to m. in. mięsa, mleka, jaj, tłuszczów roślinnych i zwierzęcych, tkanin wełnianych, odbiorników radiowych, standardowych pralek elektrycznych. W 7 przypadkach dostawy na rynek kształtowały się w I półroczu poniżej zeszłorocznych: wśród nich — dostawy cukru, samochodów osobowych i niektórych innych dóbr trwałego użytku.

Relacje dostaw towarowych do wzrostu płac nie były więc najlepsze. Ogólnie, 7-procentowemu wzrostowi całej produkcji przemysłowej towarzyszył analogiczny wskaźnik wzrostu wydajności pracy i aż 10-procentowy wzrost płac. Nadal więc istnieje poważna dysproporcja między wynikami produkcyjnymi, a kosztami, w tym również z tytułu wzrostu płac, ponoszonymi na uzyskanie tych wyników. Jest to dziś jedno z najsłabszych ogniw naszej gospodarki. Na konsekwentnym usuwaniu tej właśnie dysproporcji koncentruje się obecnie szczególna uwaga partii i rządu, jest to jeden z głównych motywów dyskusji na trwających obecnie konferencjach samorządu robotniczego, o prawidłowe relacje między produkcją, wydajnością pracy i kosztami toczy się dziś batalia w całej gospodarce.

Niepomyślnie, jak to zresztą widać „gołym okiem” na liczących placach budowy — kształtuje się sytuacja również w budownictwie mieszkaniowym. Oddano do użytku w I półroczu tylko trzy czwarte tej powierzchni mieszkalnej, jaką ludność otrzymała w analogicznym okresie roku ubiegłego. Jest to kolejny „tytuł” do aktywizacji działań w drugiej połowie roku i w następnych latach.

Jedną jeszcze uwagę nasuwa się z lektury Komunikatu GUS. Oto zatrudnienie w gospodarce utrzymuje się w tym roku w zasadzie na poziomie zeszłorocznym. Z drugiej strony wiele zakładów pracy poszukuje pilnie nowych pracowników. Nadal bowiem utrzymuje się duża przewaga liczby wolnych miejsc pracy nad liczbą osób poszukujących pracy. Ponieważ globalne zatrudnienie jest w Polsce wysokie (42 mln na 35,6 mln osób ludności), wniosek może być tylko jeden: źle gospodarujemy pracą.

Relacje naszej centrali statystycznej stanowią zawsze zespół cennych wskazówek dla bieżącej polityki i praktyki gospodarczej. I tym razem okazują, jak w soczewce, wszystkie mocniejsze, ale i wszystkie słabe punkty, na których koncentrować się winna obecnie uwaga we wszystkich ogniwach gospodarki.

Podsumowanie wymiany turystycznej w I półroczu

Mniej Polaków wyjeżdża do krajów socjalistycznych

Dokonano podsumowania naszej zagranicznej wymiany turystycznej w I półroczu bieżącego roku.

W tym okresie do krajów socjalistycznych wyjechało ponad 2,6 mln osób (mniej niż w I półroczu ubr.). Nastąpił spadek ilości podróży do Rumunii (o blisko 59 procent), na Węgry (o prawie 36 proc.), do NRD (o ponad 29 procent) oraz do Czechosłowacji (o około 9 procent). Zwiększyła się natomiast liczba wyjazdów do Związku Radzieckiego o 22 procent i do Bułgarii o ponad 17 procent.

Jest to związane — jak się ocenia — m. in. z istniejącymi ograniczeniami finansowymi, zmianami w taryfach celnych oraz cenach za towary i

usługi. Istotną rolę odgrywa tu także fakt, że wiele osób zwiedziło kraje socjalistyczne w pierwszych latach po wprowadzeniu ułatwień w ruchu turystycznym i szczyt zainteresowań mamy już za sobą. To samo zresztą dotyczy w znacznej mierze przyjazdów obywateli krajów socjalistycznych do Polski.

W I półroczu br. podejmowaliśmy ich w naszym kraju blisko 2,5 mln, a więc mniej niż w analogicznym okresie ubr. W szczególności mniej przebywało w Polsce turystów z Rumunii (o 38 procent), z Węgier (o blisko 17 procent), NRD (o ponad 15 procent) oraz Bułgarii (o ponad 13 procent). Nieznacznie zmniejszyła się liczba turystów z Czechosłowacji. Ilość przyjazdów

ze Związku Radzieckiego zwiększyła się o 12 procent.

Do krajów kapitalistycznych wyjechało blisko 300 000 osób, co oznacza prawie 10-procentowy wzrost w porównaniu z analogicznym okresem ubr. Najwięcej osób wyjechało do RFN, Włoch, Francji, Austrii, USA i Szwecji. Dodajmy, że do tych sześciu krajów wyjechało około dwie trzecie polskich turystów udających się do państw kapitalistycznych.

Jeżeli chodzi o przyjazdy z krajów zachodnich do Polski, to ich liczba utrzymała się w zasadzie na tym samym poziomie co w I półroczu ubr., tj. około 400 000 osób. Najwięcej gościliśmy turystów z RFN, Szwecji, Francji, Austrii i Finlandii. (PAP)

Obrady Komitetu Rozbrojeniowego

Sprzyjające warunki dla rzeczowych negocjacji

Na posiedzeniu plenarnym Komitetu Rozbrojeniowego stały przedstawiciel PRL w genewskiej siedzibie ONZ, amb. Bogumił Sujka, dokonał oceny przebiegu i wyników prac czterech roboczych grup ekspertów, powołanych przez Komitet w celu przedłożenia swych opinii na temat porozumień o ograniczeniu zbrojeń, będących tematem obecnej sesji.

Mówca stwierdził m. in., że podjęcie w czasie tegorocznej sesji Komitetu prac w ramach grup roboczych stworzyło sprzyjające warunki dla konkretnych i rzeczowych negocjacji, które wyraźnie zakreśliły te dziedziny, w których istnieje niezbędność poglądów oraz te, które wymagają jeszcze przezwyciężenia rozbieżności.

W szczególności przedstawił PRL zwrócił uwagę na postępy osiągnięte w zakresie przygotowań do porozumienia o zakazie badań, produkcji i przechowywania broni chemicznej oraz o zniszczeniu jej zapasów.

Charakteryzując wyniki prac grup roboczych, rozpatrując sprawę gwarancji bezpieczeństwa dla państw nie dysponujących

bronią jądrową, mówca stwierdził, że pozwoliły one na identyfikację istniejących w tym zakresie skomplikowanych problemów oraz wytyczyły zadania na przyszłość, zwłaszcza jeśli chodzi o uzgodnienie formuły gwarancji, która byłaby do przyjęcia zarówno przez mocarstwa nuklearne, jak i państwa nie dysponujące bronią jądrową.

Przedstawiciel PRL podkreślił jednocześnie postęp osiągnięty w pracach grupy roboczej zajmującej się przygotowaniem kompleksowego programu rozbrojenia na najbliższe lata. Wyraził on przekonanie, iż umożliwi to przedłożenie na forum kolejnej, drugiej specjalnej sesji rozbrojeniowej ONZ konkretnych propozycji dotyczących ograniczenia zbrojeń.

Na zakończenie przedstawiciel Polski omówił problemy, które nie były przedmiotem prac grup roboczych, wyrażając nadzieję, iż podczas kolejnej sesji Komitetu zostaną one podjęte. Dotyczy to zwłaszcza szeroko pojętej problematyki rozbrojenia nuklearnego oraz zakazu rozwijania i produkcji nowych rodzajów i systemów broni masowej zagłady. (PAP)

Indie

Aresztowanie nacjonalistów

W indyjskim stanie Dżammu i Kaszmir aresztowano 24 przywódców reakcyjnej grupki „Dżammata-islam” i jej skrzydła młodzieżowego „Dżammata-tilba”, którzy wydali odezwę nawołującą do oderwania się tego stanu od Indii. (PAP)

Żniwa w pełni

Dokończenie ze str. 1
legniętych. Równocześnie ze żniwami żytnimi trzeba dokończyć zbiór rzepaku, siana z pierwszego pokosu i kontynuować drugi pokos.

W Leszczyńsku zbierze się zboża z 118 000 hektarów. Koniec żniwa rzepakowe, sprząta się zarazem słoje, dokonuje podorywek i siewu poplonów. Podorano prawie 9 000 hektarów, obsewając z tego ponad jedną trzecią poplonami. Żniwa żytnie najbardziej zaawansowane są na glebach lekkich gmin: Pizmet, Włoszakowice, Świecicha, Rydzyna i Krzywiń. Skoszono do tej pory ponad 6 000 hektarów żyta, przede wszystkim w gospodarstwach indywidualnych. Pierwszy pokos

siana sprzątnięto z 40 000 hektarów, drugi pokos jest w stadium początkowym.

W Piłsku żniwować się będzie na obszarze prawie 168 000 hektarów uprawy zbożowych. Żniwa rzepakowe zbliżają się do półmetka. Zbiory jęczmienia ozimego są na ukończeniu. Rozpoczęto koszenie żyta, przede wszystkim snopowiazkami u rolników indywidualnych. Na obszarach podmokłych, a jest takich około 1 000 hektarów, dokonywać się będzie zbioru zbóż wraz ze słomą, przeznaczając je na szałasy paszowe. Trwa jeszcze pierwszy pokos siana, zaczyna się drugi, ale jedyną trzecią doliny Noteci jest jeszcze niedostępna dla kosiarzy. (em)

Debata ONZ w sprawie Oceanu Indyjskiego

W siedzibie ONZ kontynuuje prace Komitet ad hoc ds. Oceanu Indyjskiego, który przygotowuje międzynarodową konferencję w sprawie przekształcenia tego rejonu w strefę pokoju. W czasie obecnej debaty, która poprzedza przyjęcie raportu dla XXXV Sesji Zgromadzenia Ogólnego ONZ, omawiane są sprawy dotyczące bezpieczeństwa, nierozprzestrzeniania broni jądrowej oraz swobody żeglugi w tym rejonie. (PAP)

Czyżby druga wiosna?

Nietypowy przebieg tegorocznej lata sprawił, że zachwiania uległy cykl wegetacyjny drzew. Od dwóch dni przy drodze z Konina do Rzgowa kwitną znów akacje. Natomiast w jednym z przydomowych ogródków w Koninie zakwitło przed tygodniem po raz drugi w tym roku drzewko gruszy. Czyżby zbliżała się druga wiosna? (PAP)

Berlin

Wystawa plastyków z Polski i NRD

W Ośrodku Informacji i Kultury Polskiej w Berlinie otwarto wystawę malarstwa, rzeźby i grafiki artystów polskich i NRD. Ekspozycja pod nazwą „dialog” jest plonem wspólnych plenerów, organizowanych w Polsce i w NRD.

O charakterze wystawy stanowić szczególnie krajobrazy miejscowości w Polsce, w których przebywali artyści z NRD. Np. pejzaż Śląska w de likatych pastelach utrwalił Claus Schulze, a Anette Blume dała wyraz swemu zafascynowaniu krajobrazem nadwielaskim.

Wystawa zorganizowana z okazji wspólnych Dni Przyjaźni i Kultury PRL i NRD przez związki artystów plastyków obu krajów była ekspozycją w lipcu w Warszawie. Obecnie do końca sierpnia będzie przyciągać uwagę berlińczyków i przybywających tłumnie do tego miasta urlopowiczów z całej NRD. (PAP)

Zuchwały napad na ekspres Palermo — Rzym

Zuchwałego napadu na ekspres Palermo — Rzym dokonali w czwartek nad ranem uzbrojeni osobnicy w odległości około 100 km od Neapolu. Jeden z bandytów, który wsiadł na ostatniej stacji, po cięgnięciu za rączkę hamulca bez pieczeństwa w momencie, gdy pociąg mijał miejsce, gdzie czaili się pozostali członkowie bandy. Wtargnęli oni do wa-

gonu pocztowego i po sterowaniu strażników rewolwerami, zrabowali kilka worków z pieniędzmi i przekazy pocztowe. Wysokości skradzionej sumy nie udało się jeszcze dokładnie ustalić.

Napastnicy zbiegli w nieznanym kierunku. Policja wszczęła pościg, ale nie udało się natrafić na ślad bandytów. (PAP)

Skutki prób jądrowych

Raport podkomisji Kongresu USA

Jedną z podkomisji Kongresu USA ustaliła w toku dochodzenia, że rząd amerykański świadomie starał się ukryć przed opinią publiczną niebezpieczeństwo napromieniowania mieszkańców Nevady w następstwie prowadzonych w tym stanie w latach pięćdziesiątych i sześćdziesiątych prób z bronią jądrową. W opublikowanym w środę raporcie podkomisja stwierdziła, że

nie istniejąca już dziś Komisja Energii Atomowej zatrzysła wszystkie informacje mogące zaalarmować Kongres i opinię publiczną na temat groźby prowadzonych w Nevadzie prób jądrowych. Posiadane do wody wskazują, że władze nie tylko bagatelizowały doniesienia o skutkach tych testów dla zdrowia ludzkiego, ale z premedytacją je cenzurowały. (PAP)

Przywrócono ruch na E-16 w Toruniu

Od 7 km. czynna jest na całej długości międzynarodowa droga E-16. Rozlewkę wody, które utworzyły się na tej drodze w Toruniu w pobliżu mostu na Wiśle zostało usunięte. Jeszcze w środę mogły je pokonywać jedynie duże samochody ciężarowe; obecnie mogą już tamteż jeździć wszystkie pojazdy. (PAP)

telefony donoszą...

- Na ul. Grunwaldzkiej w Poznaniu kierujący „Gazłą” potracił 63-letniego mężczyznę, który nagłe wszedł na jezdnię. Pieszy doznał obrażeń.
- Również w Poznaniu, na ul. Głogowskiej ciężko ranna została 84-letnia kobieta, która na przejściu dla pieszych potracono została bokiem przez „Flata” 125p.
- Na ul. Garbary tramwaj linii „16” potracił 25-letniego mężczyznę, który przebiegał przez jezdnię przy czerwonym świetle. Ranny pieszy przebywa w szpitalu.
- W Poznaniu na ul. Kraszewskiego obrażeń doznała 85-letnia kobieta, która podczas wsiadania

do tramwaju linii „2” uderzyła zamykającą się przedwczesnie drzwi.

Na ul. Libelta w Poznaniu 8-letniego chłopca, który nagłe wbiegł na jezdnię potracił „Skoda”. Dziecko doznało obrażeń.

Na drodze z Roszkowa do Skoków (Poznańskie) jadący rowem przewrócił się na prostym odcinku drogi i doznał poważnych obrażeń.

W miejscowości Kawęczyn (Konińskie) nieatrakcyjnie przejechał pod nadjeżdżający motocykl „WSK”. Kierowca motocykla i pieszy zostali ranni i przewieziono ich do szpitala.

W Chodzieży (Piłskie) ponosił śmierć 17-letni rowerzysta, który przejechał przez tor kolejowy w miejscu niedozwolonym i uderzony został przez pociąg relacji Pila — Poznań.

W Trzcińcu (Piłskie) obrażeń doznał 48-letni rowerzysta, którego potracił nieustalony samochód. Rowerzystę z obrażeniami przewieziono do szpitala. (jz)

POGODA

Poznańskie Biuro Prognoz Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej przewiduje na dziś w Wielkopolsce: zachmurzenie umiarkowane i duże, możliwy opad deszczu.

Temperatura maksymalna od plus 21 do plus 23 stopni, minimalna od plus 12 do plus 14 stopni. Wiatry słabe i umiarkowane zachodnie.

Wczoraj o godzinie 18 zanotowano następujące temperatury: w Poznaniu i Kaliszu plus 23 stopni, w Koninie plus 21 stopni, w Lesznie plus 25 stopni, w Pile plus 19 stopni; ciśnienie 1001 hPa, czyli 751 mm.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Ryszard Kowalski

Nie patrzymy wstecz, ale wszcz

Pomóżmy sobie sami

Lubimy porównania, ale nie każde. Kiedy sięgam do liczby z pierwszych lat powojennych, aby pokazać, ile się u nas zmieniło, niejednemu rodakowi sarkają: „A dacie spokój, cały świat idzie naprzód. Nie patrzymy wstecz, ale wszcz, wtedy zobaczmy, ile nam jeszcze brakuje.”

Nie mam bynajmniej zamiaru potępiać tego rodzaju porównań. Pod warunkiem, że porównania te są właściwie danymi z różnych przedziałów krajów, których dotyczy nie tylko imponujących odcinków, ale także źródeł urodzaju. To znaczy podstaw dobrobytu, który przetrwał nasz poziom życia. Który nieraz budzi frustrację, zwłaszcza na tle obecnych trudności rynkowych. Dodajmy także: na tle rozbudzonego apetytu.

Amerykanie. Były one zupełnie inne w sytuacji z 1946 roku, kiedy mieliśmy na 24 miliony obywateli 13 milionów izb mieszkalnych, a dziś inne dziś gdy na 35 milionów mieszkańców przypada 33 miliony izb. Przecież to prawie oddzielne locum dla każdego Polaka.

No i jednak zrobiliśmy to porównanie „wstecz”. Wybaczyć. Było zbyt wymowne, abym z niego zrezygnował. Ale teraz już wyłącznie o współczesności.

Czy wiecie, że wytwarzamy obecnie na głowę jednego mieszkańca prawie tyle stali, co w RFN i nieco więcej niż we Francji. Niestety, na wytworzenie 1 dolara dochodu na rodzimym używamy tej cennej

stali prawie 3 razy więcej niż w każdym z tych dwóch krajów.

Co to oznacza? — Znacznie mniejsze przywiązanie wagi do racjonalnej gospodarki materiałowej u nas niż tam. No tak, powiecie, ale to sprawa tradycji, całych dziesięcioleci kształtowania się kultury technicznej na zachodzie Europy! Otóż jest to tylko pół prawdy. Natomiast najważniejsza jest to, że w tych krajach do prostu wciąż wnosił się coraz bardziej zmniejszających się, a więc i coraz droższych, pozyskiwanych zasobów surowców. W rezultacie w okresie 15 lat wskaźnik zużycia stali na 1 dolar dochodu narodowego obniżył się aż prawie o 60 proc. Natomiast w naszym kraju w tym samym okresie nie można mówić o sukcesach na tym polu.

Sięgnijmy do innych danych. Energia elektryczna. O znaczeniu jej przekonał się dokładnie w roku ubiegłym kiedy zachodziła konieczność dość częstych jej wylądowań i w produkcji i w gospodarce mieszkaniowej. Otóż tej cennej energii zużywa się w Polsce na wytworzenie 1 dolara dochodu narodowego prawie o 50 proc. więcej niż w RFN i o 80 proc. więcej niż we Francji.

Transport. Za mało mamy wagonów, samochodów ciężarowych. To prawda. Ale jednocześnie tzw. wskaźnik transportu toczącego na wytworzenie dochodu narodowego jest 4 razy wyższy niż w RFN i Francji.

Dane te zaczerpnąłem z publikacji zamieszczonej w „Ideologii i Polityce” (2/1980). Da

ne te i w ogóle potrzebę wszechstronnego porównywania się z innymi krajami traktuję jako ważny argument w powszechnej rozmowie. Trwa przecież taka rozmowa z każdym domem. W każdej rodzinie. Zastanawiamy się nad drogami wstąpienia z trudności. Nad sposobami poprawiania — imion tych trudności — naszego bytu. Wynika z tej rozmowy, z wielu narań w fabrykach i instytucjach cenne wnioski służące poprawie efektywności naszej gospodarki. Rząd przegrywa szereg posunięć strukturalnych zmierzających do lepszego zarządzania i planowania, do dobrego „nastrojenia” systemu bodźców ekonomicznych. Trudne to i skomplikowane operacje. Ale trzeba je podejmować konsekwentnie od góry do dołu, aby uporządkować naszą gospodarkę i zharmonizować jej poszczególne gałęzie.

Jak to uzyskać przy obiektywnych trudnościach surowcowych, energetycznych? — Właśnie drogą lepszego wykorzystywania tych środków, którymi dysponujemy. Właśnie ucząc się od Francuzów, Niemców, od wszystkich, którzy dobrze opanowali sztukę efektywnego gospodarowania.

Nie spadnie nam manna z nieba. Nie pomoże żaden dobry wujek z Ameryki. **POMÓŻMY SOBIE SAMI!** — Dobra organizacja pracy oszczędności materiału i energii racjonalnym zatrudnieniem ludzi. Oto droga przezwyciężenia trudności i dalszej poprawy warunków bytu. Innej drogi nie ma.

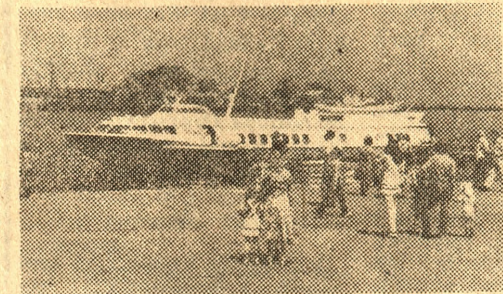
JAN SAPLEWICZ

Lubelski skansen

Na zdjęciu — fragment Muzeum Wsi Lubelskiej na Stawinku, miejsca licznie odwiedzane przez turystów.

CAF — fot. Jaskiewicz

Olgiowe skierowanie na wczasy — czyli o takie, za które część kosztów pokrywa pracodawca z funduszu socjalnego — wcale nie jest łatwe. Wszystkie fabryki, przedsiębiorstwa i instytucje mają swoje regulaminy wewnętrzne, które określają jak często, przeciętnie, pracownik może je otrzymać. Przeciętnie, bo na przykład w „Cegielskim” owa — nazwijmy ją częstotliwość ogólna — wynosi 5 lat, ale są w tej fabryce stanowiska i wydziały, na których pracownicy szczególnie ciężko lub zagrażając zdrowiu (kuźnie odlewnie) i ludziom tam zatrudnionym trzeba zapewnić



Wczasy to nie tylko sprawa kwater i wyżywienia. To również sensowne wypełnienie wolnych chwil. Czasem jest nim przejażdżka wodolotem po Zatoce Gdańskiej.

Jedziemy na wczasy

Kto, za ile, gdzie?

znajduje — od 2900 do 900 zł tych. Wśród ośrodków zakładowych są takie, w których na utrzymanie jednego wczasowicza wydaje się mniej, ale są również inne, w których ce na rzeczywista jednego mieszkawca wynosi znacznie więcej, do chodząc nawet do 5000 za dwu tygodniowy turnus. Ba, zdarza się i tak, że jeden zakład ma kilka ośrodków i w każdym

koszty kształtują się inaczej. Na przykład „Stomil”: baza w Dziwnowie jest tańsza, a w Ustroniu trzeba korzystać z usług innego przedsiębiorstwa. A przecież to tylko jeden z elementów utrzymania każdego ośrodka. Dochodzą do tego także czyn

Fot. — CAF

ni jak wyposażenie, koszt eksploatacji, remonty.

Dopiero wtedy, gdy weźmiemy pod uwagę te dwa składniki: wysokość funduszu socjalnego — a właściwie tej sumy, którą można z niego wykreślić na dopłaty do wczasów pracowników — oraz koszty skierowań, można mówić o tym, w jakim stopniu zapotrzebowanie na wczasy może być w konkretnym zakładzie zaspokojone. Inaczej mówiąc — ile osób rocznie na wczasy wyjedzie i ile do skierowania będzie dopłacać. Oczywiście, przy dopłacie bierze się pod uwagę wysokość zarobków na jednego członka rodziny, ale gdy fundusz socjalny jest szczupły, zawsze powstaje pytanie, czy „obdzielić” większe grono, każąc dopłacać więcej, czy też obniżyć dopłaty, ograniczając jednocześnie liczbę wczasowiczów?

Nie więc dziwnego, że coraz częściej pada pytanie: co robić, aby „zrównać wczasowe szanse” pracowników resortów, którzy zarobki są bardzo wysokie, średnie i niskie? Do wypracowania mamy bowiem wszyscy jednakowe prawo, zaś wysokość zarobków wcale nie jest odbiciem warunków pracy. Na przykład w przemyśle lekkim w którym zarobki są niższe od przeciętnej krajowej, połowa zatrudnionych pracuje w warunkach szkodliwych dla zdrowia. Zgłaszane są więc postulaty zmiany zasady tworzenia funduszu socjalnego. Proponuje się odejście od zasady opierania go o fundusz płac i u-

stalenie jednakowego poziomu dla wszystkich resortów i zakładów — na przykład tyle i tyle złotych na jednego zatrudnionego...

Cóż, sprawa ta wymaga rozważenia, a łatwa do rozwiązania nie jest. Jak bowiem postępować? Zwiększyć fundusz socjalny w skali kraju? Utrzymać go na dotychczasowym poziomie lecz jednym dodać, a drugim ująć?

Ala nim znajdzie się rozwiązanie, chyba można i trzeba znaleźć choćby częściowo sposoby zaradcze. Jeden z nich to obniżenie kosztów utrzymania ośrodków zakładowych. Problem to bardzo ważny, gdyż większość miejsc wczasowych właśnie w nich się znajduje. FWP posiada 56 000 miejsc, zakłady pracy ponad 300 000. Te ostatnie mieszczą się w około 4300 ośrodkach, których olbrzymia większość prowadzona jest na zasadzie „każdy sobie rzepkę skrobie”, nawet w tych miejscowościach, w których ma swą bazę wczasowa kilkadziesiąt przedsiębiorstw. W każdym jest oddzielna administracja, każdy rozwiązuje „na swoją rękę” sprawy transportu, zaopatrzenia, prania bielizny, konserwacji i remontów. Wspólne zaś działania mogą wydatnie obniżyć koszty. Idea to nie nowa, lecz właściwie praktycznie realizowana nie jest. W województwie poznańskim powołano trzy lata temu w trzech ośrodkach rady koordynacyjne, lecz działa tylko jedna — ta, która prowadzi Poznańskie Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłowego nr 2. Trzeba więc chyba nadać rygor obowiązkowi współpracy fabryk i przedsiębiorstw w zakresie wspólnego prowadzenia ośrodków wczasowych.

Uporządkowania wymaga też sprawa kwater prywatnych zwiększających bazę wczasową zarówno zakładową jak i FWP. Zdradzały one dwa lata temu, gdy prawo zawierania umów z właścicielami kwater odebrały zakładom i FWP, przekazując je wojewódzkiemu przedsiębiorstwu usług turystycznych. Biorą one za to pośrednictwo 15 procent kosztów wynajmu, nie dając za to właścicielom, gdyż standard kwatery na ogół jest fatalny. Dochodzi do tego (na przykład w „Modenie”), że ludzie którzy dwa i trzy lata na wczasy nie byli, na kwatery jechać nie chcą.

Nadszedł więc czas, żeby problem wczasów przeanalizować we wszystkich jego aspektach, a następnie wprowadzić nowe zasady funkcjonowania placówek zbiorowego wypoczynku.

ZOFIA SZPROKOFF



Przeczytałem w „Życiu Warszawy” o rychłym uruchomieniu handlu rzeczami używanymi. Mają to być sklepy prowadzone przez agentów. Przyjąłem tę wiadomość jak policzek. Choć powinien to być policzek nie mój, lecz poznańskiego handlu. Tu bowiem, w Poznaniu, pod koniec ubiegłego roku z dość dużym rozgłosem zorganizowano giełdę rzeczy używanych w jednej z hal MTP i z dużym powodzeniem przez kilkanaście dni prowadzono.

Przypomnijmy pewne fakty, bo warto. Redakcja „Tygodnia” wywołała temat, poczem zorganizowała redakcyjną dyskusję z udziałem wszystkich chyba zainteresowanych: handlu, Urzędu Wojewódzkiego, spółdzielczości, nauki. Wszyscy byli zgodni, że handel rzeczami używanymi jest coraz bardziej potrzebny. Im bowiem społeczeństwo zamożniejsze tym więcej jest rzeczy, które wprawdzie używane są, jednak jeszcze ciągle zdolne do użytku. Tyle że dotychczasowy właściciel kupił już rzecz nowocześniejszą i starej nie chce więcej używać. Więc rad by ją tania komuś oddać, inaczej bowiem zagrazi mu piwnicę albo wręcz pójdzie na śmietnik zamiast służyć z pożytkiem ludziom, których jeszcze nie stać na nową pralkę, lodówkę, rower itd. itp.

Ważnym też, że często idzie o rzeczy, których nie można dalej użytkować, mimo że się do tego nadają, na przykład rzeczy dziecięce, z których nasze paciechy po prostu wyrosły: wózki, tyżwy, buty, ubranka, zabawki, narty, sanki itd. itp. Otóż mimo przeróżnych trudności zaopatrzeniowych, stan naszego posiadania w przeróżne dobra trwałego użytku stale się powiększa. Obrastamy w rzeczy, z którymi po pewnym czasie radzi byłibyśmy się rozstać, ale nie ma jak. Zarazem rzeczy te mogłyby znakomicie wzbogacić rynek, zaspokajając pewne potrzeby i osłabiając presję na rynek rzeczy nowych i nowoczesnych. W ten sposób daje się załatwić wiele spraw. Chciałbym tu przypomnieć wielką ongiś sprawę handlu używaną książką. Przez parę lat toczyła się na łamach prasy kampania o otwieraniu antykwariatów współczesnych. O ile bowiem handel książką starą był jako tako opanowany (choć tzw. antykwariatów naukowych jest też stanowczo za mało: w Poznaniu jeden (!) na całą Wiel-

kopolskę) to książką współczesną, tą zakupioną wczoraj, nikt nie chciał handlować. Aż nagle jak za dotknięciem czarodziejskiej różdżki przemianowano niektóre księgarnie na antykwariaty i oto miliony egzemplarzy książek wraca teraz codziennie do powrotnego, ba! potrojnego czy poczwórnego obiegu. Nie potrzeba chyba uzasadniać jak poprawia to sytuację w latach ostrych trudności papierowych i kłopotów z drukowaniem książek w pożądanych nakładach.

Wspomniana poznańska inicjatywa miała pewne wady. Giełdę zorganizowano przed samą Gwiazdką, co miało za-

Nie zawsze na linii

Z łezką o „starej ladzie”

pewnić jej powodzenie. Otóż okazało się wprost przeciwnie: na Gwiazdkę kupuje się jako prezent dla rodziny rzeczy nowe, a nie używane. Właśnie wtedy więc nie należało tego organizować. Mimo to jednak przez 10 dni studencka spółdzielnia miała ponad pół miliona obrotu i była bardzo zadowolona z zysku. Handel państwowy natomiast pokrył koszty wynajmu hali, jej ogrzania itd., zaś procent od obrotów zabrali studenci. Ale handel mógł sam to skasować, a nie dawać innym. Było wiele drobnych usterek, do usunięcia przy następnej okazji, albowiem impreza miała być powtórzona „najpóźniej przed Wielkanocą”. Jednakże do dziś głucho o powtórce. Tymczasem jak słyszymy handel warszawski bierze się za sprawę. U nas agentach też się mówiło, ale wniosków konkretnych nie wyciągnięto. Zaś poznańska inicjatywa grudniowa odbiła się echem w Polsce, pisano o niej m. in. w „Życiu Warszawy” i „Trybunie Ludu”, zresztą właśnie jako o poznańskim wzorcu handlowania używanymi rzeczami. Ale wzorczem umarł nim się dażył rozwijać.

W Poznaniu zastosowano formułę przyjmowania rzeczy do sprzedania niejako w komis (tyle że uproszczony),

albo też oferowano za drobną opłatą miejsce, gdzie właściciel rzeczy sam je sprzedawał. Warto jednak przypomnieć o formie właśnie owej starej ludy, gdzie można było od razu dostać gotówkę, a ryzyko „ponosił” właściciel interesu. Ta forma do dziś egzystuje z powodzeniem w NRD. W samym Berlinie jest kilka sklepów, gdzie przynosi się używane rzeczy, na miejscu są one wyceniane i od razu dostaje się gotówkę. Sklepy te cieszą się ogromnym powodzeniem i jeśli ktoś chce nacieszyć oko długimi kolejkami w handlu naszego sąsiada zza Odry niech tam przyjdzie przed godziną dziesiątą, czyli tuż przed otwarciem. Może dozna pewnej satysfakcji.

Ala istnieje jeszcze jedna forma nie uprawiania ani u nas ani w NRD, ani u innych naszych sąsiadów. Opowieść mi o niej aż w stolicy Laosu Vientiane, nasz tamtejszy ambasador Marek Czurliej, jak to jest w handlu rzeczami używanymi w Brukseli. Jest to po prostu aukcja. Gromadzi się tam te rzeczy w odpowiednich magazynach poczem od jakiegoś dnia rozpoczyna się codzienne aukcje. Właściciel wyznacza minimalną cenę za jaką gotów jest daną rzecz sprzedać, natomiast nadwyżką dzieli się z prowadzącym aukcję. Ten więc zainteresowany jest w osiągnięciu jak najwyższej ceny w związku z czym stara się wykazać wszystkie walory przedmiotu sprzedazy. Podobno aukcje te cieszą się wielkim powodzeniem, są nadto imprezą rozrywkową, albowiem jest na nich bardzo wesoło i przychodzi tam mnóstwo ludzi po prostu aby popatrzeć...

Kto się tym wszystkim zajmie? Wiemy, że sklepy komisowe w dotychczasowej formie nie mogą (ale też i nie chcą) się tym zająć. Więc jeszcze raz: kto? Czy będziemy w Poznaniu czekać aż zacznie się mówić o wzorcu warszawskim, lubelskim, kieleckim czy jeszcze innym, gdy byłymy już tak blisko przykładowego modelu i daliśmy dowód że można i trzeba sprawę rozwiązać?

Bogatsi od nas i zasobniejsi w różne dobra dawno dostrzegali, że można na starzyźnie zrobić interes. A jednocześnie zaspokoić pewne społeczne potrzeby.

MIECZYSLAW SKĄPSKI

Pierwszy raz w gminie Pobiedziska

Wakacyjna aktywność studentów

Studenty obozów naukowych od kilku lat, przynajmniej w środowisku poznańskim, jednym z ważnych elementów akcji letniej młodzieży akademickiej. Dając możliwość spróbowania sił w samodzielnej pracy badawczej prowadzą coraz częściej do powstawania interesujących i pożytecznych opracowań dla określonych ośrodków i zbiorowości społecznych. Tym bardziej że szczególnie miejsce w wakacyjnych poczynaniach naukowych studentów zajmują od pewnego czasu tzw. obozy kompleksowe, na których bada się różnorodne zagadnienia danego środowiska i terenu.

Trzecie z kolei wakacje liczne grupy poznańskich studentów spędzają w Tarnowie Podgórnym. Wyniki badań prowadzonych tam pod kierunkiem pracowników naukowo-dydaktycznych, przede wszystkim w zakresie gospodarki wodnej, żywnościowej i ochrony środowiska, przekazywane są władzom gminy i służącej jej wszechstronnemu jej rozwojowi. Działania w Tarnowie Podgórnym stały się częścią globalnego programu naukowo-badawczego studentów poznańskich, który objął ma w przyszłości obrzeża całego Poznania. Zarzys tych poczynañ ustalono w porozumieniu z władzami miasta i województwa, a wartościowym ich przejawem jest zakończony przed paroma dniami kompleksowe zgrupowanie w Pobiedziskach. Ta bowiem gmina była miejscem kilkutygodniowych penetracji ponad 230 członków studenckich kół naukowych. Przedmiot badań ujęto w kilka grup tematycznych.

Młodzi chemicy z Uniwersytetu im. A. Mickiewicza, mechanizatorzy rolnictwa z Akademii Rolniczej i przyszli inżynierowie środowiska z Politechniki Poznańskiej interesowali się zawartością wód

tamtejszych jezior, stawów i studni oraz stanem gospodarki wodno-ściekowej. Zagadnieniami związanymi z turystycznym zagospodarowaniem gminy zajmowali się m.in. członkowie Kół Geografów UAM i Ekonomiki Turystyki Akademii Ekonomicznej. Rozważano kwestię przygotowania terenów pod park krajobrazowy udziału turystyki w rozwoju gminy, prowadzono badania geotechniczne pod budowę obiektów wypoczynkowych nad Jeziorem Kowalskie. Przy okazji dokonano oceny funkcjonowania handlu i usług. Analizując sytuację i możliwości rozwoju rolnictwa podjęto także problemy, jak np. żywienie zwierząt w miejscowym PGR, motywy podejmowania decyzji produkcyjnych przez indywidualnych gospodarzy, stopień wykorzystania bazy naprawczej przetwórstwa rolniczego. Studenci Akademii Medycznej ukierunkowali swoje poczynania na zbieranie i ustalenie poziomu zdrowotności mieszkańców gminy.

Zainteresowania członków studenckich kół naukowych pozwalają dostrzec różnorodność poczynionych tam obserwacji i badań. Zostaną one opracowane i przedstawione w formie wniosków i propozycji na specjalnej sesji naukowej; m.in. po to, aby w roku przyszłym jeszcze lepiej ukierunkować badania. Jednym z głównych przedmiotów następnych działań powinny stać prace projektowe związane z tworzeniem bazy turystyczno-rekreacyjnej w gminie. Tę opinię reprezentuje opiekun naukowy obozu dr Andrzej Giec z Akademii Rolniczej. Walory przyrodniczo-krajobrazowe zdają się predestynować ten rejon nade wszystko do celów turystyczno-wypoczynkowych.

Wnioski, wypływające z

czerwcowo-lipcowego pobytu studenckich badaczy w Pobiedziskach zaprezentowane zostaną także władzom gminy i sądzić można, że — wzorem Tarnowa Podgórnego — doczekają się realizacji. Badania w Pobiedziskach potrwać około 3-4 lat. Następnie młodzież akademicka przeniesie się do kolejnej gminy poznańskiej. Takie są założenia Poznańskiego Centrum Studenckiego Ruchu Naukowego — koordynatora obozów.

★

Podobnych, badawczych zgrupowań kompleksowych poznańskie środowisko studenckie zorganizowało tego lata dziewięć. Uczestniczy w nich ponad 600 dziewcząt i chłopów reprezentujących 74 koła naukowe. Jeśli dodać do tego udział w ogólnokrajowych akcjach naukowych, takich jak na przykład „Północ”, „Solec”, „Kraków” lub „Chelme 80”, a także w 85 obozach przygotowanych przez poszczególne uczelnie, to liczba uczestników tej części akcji letniej wyniesie około 2000. Fakt, iż co dziesiąty (statystycznie) członek poznańskiej społeczności studenckiej spędza część wakacji w sposób aktywny i pożyteczny nie tylko dla siebie (choć na każdym ze zgrupowań nie brak czasu na wypoczynek i rozrywkę) dowodzi, że model wakacji plażowo-dyskotekowych gloryfikowany jest nie przez wszystkich studentów i że spora grupa młodzieży akademickiej pragnie, także w czasie wolnym od zajęć, sprawdzić się w nieco innych niż podczas roku akademickiego działaniach i warunkach; wnieść do życia regionu kraju drobne, lecz własne wartości.

WOJCIECH NENTWIG

Spotkania przyjaźni

Od Rzeszowa do Rzeszowa

Kiedy uczestnicy Światowych Festiwali Polonijnych Zespołów Folklorystycznych, pełni wrażeń, uchronowani nagrodami, rozjeżdżają się do domów w różne strony świata lub do rodzin w różne strony Polski, Rzeszów dziwnie pustnieje. Wyraźnie „do twarzy” jest temu miastu przystrojenemu w folklor prezentowanemu tak wspaniale przez zespoły polonijne. Kończą się festiwale, a w Rzeszowie myśli się już o przygotowaniach do kolejnej imprezy, zespoły nieomal od zaraz podejmują pracę artystyczną, by znów przyjechać do Polski.

Miałam okazję uczestniczyć w spotkaniach rzeszowskich „weteranów”, tzn. zespołów wiernych imprezie od początku. Taki właśnie jest Polsko-Węgierski Zespół Ludowy im. Józefa Bema z Budapesztu. Janina Koszeghy, kierowniczka zespołu na tegorocznym festiwalu pełniła honory pani domu, gdy „Bem” podejmował przedstawicieli „Krakusa” z Genk w Belgii, „Syreny” z Brunssum w Holandii i „Krakowiaka” z Bostonu w USA. Wszyscy znają się bardzo dobrze, przyjaźnią od pierwszego festiwalu. Zespół im. Bema gościł już kilkakrotnie we Francji i w Belgii, u siebie przyjmował „Krakusa” i „Syrenę”. Przyjaźń umacniają także małżeńskie więzi. Przykładem są chociażby państwo Motykowie. On, tancerz z „Bema”, ona tancerka z „Krakusa”. Obecnie mieszkają w Budapeszcie i oboje tańczą w zespole.

Bostończycy, czyli członkowie zespołu „Krakowiaka”, zaprzyjaźnili się z „Podhalem” z Montrealu. Zaczęło się od spraw czysto warsztatowych. Choreografka „Podhala”, Leokadia Magdziarz, któregoś roku prowadziła na zgrupowaniu w Rzeszowie również zajęcia z „Krakowiakiem”. Oba zespoły były wtedy w punkcie wyjścia. Obecnie są jednym z najbardziej liczących się w kraju zespołów i prowadzą między sobą ożywioną wymianę artystyczną.

Podczas rzeszowskich wieczorów przyjaźni, językiem obowiązkowym jest oczywiście polski. Nie wszyscy posługują się nim z równą swobodą. W zespole „Krakus” jest np. ok. 40 proc. rodowitych Belgów. — Ale nie mamy kłopotów z porozumiewaniem się, choć oczywiście prowadzimy próby w języku polskim — mówi pani Wanda Stala, choreografka zespołu. Uczestnicy festiwali mówią o znaczeniu imprez podkreślając, że są one jeszcze jedną motywacją do nauki „mowy ojców”. Młodzież polonijna, która przeszła szkołę artystyczną w zespołach pieśni i tańca, która spotyka się w Rzeszowie na szczególną łatwość porozumiewania się „mową ojców” pod różnymi szerokościami geograficznymi.

Festiwale inne mają znaczenie dla tych, którzy biorą w nich udział po raz pierwszy. W tym roku, podczas V Festiwalu, Rzeszów został „opanowany” przez nowy kontynent. Po raz pierwszy przyjechał zespół z Australii — Polski Teatr Folkloru z Sydney. Zdobył serca festiwalowej publiczności wysokim poziomem wykonawstwa, temperamentem i urodą dziewcząt. Piosenka „Kraj rodzinny matki mej”, śpiewana przez Ryszarda Kułaka, bardzo popularna wśród Polonii australijskiej, z miejsca stała się festiwalowym przebojem. Teatr Folkloru zaprzyjaźnił się na zgrupowaniu w Przeworsku z „Polonezem” z USA i „Orletami” z Kanady. Ustalono już plan współpracy. No i oczywiście umówiono się w Rzeszowie na następny festiwal.

KRYSZYNA CZAJKA

Łazienki i paw

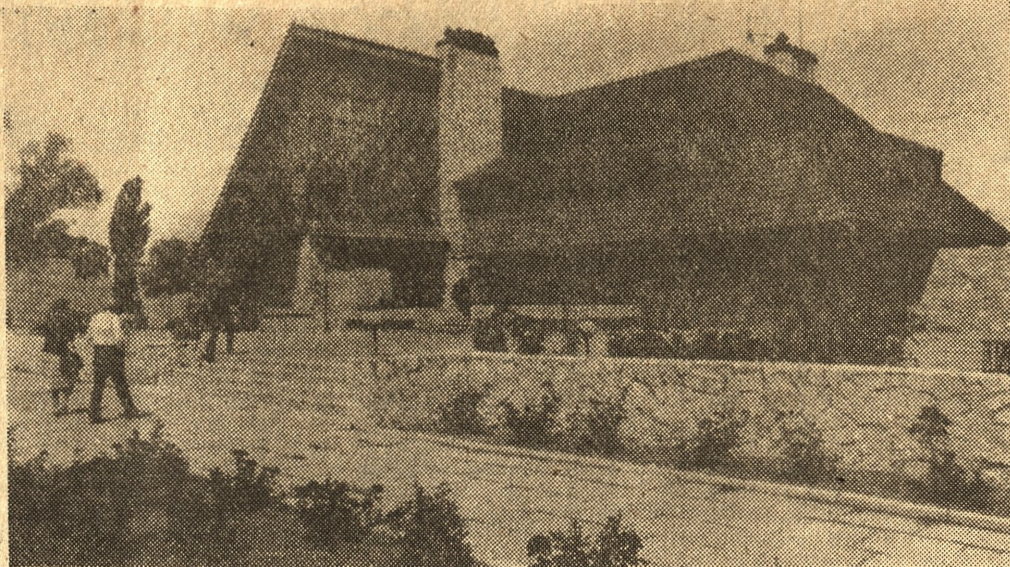


CAF — fot. W. Frelek

Na polskim cmentarzu wojennym Urville-Langanerie, w normandzkiej ziemi spoczywa ponad 600 żołnierzy 1 Dywizji Pancernej generała Stanisława Maczka. Krzyże stoja tam w równych rzędach ze skromnymi napisami: nazwisko, pierwsza litera imienia, dwie lub trzy litery na stopień wojskowy, francuski napis: „Mort pour la Patrie” (zginął za Ojczyznę) i data. Najczęściej to połowa sierpnia 1944 roku...

W Warszawie trwało wówczas powstanie, a żołnierze gen. Maczka stanęli na drodze odwrotu wojska niemieckiego w Normandii, w decydującym tam rejonie Chambois — Mont-Ormel, na najbardziej wschodnim skrzydle armii sprzymierzonych. Hitlerowcy, osaczeni, usiłowali ratować swoją 7 armię. Polska dywizja stanęła im na drodze i wzięła na siebie

Zajazd „U Rybiorza”



Turyści odwiedzający bogatą w zabytki i walory krajobrazowe Ziemię Opolską na kłopoty z bazą noclegową nie mogą narzekać. Oprócz hoteli i kwater prywatnych, w różnych zakątkach województwa znajdują wiele wygodnych zajazdów. Do najczęściej odwiedzanych należy brzeski zajazd „U Rybiorza”, znajdujący się przy międzynarodowej drodze E-22, w odległości 1,5 km od miasta urzekającego zabytkowymi budowlami i wspaniale zagospodarowanymi terenami zielonymi. Do dyspozycji gości oddano w zajeździe 21 miejsc noclegowych w budynku głównym i 32 miejsca w pięciu wygodnych domkach campingowych.

W pobliżu zajazdu znajduje się kąpielisko z wypożyczalnią sprzętu wodnego. Miejsce do wypoczynku wymarzone, tym bardziej, że zajazd słynie z dobrej kuchni, serwując smaczne dania. Na zdjęciu — zajazd „U Rybiorza”.

Fot. — CAF

Reforma i co dalej?

Dylematy dziesięciolatek

Minister oświaty i wychowania, Krzysztof Kruszewski, zgłosił propozycję ponownego rozwinięcia publicznej dyskusji nad reformą szkolnictwa tym razem z udziałem rodziców, przedstawicieli zakładów pracy, placówek pozaszkolnych itd. Co oznacza dziś, w siedem lat po decyzji Sejmu w tej sprawie i w dwa lata po starcie reformy, to zaopiniowanie?

Nie budzi oczywiście wątpliwości podstawowy cel reformy: unowocześnienie wykształcenia na miarę naukowo-technicznego rozwoju społeczeństwa i stworzenie wszystkim obywatelom równych szans edukacyjnych. Jako model organizacyjny upowszechnienia wykształcenia średniego przyjęta została 10-letnia szkoła ogólnokształcąca. Jej start po przedzieleniu wielu decyzji, które w ciągu kilku lat zmieniłyby w sposób obraz naszej oświaty. Podjęto masową akcję dokształcania nauczycieli w szkołach wyższych, dzięki czemu wykształcenie wyższe ma dziś po łowach zatrudnionych pedagogów. Upowszechniona została opieka przedszkolna dla sześciolatek. Zreformowano sieć wiejskiej oświaty, wprowadzając gminne szkoły zbiorcze, placówki lepiej wyposażone, skupiające kadry nauczycieli, specjalistów przedmiotowych. Dajmy do tego całkowicie zmodernizowane programy nauczania w klasach początkowych, stworzenie zespołów wyrównawczych, z których w ubiegłym roku skorzystał co czwarty uczeń, a będziemy mieć sumę najważniejszych dokonań przy gotujących grunt pod reformę.

A jednak mimo tych posunięć realizacja reformy wywołuje sporo głosów krytycznych. Niektórzy decyzyje o wprowadzaniu zmian zbyt pospieszne, nie liczące się z miejscowymi warunkami. Wiele gminnych szkół zbiorczych nie ma odpowiedniej kadry, wyposażenia i nie zapewnia dogodnych warunków dojazdu uczniów.

Problemów jest więcej. U-

powszechniono wychowanie przedszkolne 6-latków, ale miejsce w przedszkolach nie przybyło w stopniu odpowiadającym reformatorskim zamierzeniom. Zmodernizowano programy nauczania początkowego, ale nie zapewniono odpowiedniej ilości pomocy naukowych niezbędnych do realizacji tych programów.

Czy zatem uwzględniając te materialne braki, jesteśmy w stanie zrealizować reformę w przytęmionym okresie dziesięciu lat, tj. do roku szkolnego 1988/89? Oto pierwszy problem do dyskusji.

Problemy dalsze: program 10-latków i szkół, które będą następnymi po niej szczeblami kształcenia.

Zastrzeżenia budzi jednolity program dziesięcioletniej szkoły średniej. Pozostaje bowiem w sprzeczności z różnorodnością zainteresowań młodzieży krystalizujących się między 14 a 18 rokiem życia. Czy zatem program 10-latków nie powinien być bardziej zróżnicowany? Czy nie powinien uwzględniać tego, że jedni mają bardziej intelektualne aspiracje, a drudzy są uzdolnieni manualnie, że jedni chcieliby po ukończeniu 10-latków uczyć się dalej, a inni w trakcie dziesięciu lat nauki zdobyć zawód? A więc kwestia do rozstrzygnięcia — kiedy uczyć zawodu? Po ósmej klasie, czy po 10-letniej szkole średniej?

Inna istotna sprawa to formy kształcenia po 10-latach. Proponuje się dwa typy szkół. Jeden to dwuletnie szkoły specjalizacji kierunkowej, zwane też liceami, o zróżnicowanych profilach kształcenia (matematyka

tyczno-fizyczne, przyrodnicze, humanistyczne) odpowiadających kierunkom studiów wyższych. Drugi — to 2- i 3-letnie szkoły zawodowe zwane też technikami, których ukończenie dawałoby określony zawód oraz prawo wstępu na wyższą uczelnię.

I dalej: w jakim zakresie licea mają zapewniać zawód? Nie wszyscy absolwenci tych szkół dostaną się przecież na uczelnię. Czy i w jakim zakresie technika powinna dawać odpowiednią wiedzę ogólną, zważywszy, że absolwenci tych szkół mają prawo wstępu na studia?

Kolejny krąg zagadnień to dyskusja o właściwe drogi wiodące na wyższą uczelnię. Jest ich kilka. Bezpośrednio po 10-latach na studia będą mogli pójść tylko „olimpijczyki”. Po zostali kandydaci muszą jeszcze uczyć się 2 lata w liceach i w technikach. Ale czy poziom wiedzy „olimpijczyków” będzie odpowiadał poziomowi wiedzy tej młodzieży, która kształci się będzie nie 10, lecz 12 lat, uzyskując nie tylko większy zasób wiedzy, lecz i życiowej dojrzałości? Jak wyrównać ten poziom?

Rozwiązanie wydaje się proste w przypadku tych, którzy będą chcieli iść na studia po ukończeniu służby wojskowej i po stażu pracy. Dla nich proponuje się stworzenie roku zerowego, pozwalającego na uzupełnienie luk w wiedzy powstałych na skutek przerwy w nauce.

Oczekuje się, że społeczna dyskusja przyniesie odpowiedź na te i inne nurtujące wszystkich problemy.

HALINA SZYPULSKA

Pod Falaise i Chambois

„Francja o tym pamięta...”

Była to jedna z najzacieklejszych bitew minionej wojny. Bitwa zwycięska. Wzięto do niewoli 5113 jeńców, w tym 137 oficerów, zniszczono 55 czołgów, prawie sto dział. Ale i dywizja drogo okupiła to zwycięstwo. Jej polegli żołnierze spoczywają teraz otoczeni legendą, na normandzkim cmentarzu...

ANGERS I COETQUIDAN...

Do pamiętek po Polakach w tym kraju doszła jeszcze jedna: w Angers, na ścianie domu stojącego przy bulwarze

Focha, przy skrzyżowaniu z bulwarem Roi Rene, umieszczono granitową tablicę, na której wyrzeźbione litery głoszą: „W tym miejscu, w pałacu Moriniere, zburzonym w 1973 roku, miał siedzibę od 22 listopada 1939 do 12 czerwca 1940 emigracyjny rząd polski generała Sikorskiego. Angers i departament Maine-et-Loire oddają hołd męczeńskiemu narodowi polskiemu, który prowadził heroiczną walkę z najeźdźcą, oraz armii polskiej, która walczyła na wszystkich polach bitewnych drugiej wojny światowej”.

Z tego właśnie miasta gen.

Władysław Sikorski zwrócił się z apelem do Polaków we Francji.

„Nie na darmo — pisał — umęczony jak nigdy naród polski ogląda się na was. Wierzy niezmownie, że przy waszej pomocy stworzy armię, która przywróci Polakom ich wielką ojczyznę”.

Polacy francuscy nie zawiedli. Jeszcze w 1939 roku tysiące polskich ochotników znalazło się w obozie ćwiczebnym w Coetquidan w Bretanii. Przybywali tam ze wszystkich stron Francji. Dołączali też do

SPOTKANIA Z KSIĄŻKĄ

Losy poetów

Miłośnikom poezji, których na szczęście nie brak u nas i których rzęsy nie są wcale takie małe, radziłbym sięgnąć po książkę Józefa Waczkowa o Franciszku Halasie — poecie czeskim zmarłym nie tak dawno, bo w 1949 roku. Książka wyszła w „Czytelniku” w nowej serii esejów historyczno-literackich pt. „Klasy literatury XX wieku” redagowanej przez Michała Sprusińskiego i Lecha Budrekiego.

Jest to piękny szkic o wybitnym poecie, wspaniałym rozprawie o poezji, która wprowadza nas w tajniki poetyckiego rzemiosła, pomimo iż cała uwaga została tutaj skupiona na Halasie. Ale Franciszek Halas może być właśnie przykładem spójności, jaka zachodzi pomiędzy twórczością poetycką i osobistym losem poety, ścisłych związków poezji z doświadczeniem życiowym, co w konsekwencji umożliwia wyraża nie pojedynczego losu, a jednocześnie — losu wielu innych ludzi, a w wyjątkowych przypadkach — losu narodu.

Halas był synem robotnika, w ósmym roku życia stracił matkę, po ukończeniu szkoły podstawowej miał pracować w fabryce, ale na interwencję nauczyciela został terminatorem w księgarni. Rozpoczął współpracę z gazetą robotniczą „Równost”, pracując teraz jako urzędnik pomocniczy w ubezpieczalni. W 1925 roku wyprzedawszy się ze wszystkim wyjechał do Paryża, jednak za pół roku wrócił z braku środków do życia. Rok później został zatrudniony w wydawnictwie „Orbis”, gdzie pracował jako redaktor do 1945 roku. Umarł mając zaledwie 48 lat.

Do tego losu nowy i fascynujący życiorys dopisała poezja uprawiana przez Halasa od wczesnej młodości, wydaje się wręcz, iż właśnie napisała cały życiorys tego

robotniczego dziecka i patrioty. Nic dziwnego, że krytycy traktują te wiersze jako wyraz samopoznania i jako wyraz własnego widzenia świata, jako wypadkową biografii, ale także historii narodu, jako przejaw awansu plebejskich warstw, które po części zgłębiać obecnie „ciemne strony egzystencji człowieka wśród niebezpiecznych puszcz techniki, którymi już przestają władać”. Nic dziwnego, że wiersze poety urastają do rangi portretu duchowego pokolenia, stając się wyrazem nadziei i gorzkich zawodów całej generacji. „Poeta wie — pisze Halas — że linia ojczystego wiodącego, ujrzała po raz pierwszy przez dziecko, staje się na zawsze kręgiem całego jego życia...”

Przykład Halasa potwierdza ciche przekonanie, jakie skłonny jest żywić każdy z nas, że uprawianie poezji, owego przedziwnego zajęcia, którym parają się „wybrańcy” i „napiętnowani”, wpływa na sposób zdecydowany na biografii poety, że ją kształtuje i zarazem wynika z niej organicznie. Wydaje się również, iż tych głębokich związków nie można bezkarnie naruszać ani na siłę łamać. Świadczyć może o tym życie Artura Rimbauda, patrona poetów zbuntowanych przeciwko życiu i przeciwko poezji. Nic dziwnego, że młodych kontestatorów lat sześćdziesiątych nazywano „dziećmi Rimbauda i epoki bomby atomowej”.

Rimbaud miał piętnaście lat, kiedy napisał słynne dziś regularne wiersze przesłane Banville'owi. Miał lat dwa, kiedy zerwał na zawsze z literaturą. „To, co na piśmie w tym krótkim okresie — zauważa Artur Międzyrzecki — w postawie do wydanego właśnie „Sezonu w piekle” oraz „Iluminacji” (Wydawnictwo Literackie 1980 r.) — by to dziełem geniusza wybie-

gającego w przyszłość poezji, nie tylko we Francji, ale również na innych obszarach językowych”. Nic dziwnego, że wszystko ulegało tutaj nie bywałej kondensacji, a w ciągu kilku zaledwie miesięcy dokonywały się w tej poezji takie przeobrażenia, które w normalnych warunkach wymagały dziesięcioleci. Rimbaud zaczyna od wierszy łacińskich, pisanych z niezwykłą maestrią, następnie jest „Parnasista”, wreszcie próbuje „czystego zapisu” unikając ingerencji świadomości, stara się „rozprząc wszystkie zmysły”, by dojść do stanu jasnowidzenia. „Jest silą i miłością — pisał o nim Oskar Miłosz — którą wśród naszych szaleństw i udręczeń widzimy płynącą po burzliwym niebie i na chorożwiach ekstazy”.

Ale legenda Rimbauda obejmująca nie tylko jego poezję, także całe życie, zwłaszcza ten okres, który został świadomie oddzieleny od poezji, wyrzucony poza jej obręb. Oto bowiem największy poeta naszych czasów porzuca w wieku dwudziestu lat pióro i rusza w pieszą wędrówkę do Włoch, wraca do Marylli, zaciągając się do hiszpańskiej armii karlistowskiej, wraca do domu, by ponownie ruszyć do Holandii, podpisując kontrakt na kilkuletnią służbę w kolonialnej armii holenderskiej, wraca żaglowcem do Europy, wyrusza do Wiednia, itd., itp. aż do śmierci w wieku trzydziestu siedmiu lat w 1891 roku.

Dobrze się zatem stało, że ostatnio czytane przeze mnie wiersze: „Utwory zebrane” Wincentego Kórb-Brozowskiego (Wydawnictwo Literackie 1980), „Poezje” Tadeusza Micińskiego (WL 1980), „Śnił mi się krzyk” Aleksandra Janty (WL 1979), „Poezje” Jana Pocka (Wydawnictwo Lubelskie 1980) bądź „Sonata księżycowa” Yannis Ritosa (Czytelnik 1980) obok utworów poetyckich zawierają także szkice portretowe poszczególnych poetów. Bo poezja wyrasta z życia, ale jakże często przeobraża również życie w poezję.

JÓZEF RATAJCZAK

Siedem wieków malarstwa europejskiego

Artystyczna przygoda

We wstępie stwierdza, że interesowała ją głównie jedyna w swoim rodzaju artystyczna przygoda, trwająca poprzez wieki na terenie Europy. Sens tej przygody najściślej wiązał się z poznaniem świata. Podobnego „wyostrenia” w tym kierunku nie znała sztuka żadnego innego kregu, czy to będzie Bizancjum, czy też Bliski lub Daleki Wschód. Jeżeli zatem autorka włącza do swych rozważań współczesną abstrakcję, czy nadrealizm, czyni to po to, aby — ukazawszy „świat” sztuki nowożytnej — ukazać również jej schyłek i dezintegrację. Nowoczesność według niej, odwrócona już od penetrowania świata, jest oddzielenie na przepaściach od źródeł malarstwa europejskiego, od jego tradycji, zawsze związanej z zainteresowaniem światem zewnętrznym.

WALDEMAR WOJNAR

w owych historycznych czasach na świecie, bezbłędnie objaśnia na mapach przebieg kampanii jednostek polskich, jakie formowały się w Coetquidan: brygady szaserów (którą my nazywalismy brygadą Strzelców Podhalańskich), pierwszej dywizji grenadierów i 10 brygad pancerno-motorowej. Podhalańczycy już po walkach o Narwik zdążyli się jeszcze odznaczyć w obronie rezydencji bretońskiej. Grenadierzy stoczyli krwawe walki na polach Lotaryngii, gdzie nie raz szli na bagnety. Pancernicy jeszcze w kampanii francuskiej odebrali Niemcom miasto Monbard, a potem osłaniali odwrót Francuzów...

I dziś ów francuski wykładawca mówi: „Polskie jednostki, formowane w Coetquidan, walczyły do ostatniej chwili. Do końca spełniły swój obowiązek i — co jest tak drogie dla

niemiemu sercu — żadna z nich nie oddała ani sztandaru ani broni wrogowi...”

Francja pamięta o poległych bohaterach. Na wzgórzu wznoszącym się nad wielką polacją kraju stoi czołg z dywizji pancernej gen. Maczka. Na Mont-Ormel zaś przy wielkim pomniku trójjęzyczny napis głosi: „W tym historycznym miejscu 19-22. VIII. 1944 r. bohaterowie 1. Polskiej Dywizji Pancernej w krwawych i zwycięskich walkach dokonali zamknięcia „worka” Falaise — Chambois, gdzie otoczona 7 armia niemiecka poniosła całkowitą klęskę”.

Z daleka już widać ten pomnik. Ten jeszcze jeden symbol męstwa i bohaterstwa polskiego żołnierza, walczącego o wolność naszą i waszą” o Ojczyznę, choć z dala od Niej...

MAREK OSTROWSKI

HUMOR I SATYRA



Siostry, metoda z liczeniem baranów jest zbyt konwencjonalna! Proszę wreszcie odnaleźć zapas narkozy...



Przepraszam, że nie respektuję wywieszki, lecz w tym pokoju zatrzymała się moja narzeczona. Ona nie zaśnie jeśli jej nie ucałuję.

ZARAZA

Grzęzły w piachu wozy obciążone ludźmi i wszelkim dobytkiem. Ledwo je ciągnęły konie, zmęczone długą podróżą. Woźnice raz po raz krzykiem spędzali pieszczoły na pobocze drogi, dźwigających tłumy. W tym samym kierunku szły lamentujące kobiety z dziećmi, starcy ze spuszczonymi głowami szepczący pacierze, szła posępna młodzież. Za jedną grupą ciągnęła druga. Zaniepokojeni tym widokiem przed chatą wyszli chłopcy Murzynowa Borowego: — Dokąd Bóg prowadzi?

— Z Poznania. Tam zaraza. Uciekamy.

— Niech Bóg ma nas w swojej opiece! — odpowiadali przez ramię, odprowadzając przerażonych w głąb lasów.

Wiele razy przez Wielkopolskę przechodziło morowe powietrze i tchnieniem swoim raziło tysiące ludzi. Jan Długosz w Rocznikach czyli Kronikach Sławetnego Królestwa Polskiego wymienia to nieszczęście pod rokiem 1347 i 1349. Zaraza grasowała wówczas w całej Europie. Za jej sprawców uważano Żydów. Mordowano ich za to i palono. Niektórzy z nich aby uniknąć męki, woleli zabijać swoje rodziny i siebie. Wszystkich ogarniał strach przed śmiercią, przed którą trudno było nawet uciec. „Jedni przeklinali drugich, wydawali się, że miłość umarta, a nadzieja została pogrzebana” — pisał czcigodny historyk. Pomór wiele razy dał o sobie znać w XV i XVI wieku.

Medycy zauważyli, że ta śmiertelna choroba szerzy się przez dotyk i bliskie przebywanie z chorymi, dlatego radzili izolować ich w domach: zostawionym więc na pastwę losu podawano jedzenie przez okna za pomocą drągów, nieboszczyki zaś wyciągano bosakami, a ile wcześniej do nich nie dobrały się zadowolone w

śmietnikach, stajniach i oborach, urządzające wyprawy do mieszkań, a nawet na dachy — szczury. Kiedy mór wchodził do miasta, lepiej z niego uciekać! Uciekali ludzie w 1530 r., wtenczas z Poznania za wielomażami i kupcami cała kapituła kościelna popędziła jak najdalej na wschód, aż zatrzymała się w tych samych lasach miłosławskich.

Westerny wielkopolskie

Najbardziej pomór był teraz, w 1656 roku. Szczególnie zawiązał się na ludne miasta, często chodził krok w krok za oddziałami szwedzkimi. Zagładał do każdego domu. Nie przebiegał, brał kogo popadło. Niejednego uśmiercił w ciągu kilku godzin, innym pozwalał łaskawie męczyć się w gorączce, w bolesnym obrzmieniu gruźliczym, dusił i dawał. Nie było na niego lekarstwa.

Nasi wędrownicy schronili się na styku lasów miłosławskich i czeszczyńskich. Rozłożyli się na polanie wśród pagórków. Do kucali im, jak zwykło o tej wiosennej porze, chłodne noce i poranki. Czasem siekły lodowaty wiatr. Nie wystarczyły zabrane w pośpiechu z domów okrycia. Przywieziona żywność powoli zaczęła się wyczerpywać. Las nie mógł nic ofiarować, sam jeszcze ubogi. Pierwsze zaczęły chorować dzieci. Ten i ów starzec gościł bez gromnicy. A tu jeszcze brzemienne rodziły. Ksiądz Wrzeski, który przybył z Miłosławia, aby z wiernymi dzielić los i ich pocieszać, chrzczył, snowiąc, na maszerzał i grzebał. Żywi ciągle czekali. Dopiero jesienne przymrozki zmusiły ich do odwrotu. Pozostawili mogiły, resztki wozów i narzędzi. Lud okoliczny to miejsce koczowniczymi nieszczęśliwymi nazwał „Dziwnymi Górami”.

Ta zaraza o rok spóźniła się z wejściem do Kobyłina, jakby czekała na odejście Szwedów. W lipcu 1657 r. zamożniejsi mieszkańcy umykali stąd na wozach w kierunku Śląska. Mniej zasobni ukryli się w pobliskich lasach, niektórzy na polach pobudowali szałas. Biedni zostali i ci, których już zdążyła chwycić dzuma. Po chatkach rozlegały się jęki chorych i umierających. Mieszkańcy zamienili się w trupiarnię. Nie było komu grzebać.

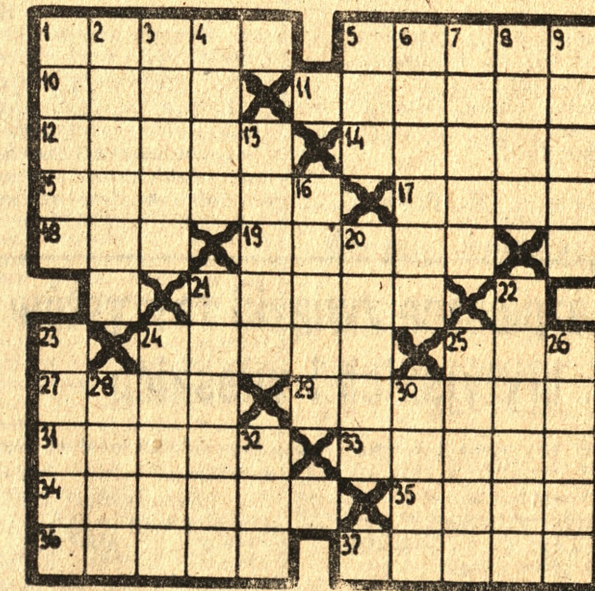
Zaraza jeszcze kilka razy zgładzała do ludzkich osad, ale nieśmiato. Nagle w latach 1704—1713, a więc w czasie wojny północnej, wykazała niezwykłą zachłanność. Z Poznania wymiotła prawie wszystkich ludzi. Na rynkach opustoszałych miast i miasteczek wólczyły się tylko beznamiętne psy. Ktokolwiek ośmielił się tu pozostać lub zbyt wcześnie wrócić, był skazany na śmierć. Zaraza kosztowała bez liku przez 9 lat, od czasu do czasu robiąc sobie małe przerwy. Wcisnęła się do domów wraz z zabraną po zmarłych odzież. Między innymi opolociła z mieszkańców Kobylin.

Miłosław jednak się uratował. Jak mówi legenda — a spisał ją pod koniec ubiegłego wieku Lucjan Siemieński pod czas pobytu u Kościelskich — tam „znalazł się jakiś pobożny starzec, który poradził oborać miasto i wieś przyległą Kębtów pługiem, ciągnionym przez dwoje cielców, która krowa na raz urodziła, a poganianych przez dwóch parobków także bliźniąt. Skoro to się stało, morowe powietrze choć naokoło sprzątało ludzi, do Miłosławia nie przyszło...” Nikogo bowiem z zewnątrz nie wpuszczano na oborany obszar.

Były to ostatnie odwiedziny dżumy w Wielkopolsce.

JÓZEF PIEPRZYK

KRZYŻÓWKA nr 29



POZIOMO: 1 — przylądek wietnamski najbardziej wysunięty na południe, 5 — grupa osób wzajemnie popierających się, 10 — dzisiejsza Sacha (rzeka w Gali), 11 — w dawnym wojsku: żołnierz lekkiej jazdy, 12 — polecenie, 14 — powieść Chateaubrianda, 15 — prawodawca ateński, twórca pierwszego pisanego kodeksu praw, 17 — unosi się nad bagnem, 18 — pytające zwierzę, 19 — nazwa, 21 — lek, 24 — piekno, 25 — potrzask na ptaki, 27 — najmniejsza część świata podziemnego, 29 — uchwyt, 31 — dawniej: terytorium składające się z rozlicznych wsi, 33 — wyspa znana chemikom, 34 — człowiek-wadłom, 35 — dłuższa wypowiedź okolicznościowa, 36 — brat Tenagesa, syn Heliosa, 37 — wieje ku równinowi.

PIONOWO: 1 — miasto w centrum Cejlonu, 2 — wygasły wulkan na Wyżynie Armenijskiej, 3 — mała wąskonoś, 4 — aromatyczny trunek, 5 — szkodnik wiosenny, 6 — matka Apollina i Artemidy, 7 — las nad Amazonką, 8 — drzewo rosnące w Afryce zachodniej, 9 — jezioro w Japonii, 13 — miasto między Tevelem a Tolną (Węgry), 16 — wpada do niego Bua i Dwangwa, 20 — stopień wócy, 21 — rzymska personifikacja bezduszności i sieroctwa, 22 — gra, 23 — wpada do

Zatoki Syjamskiej, 24 — miasto na linii Amman — Madaba — Tafiła, 25 — wyspa grecka na Morzu Egejskim, 26 — 0,2 g. u jublera, 28 — trzyma obraz, 30 — zaporowa wodna, 32 — cyrk lodowcowy.

Opr.: Władysław Firlik

Na rozwiązanie niniejszej krzyżówki — przesyłane wyłącznie na kartkach pocztowych z dopiskiem „Krzyżówka nr 29” — czekamy do piątku, 15 sierpnia br. Wśród czytelników, którzy nadesłali prawidłowe brzmienia hasel rozlosujemy 3 książki po 100 zł. Nasz adres: „Głos Wielkopolski”, skrytka pocztowa 1074, kod 60-959 Poznań.

ROZWIĄZANIE KRZYŻÓWKI NR 27

POZIOMO: stomatologia, tarabany, aromat, stawa, Tana, Toti, Nysa, Brno, onl, om, strażnica, Aar, moli, krawat, arab, Wali, czoło, urna.

PIONOWO: korona, laba, ton, pałac, statystyka, taras, mama, talerz, Gwatemala, to, bon, nie, żywica, amator, alba, orti, alun.

W wyniku losowania nagrody w postaci książek otrzymują: Kazimiera Szymańska, Komin: Cecylia Kubacka, Poznań: Irena Kościelna, Kotlin. Nagrody wysłała poczta Wielkopolska Księgarnia Wysyłkowa.

Ściganie zbrodniarzy hitlerowskich

Współpraca wymaga wzajemności

W większości spraw dotyczących zbrodniarzy hitlerowskich — a toczyących się przed sądami RFN lub podejmowanych przez prokuratury tego państwa — szczególną rolę odgrywa materiał dowodowy z Polski. Wynika to z ogromu zbrodni hitlerowskich w naszym kraju (trzeba zresztą pamiętać, że z całego hitlerowskiego aparatu terroru w Polsce i Europie osadzonych zostało po wojnie zaledwie 50 000 osób), jak i wyjątkowo szerokiej pomocy prawnej świadczonej od lat przez Główną Komisję Badania Zbrodni Hitlerowskich w Polsce zachodniemieckim organom ścigania. Nie zawsze jednak napotyka to na niezbędna wzajemność ze strony tych organów.

W ubiegłych latach odnotowano niejedną tego przykład, mimo, że organy ścigania i wymiaru sprawiedliwości w RFN otrzymały większość spośród przekazanych od 1965 r. przez Główną Komisję za granicę ponad 31 000 protokołów zeznań świadków, przeszło 120 000 klatek mikrofilmów, 26 000 kopii różnych rodzajów dokumentów, a także innych wyników prac śledczych. M.in. prokuratury i sądy zachodniemieckie otrzymały wiele materiałów dowodowych związanych z prowadzonymi przez Główną Komisję

śledztwami dotyczącymi całych kompleksów zbrodni w Polsce: zbrodni w obozach koncentracyjnych, pacyfikacji wsi przez jednostki policyjne i jednostki sił zbrojnych, zbrodni Wehrmachtu na ludności cywilnej i jeńcach wojennych, masowych egzekucji w Warszawie, zbrodni popełnionych podczas Powstania Warszawskiego.

Jednym z ostatnich przykładów poruszonego problemu jest sprawa mieszkającego w Wuppertalu Franza Schmidta, który był niegdyś funkcjonariuszem hitlerowskiej policji i służby bezpieczeństwa w Jarosławiu. Na początku 1940 r. zgłosił się ochotniczo do pracy w jarosławskim gestapo, gdzie pracował jako... tłumacz do lipca 1944 r. Śledztwo przeprowadzone w Polsce ujawniło 23 zbrodnie, w których Franz Schmidt bezpośrednio mordował lub brał udział w zamordowaniu około 700 osób — Polaków, Żydów, jeńców radzieckich. Jego działalność na dobre znanym mu terenie (wychował się bowiem i pracował przed wojną w Jarosławiu) była szczególnie groźna dla ludzi, z którymi przez lata utrzymywał kontakty.

Główna Komisja przesłała organom ścigania w RFN w latach 1969-72 78 protokołów przesłuchania świadków, a także szereg innych dowodów zbrodni

ni Franza Schmidta. W 1971 r. przedstawiciel Prokuratury RFN uczestniczył w przesłuchaniu licznych świadków w Jarosławiu w tej sprawie. W wyniku tego prokuratura w Dortmundzie skierowała w 1976 r. akt oskarżenia do Sądu Krajowego w Wuppertalu. Sąd ten uznał jednak, że F. Schmidt nie może odpowiadać sądowo „ze względu na stan zdrowia”; postępowanie karne zostało umorzone.

Niezależnie od oceny decyzji sądu, trzeba zwrócić uwagę, że na prośbę o nadesłanie aktu oskarżenia — Główna Komisja otrzymała jedynie wykaz zarzutów przeciwko F. Schmidtowi, a nie pełną treść tego dokumentu opartego na przekazanych z Polski materiałach dowodowych. Na ponowną prośbę Główniej Komisji — przesłano jej ostatnio akt oskarżenia dość niekompletny. Nic dziwnego, że komentarze, z jakimi miał ność zetknąć się w związku z tym wśród działaczy Główniej Komisji dziennikarzy PAP dają wyraz nasuwającym się pewnym wątpliwościom co do wzajemności, a zwłaszcza rzetelności w zakresie współpracy i wymiany dokumentów między zachodniemieckimi organami ścigania a Główną Komisją Badania Zbrodni Hitlerowskich w Polsce. (PAP)

Napięta sytuacja wewnętrzna w Boliwii

Po raz pierwszy w swoich liczących 155 lat dziejach Republika Boliwii obchodziła 6 sierpnia święto niepodległości mając dwa rządy. Pierwszy z stał utworzony w wyniku ostatniego zamachu stanu przez gen. Luisa Garcíę Mezę, a drugi to podziemny Rząd Jedności Narodowej. Na jego czele stanął kandydat centrolewicy na prezydenta, Hernán Siles Zuazo, faktyczny zwycięzca w ostatnich wyborach powszechnych, które odbyły się 29 czerwca, a których wyniki przekreśliła junta gen. Garcíi Mezy. W dniu święta tymczasowy prezydent Boliwii, pani Lidia Gueiler, miała przekazać władzę swemu konstytucyjnemu następcy.

Z okazji święta narodowego umundurowany prezydent wygłosił godzinne przemówienie, zapowiadając społeczeństwu „chude lata”.

Reprezentujący dotąd Boliwii w Madrycie ambasador William Bosqui oświadczył, iż uznaje się za przedstawiciela powstającego rządu podziemnego.

Z La Paz nadeszły wiadomości o aresztowaniu przez juntę 3 dziennikarzy amerykańskich, których uprowadzono w nieznaną. Na liście poszukiwanych przez władze wojskowe osób znajdują się także przebywający w Boliwii dziennikarze brytyjscy, włoscy i szwedzcy.

Mimo apeli junty o zachowanie spokoju i jedności społeczeństwa, sytuacja w całym kraju pozostaje wciąż napięta. (PAP)

OPINIE POLEMIKI ODPOWIEDZI

OKŁASKI DLA TEGO KIEROWCY WPK

27. VII. o godz. 11 jechałbym wraz z sąsiadką autobusem linii 85 w Poznaniu ul. Słowiańską w kierunku Garbar. W pewnym momencie kierowca autobusu o nr bocznym 1273 i nr kolejnym — 3 zatrzymał autobus i zaczął powoli cofać go. Wówczas pasażerowie autobusu zobaczyli starszą kobietę — kalekę, idącą w kierunku przystanku. Kierowca, który tę kobietę spostrzegł przed, cofnąwszy się stanął przy niej i otworzywszy drzwi, zapytał czy chce wsiąść? Okazało się jednak, że ta osoba zamierza jechać w inny rejon miasta. Kierowca poinformował ją, do którego autobusu ma wejść. Pasażerowie tego autobusu byli zachwyceni niespotykaną postawą kierowcy, zaś ja i moja sąsiadka (również seniora w zaawansowanym wieku), wyrażamy mu tą drogą uznanie za taki stosunek do osób potrzebujących pomocy. (1906)

M. DARMOSZ, S. TOMASZEWSKA — Poznań

GDY ZAWODZI PAMIĘĆ HISTORYCZNA

Listy, drukowane w rubryce „Opinie — Polemiki — Odpowiedzi” i mnie skłoniły do napisania do „Głosu”, który od lat uważam jako swoją gazetę. A piszę dlatego, bo udało mi się dostać do ręki „Perspektywy” i przeczytać w nich artykuł M. Podkowińskiego o wzrastającej znów aktywności tzw. ziomkostw w RFN. To, co autor stwierdza na podstawie tamtejszych gazet i dokumentacji, nie może nie pobudzać do refleksji. Szczególnie nas, mieszkańców kraju, który był celem bezustannej agresji Niemców. Od ponad tysiąca lat trwały te fale najazdów, przynoszące wielu pokoleniom słowiańskim zgłoszcza, cierpienie, niewolę i śmierć. Aż do II wojny, w której nie tylko nasz naród doświadczył bestialstwa, do których jest zdolny „Herrenvolk”, czyli „naród panów”, jak sami siebie butnie nazywali.

I chociaż tym razem, jak nigdy dotychczas w historii, doszali ostrą odprawę, zakończoną udziałem również polskiej armii w dobijaniu hitlerowskiego gada w jego własnym gnieździe, niczego to niekiedy RFN-owskich polityków nie nauczyło. Znowu marzy im się jakiś marsz na wschód i ponowne grabienie cudzych ziem. Tak, jak przed tysiącami lat, kiedy próbowali pierwszy raz w znanej nam historii zgniebić Polan. Potem była Cedynia, później Psie Pole, Płowce, Grunwald i Berlin. Teraz, co prawda, inne czasy i inny układ sił, a w tym zaprzeczające z nami państwo niemieckich demokratów — NRD. Mając na względzie ten właśnie układ, śmiesznie brzmią wykrzykiwane na zjazdach ziomkostw słowa o „niemieckich miastach” aż prawie po Wistę i nazywanie powojennych ustaleń „dokumentem hańby” i „rezygnacją z ojczyzny”. Prawdą jednak pozostaje, że znowu karani są tam ludność kłótniami, a raczej na nainiejszych instynktach — szowinizmie, nienawiści i rewanzizmie. (1945)

WACŁAW KAMIŃSKI — Poznań

OGRANICZC DO 30 KM/GODZ.

Przez wieś Piętkowo (gmina Krzykosy woj. poznańskie) przebiega droga z Krzykos do Orzechowa. Odcinek tej drogi przez wieś, jest bardzo niebezpieczny. Przy tej drodze znajdują się (w kolejności od strony Witowa): szkoła podstawowa, przystanek autobusowy, sklepy spożywcze i przemysłowy, a w pobliżu sklep tekstylny i masarski oraz przed szkołą i piekarnia. Odcinek drogi kończy bardzo niebezpieczny, niewidoczny zakręt prawie pod kątem prostym. Kierowcy jeżdżą tam z nadmierną szybkością, przekraczającą często 100 km/godz. Ostatnio na tej drodze pewien kierowca najechał prawidłowo jadąc rowerzystką, która z ciężkimi obrażeniami leży w szpitalu. Jest tam konieczne ograniczenie szybkości do 30 km, ale władze naszej gminy o to nie dbają. (1927)

A. Z. R. — Piętkowo

DECYDUJE PAN SPRZEDAWCA?

Trudności o których wszyscy wiemy, wymagają od nas dużej tolerancji, niemniej to, co mnie spotkało (25. VII 1980 r. ok. godz. 11.30) przy straganie nr 76 przy ulicy Grunwaldzkiej w Poznaniu (przy skrzyżowaniu z ul. Przybyszewskiego, koło kliniki) zasługuje co najmniej na nagane! Otóż pan sprzedawca odmówił obsłużenia mnie bowiem nie posiadałam siatki, odpowiedniej do kupienia fasolki. Dysponowałam tylko koszykiem i to wypełnionym dziecięcymi rzeczami. Torebki leżały obok wagi, jednak na moją nieśmiałą prośbę o jedną, sprzedawca bez słowa wyrzucił oważo na fasolkę z powrotem do skrzyni. Wydukałam zaskoczona: czy pan nie sprzeda mi fasolki? Odpowiedzi była lakoniczna: nie. Zaproponowano mi opryskiwacz, żebym kupiła sobie gazetę w kiosku (nawiasem mówiąc kiosk był zamknięty). Jeśli tam arogancki sprzedawca nie zostanie przez władze handlowe odpowiednio pouczony (bo co mu tam, i tak towar sprzeda) będzie uważał się już teraz całkowicie upoważniony do decydowania, kogo obsłużyć, a komu odmówić sprzedaży. Bo torebki, podkreślam, posiadał, a zresztą jego obowiązkiem było je (lub papier do pakowania), posiadać, jak przystało na sprzedawcę! (1993)

RENATA MAŁECKA — Poznań

BŁOKADA BEZ POWODU

1. VIII. 80 o godz. 13 na skrzyżowaniu alei Marcinkowskiego i placu Wolności nastąpiła biała kolizja samochodu z tramwajem. Zatrzymanie ruchu tramwajowego i oczekiwanie na MO trwało kilkanaście minut. Tyle czasu straciło kilkuset pasażerów z „zakorkowanych” i stojących rzadkiem tramwajów. Kiedy dorośliśmy do tego, by „stłuczka” nie paraliżowała ruchu na już i tak zatłoczonych ulicach? Za takie blokowanie przejazdów powinny obie strony ponosić konsekwencje. (1942)

ZDZISŁAW REMLEIN — Poznań

Chile

Tortury i represje sił bezpieczeństwa

Fala represji, tortur i przemocy stosowanych przez chilijskie siły bezpieczeństwa nie opada, wbrew twierdzeniom junty Pinocheta o normalizacji sytuacji w kraju. Nadal przeprowadzane są masowe aresztowania, osoby zatrzymane poddawane są brutalnym naciskom i torturom w celu wymuszenia zeznań. Ostatnio wzmożły się ataki reżimu na Kościół katolicki.

Działający w W. Brytanii Chilijski Komitet Praw Człowieka opublikował dokument, przedstawiający najświeższe przypadki łamania praworządności i naruszania podstawowych praw ludzkich przez rząd Pinocheta. Jak podaje raport, tylko jednego dnia, 17 lipca br., aresztowano w Chile 350 osób. Nowo wprowadzone przepisy zezwalają siłom bezpieczeństwa na 20-dniowe przetrzymywanie aresztowanych bez konieczności przedstawiania jakichkolwiek zarzutów lub podstaw prawnych zatrzymania. (PAP)

Spotkanie odbyło się z okazji dorocznego zlotu faszystów w miejscowości Diksmuide koło Brugii (Belgia). Artykuł w „Searchlight” ostrzega, że może to oznaczać niebezpieczeństwo podjęcia faszystowskich zamachów terrorystycznych w W. Brytanii i przytacza szereg przypadków, w których członkowie ekstremistycznych organizacji prawniczych w W. Brytanii byli włączani w przestępstwa związane z posiadaniem broni i materiałów wybuchowych w ciągu ostatnich 4 lat. (PAP)

Niebezpieczne związki faszystów brytyjskich i włoskich

Faszyści brytyjscy i włoscy nawiązali kontakty w celu koordynacji współpracy w działalności terrorystycznej w obu krajach. Lewicowy magazyn brytyjski „Searchlight”, który pisze często o działalności faszystów i rasistów, podał, że przedstawiciele organizacji faszystowskiej, odpowiedzialnej za krwawy zamach na dworcu kolejowym w Bolonii oraz członkowie pewnych brytyjskich ugrupowań neofaszystowskich spotkali się w Belgii i zawarli porozumienie o współpracy. Ma ona polegać na wymianie „usług” terrorystycznych.

W „TYGODNIU” — Zygmunt Rola publikuje refleksje pt. „Otwarte głowy, pracowite ręce” o postawach i pracy Polaków. Z pewnością nie brak nam umiejętności oryginalnego myślenia, nie raz też — na przykład realizując wnioski zgłoszone przed VIII Zjazdem — dawaliśmy dowody, że potrafimy działać mądrze, skutecznie przecząc porzekadłu o naszym siomianym zapale. Nadziedzi czas próby, a praca to jedyna wyjście z tej sytuacji.”

W „WALCE MŁODYCH” — J. na Wójcika „Mokry wariant” czyli jak sobie będzie radzić w zniwii gmina-gospodarz tegorocznych Centralnych Dożynków. W „MAGAZYNIE RODZINNYM” —

„Fiat” 126 p — za 10 złotych!



Na los wielkiej loterii fantowej „Święto Prasy — 80” ciągnięty w Chodzieży w kiosku przy ul. Noteckiej, został wygrany samochód — „Fiat” 126p.

Szczęśliwym jego posiadaczem został Hieronim Najman, mieszkaniec Zacharzynia, pracownik GS w Chodzieży (Piłskie). Jednocześnie przypominamy, że w wielkiej loterii fantowej Święta Prasy jest jeszcze do wygrania 13 „Fiatów” 126p oraz wiele atrakcyjnych nagród wartości od 1 000 do 10 000 zł.

Detale do samochodów z krajowych surowców

Zakłady podległe Zjednoczeniu Przemysłu Tworzyw i Farb „Plastofarb” w Mikolajowie rozwijają produkcję detali do „Fiatów” 126p z krajowych surowców. Wytwarzają m.in. półwyroby — tj. granulaty z polipropylenu wypełniane talkiem i mączką drzewną. Materiał ten służy do wyrabiania kierownicy nadmuchu powietrza, nakładek na progi samochodu itp. Dzięki użyciu talku np. uzyskuje się wyż-

sze własności mechaniczne części, odporność na temperatury, zmniejsza się palność wyrobów oraz poprawia się ich stabilizację, oszczędzając około 20-30 procent polipropylenu — pochodnego produktu rafinerii ropy naftowej.

Opanowano także technologię wytwarzania nakoli, wykonywanych z laminowanej płyty dwójwarstwowej z włókniną dywanową. (PAP)

zarabia i kto traci na zbrojeniach.”

W „LITERATURZE” — dyskusja o tolerancji, jakie ma ona szanse w świecie narastających sprzeczności i antagonizmów. Ten globalny problem rozważa grono naukowców i dziennikarzy.

W „KULTURZE” — Autorytet gminy? Teresy Toranickiej, która szuka wśród ludzi z Kolną wyjaśnienia, co to jest autorytet, uznanie i noważytność.

W „PRAWIE I ŻYCIU” — obszerna polemika o prawie do obywatela mieszkańca przez spóźnie mieszkaniowe. Umożliwia to, czy też nie — funkcjonowanie tak zwanego czarnego rynku mieszkaniowego?

W „KOBIECIE I ŻYCIU” — Barbara Brach pisze o „Ludziach z ład”. Ich praca ma ogromny wpływ na nasze życie powszednie, gdybyśmy w czas przeznaczony na zakup w ciągu dnia — pracowali, była by to „dniówka” wartości 80 mln zł.

LEKTOR

CO W PRASIE

Przełom w impasie cypryjskim

W Nowym Jorku rzecznik sekretarza generalnego ONZ potwierdził w środę, że dzięki długotrwałym wysiłkom Kurta Waldheima i jego przedstawicieli na Cyprze, Hugona Gobbi z Argentyny, przywódcy obu zwalczających się w tym momencie cypryjskich zgrupowań, w sprawie politycznego uregulowania krwawego konfliktu. W najbliższą sobotę w hotelu Lodra Pałac w Nikozji spotkają się delegacje obu wspólnot etnicznych Cypru w obecności przedstawicieli sekretarza generalnego, który złoży oświadczenie, stanowiące platformę nowej rundy rokowań. (PAP)

Listy krótkie i rzeczowe mają większe szanse druku. Anonimów nie publikujemy. Zastrzegamy prawo skracania korespondencji. Adres: „Głos Wielkopolski”, skrytka pocztowa 1074, 60-059 Poznań.

SIERPIEŃ	Cyriaka Emiliana
8	
Piątek	Romana Romualda
9	
Sobota	Borysa Wawrzynica
10	
Niedziela	Słońce: 5.24-20.31

TEATRY

Nieczynne.

KINA

PIĄTEK, SOBOTA, NIEDZIELA

KDF MUZA — g. 15, 17.30 „12 prac Asterixa” (fr. b.o.), g. 20 „Corleone” (wł. 18 l.).

APOLLO — g. 10 „Błękitna pletwa” (austral. b.o.), g. 12.30, 15.30, 20 „Dziadziwo” (ang. 18 l.).

BALTYK — g. 10, 12.30 „Piękna i potwór” (czes. 12 l.), g. 15.30, 18, 20.15 „Hair” (USA 15 l.).

GWIAZDA — piąt., sob. g. 9.30, 10.15 „Przygody malpki Nuki” (radz. b.o.), piąt., sob. g. 12, 14, 16 i niedz. g. 14, 16 „Panowie, dbajcie o żony” (fr. b.o.), piąt. g. 18, sob. i niedz. g. 18, 20 „Bestia” (pol. 18 l.), piąt. g. 20 — seans zamknięty, niedz. g. 9.30, 11, 12.30 „Colargol na Dzikim Zachodzie” (fr. b.o.).

JAGIELLONKA — niedz. g. 18 „Przygody Robinsona Kruze” (radz. b.o.), g. 18 „Ale kino” (USA 15 l.).

KOSMOS — piąt. g. 17.30, sob. i niedz. g. 17.30, 20 „Policjanci” (USA 18 l.), niedz. g. 11 „Brat kata” (b.o.).

MALTA — g. 18 „Przez Góry Skaliste” (USA b.o.), g. 18, 20 „Rój” (USA 12 l.).

OSIEDLE — g. 15 „Jesienne dzwony” (radz. b.o.), g. 17, 19 „La wina” (USA 15 l.).

PANCERNIAK — g. 17, 19.30 „Rollercoaster” (USA 15 l.).

RIALTO — g. 15, 17.30, 20 „Drogi papa” (wł.-fr.-kan. 18 l.).

RUSALKA (Swarzędz) — piąt. i niedz. g. 17, 19 „Wściekły” (pol. 18 l.), niedz. g. 16 „Ballada o królu” (pol. b.o.).

SŁOŃCE — g. 15.30, 17.30 „Auto, skrzypce i pies Kleks” (radz. b.o.), g. 19.30 „Dzień weselny” (USA 15 l.).

WCZASOWICZ (Puszczykowo) — g. 17 „Osada Gawronów” (czes. b.o.), g. 18.45 „Racja stanu” (fr. 15 l.), niedz. g. 15 „Bajka o carze Soltanie” (radz. b.o.).

WILDA — piąt. g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20, sob. i niedz. g. 15, 17.30 „Przybywa jeździec” (USA 15 l.), sob. i niedz. g. 10, 12.30 „Szczęki” (USA 15 l.).

WRZOS (Mosina) — piąt. i niedz. g. 16.30 „King Kong” (USA 12 l.), piąt. i niedz. g. 19.15 „Przygodzie Picassa” (szwedz. 15 l.), niedz. g. 15 „Najpiękniejszy koń” (radz. b.o.).

Zoo (stare) ul. Zwierzyniecka 1 (nowe) ul. Krawcowa — od g. 9 do zmroku.

DYŻURY

SZPITALA — PIĄTEK: interna, neurologia — ul. Lutycka; chirurg, okulista — ul. Garbary 17; chirurgia dziecięca — ul. Krysielnicza 7; laryngologia — ul. Przybyszewskiego 49; SOBOTA: interna, chirurgia, laryngologia — ul. Mickiewicza 2; okulista, neurologia — ul. Walki Młodych 7; NIEDZIELA: interna, chirurgia, okulista — ul. Garbary 17; chirurgia dziecięca — ul. Krysielnicza 7; laryngologia — ul. Przybyszewskiego 49; neurologia — ul. Lutycka.

PIĄTEK, SOBOTA, NIEDZIELA

Wojewódzka Stacja Pogotowia Ratunkowego w Poznaniu, ul. Chelmońskiego 20 Wynadki uliczne i zachowania w miejscach publicznych z terenu Poznania — tel. 999 nagle zachowania w domu tel. 66-00-66

Podstacje (czynne całą dobę): Os. Piastowskie 16, tel. 791-891; ul. Bukowa 1, tel. 32-12-61; Ugoły 16, tel. 20-54-31; Kościuski 103, tel. 544-44; Swarzędz, ul. Wiankowska, tel. 544-44 i 147-899; Luboń, pl. Wolności 6, tel. 544-44 i 130-399.

Centralny Ośrodek Informacji Poznański Służby Zdrowia (ul. Marcinkowskiego 22 — czynny codziennie g. 7-22 tel. 989 — udziela informacji, porad lekarskich i prawnych, przyjmuje skargi, interwencje)

Telefon Zaufania 988, porady prawne tel. 522-51 Obie placówki czynne w dni powszednie g. 15.30-7.30 dni świąteczne — cała doba.

Apteki tylko dyżury nocne: Dąbrowskiego 140/142, Kórnicka 24, Główna 53, Dzierżyskiego 349, Mickiewicza 22, Starolecka 1, Słowiańska 4, Głogowska 107/109, Os. Przyjaźni, paw. 141, al. Marcinkowskiego 11 (cała doba)

RADIO

PIĄTEK — PROGRAM I: 6 Sygnały dnia; 9 Lato z Radiem;

11.40 Radio Kierowców; 12.25 Muzyczna polska melodia; 12.45 Rolniczy kwadrans; 13.01 Przebieg na wakacje; 13.25 Parada Jazzy z tradycyjnego; 13.40 Kąpiel melomana; 14 Studio „Gama” (ok. g. 14.05 — Infor. dla Kierowców; 14.20 Studio Relaks; 14.25 Studio „Gama” (ok. g. 14.45 — Infor. dla Kierowców); 16 Tu Jedynka; 17.30 Radiokurier; 18 Tu Jedynka; 18.25 Nie tylko dla Kierowców; 18.33 Koncert żywych; 19.15 Warszawska Orkiestra PR i TV; 19.40 Z festiwalowych estrad; 20.05 Rep. na zamówienie; 20.20 Wirtuoz różnych instrumentów; 20.30 Melodie, do których chętnie wracamy; 21.50 Kronika sportowa; 21.15 Komunikaty To-To; 21.18 Ulwory S. Moniuszki; 22.20 Tu Radio Kierowców; 22.23 Magazyn Kulturalny; 23 Wita Was Polska.

Wiadomości: 0.01, 1, 2, 3, 5, 10, 11, 12.05, 19, 20, 21, 22.

PROGRAM II: 7.35 Koncert poranny; 8.35 Dialogi i zbliznienia; 9.30 My 80; 9.40 Wesołe Lato Przed szkolakami; „Tajemnica lustra”; 10 Czytamy klasyków — Jerzy Żuławski; 10.30 Z nagrań Arta Tatum; 10.40 Partyjne słowo; 11 Wakacje melomana; 11.35 Postęp w gospodarstwie domowym; 11.45 Muzyka spod strzechy; 12.15 Muzyka dawniej Warszawy; 12.25 Wakacje melomana; 12.55 Śpiewa A. Jantar; 13 Wokół spraw naszego stołu; 13.15 Fragm. z oper A. Dwořaka; 13.30 Stan pogody, wiadomości i komunikat dla górników; 13.35 Ze wsi i o wsi; 13.51 A Hicli — śpiewa pieśni M. Karłowicza; 14.10 Więcej, lepiej, nowocześnie; 14.25 Tu Radio Moskwa; 14.45 Muzyka F. Schuberta; 15.20 Radiotele 1980; 16 Melodie filmu; 16.10 Koncert żywych miłośników muzyki; 16.40 Artyści dla literatury światowej XX wieku; 17 „Co się w tej audycji najbardziej podoba?”; 17.20 „Dym czarnych świec” — fragm. pow. J. Piłchowskiego; 17.40 „Wróżka” — rep. Z. Blaszkowskiej; 18 A. Koszewski: Concerto grosso; 18.25 Plebiscyt Studia „Gama”; 18.40 Klub Entuzjastów Nowoczesności; 19.05 Wiersze T. Gajego; 19.30 M. Argerich jako kameralistka; 20.30 Widziane z radia; 23.10 G. Mahler — Wybrane pieśni; „Des Knaben Wunderhorn”; 21.40 Ludwig van Beethoven: 31 Sonata for teianowa As-dur op. 110; 22 Teatr PR — Scena Polska — L. Solski; 23 Granice jazzu; 23.35 Co słychać w świecie.

Wiadomości: 4.30, 6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 21.30, 23.30.

PROGRAM III: 8.05 Za kierownicą; 8.40 Kiermasz płyt; 9 „Śmierć po irlandzku” — pow. P. Driscolla; 9.10 Mała poranna muzyka; 9.45 Dyskoteka pod gruszą; 10.35 Dyskoteka pod gruszą; 11 Codziennie pow. w wyd. dż. J. Putrament; „Rzeczywistość”; 11.30 Art Blakey i jego zespoły; 12.05 W tonacji Trójki; 13 Powiódka z rozrywki; 13.50 „622 upadki Bunga” — pow. S. I. Witkiewicza; 14 W tonacji Trójki; 15.05 Kilka spojrzeń na „Cztery pory roku” Vivaldiego; 16 Dym z papierosa; 16.30 Melodia przy pomni ci film; 17.05 Muzyczna poczta UKF; 17.40 Muzyczna młodej generacji; 18.10 Polityka dla wszystkich; 18.30 Koncert jakiegoś było; 19 Posłuchać warto; 19.15 Dawnych wspomnień czar; 19.35 Giacomo Puccini — Turandot; 19.50 „Śmierć po irlandzku” — pow.; 20 Baw się razem z nami; 20.28 Zespół Roky Music; 21 Teatrzyk Zielone Oko; „Fioletowe koperty” — słuch.; 22.43 Gitarowe flamenco; 23.05 W tonacji Trójki; 24 Jam session w Trójce.

Wiadomości: 6.15, 7, 8, 10.30, 12, 15, 17, 19.30, 22.

PROGRAM IV: 8 Manuel de Falla — poemat „Psyche” i „Sonet do Kortoby” (stereo); 8.10 Estrada przyjaźni; 8.35 Sport, nauka, technika; 8.55 Graj kapelo; 9 Wędrujemy z piosenką; 9.25 Poranek piosenki (stereo); 10 Lekcja jazz. angielskiego; 10.15 Śpiewa M. Grechuta; 10.20 Ożwić znaki na mapie; 10.30 W kasztanówkach grodzie; 10.50 Marek Grechuta w duecie; 11 „W poszukiwaniu szczęścia”; 11.30 G. Verdi — IV akt opery „Lombardczyce”; 11.45 Pierwszej Wyprawy Krzyżowej (stereo); 12.05 Czas dobrych gospodarzy; 12.25 Gielda płyt (stereo); 13 Tu Studio Stereo; 14.45 Kapele z Moraw; 15.05 Teatr PR Studio Klasyczne; „Krewniaki”; — słuch.; 16.05 Kodeks i Kierowca; 16.25 „Gęś i rozwój pociowy”; 16.40 Fel. filmowy K. Młyńnarza; 16.50 Radioexpress; 17 Stereo: Od sola do kwartetu wokalnego; 17.15 Rep. dż. W. Gószczyńskiego; 1.30 Z taśmoteki spikera; 17.40 „Metody Sylwusa” — fragm. pow. A. Ogrodowczyka; 18 Stereo: Grająca Szafa; 18.25 Historia wynalazków — Broń; 19 Czy znasz swoje prawo?; 19.15 Lekcja jazz. angielskiego; 19.30 Studio Stereo zaprasza; 22.10 Kosmos bliski i daleki; 22.30 Twórcy nauki i nowej techniki — prof. T. Rut — inżynier; 22.50 B. Barto gra utwory z „Mikrokosmosu”.

Wiadomości: 6.15, 7, 8, 10.30, 12, 15, 17, 19.30, 22.

PROGRAM IV: 8 Cavatina Ludmily z I aktu opery Michaiła Glinki: „Ruslan i Ludmilla” (stereo); 8.10 Estrada przyjaźni; 8.35 Chorozy odzwierciedle; 8.50 Instrumentalne fragm. z oper Glucka; 9 Z piosenka wesele; 9.25 Podróż muzyczne po kraju; 9.40 Wesołe lato przedszkolaków; 10 Lekcja jazz. angielskiego; 10.15 Śpiewa G. Łobasewski; 10.20 „Początek nowego wieku”; 10.50 Śpiewają G. Łobasewski i P. Szulc; 11 Poradnik dla kierowców: Róża — kwiat królewski; 11.30 K. M. Weber — sceny z opery „Wolny strzelec” (stereo); 12.05 Czas do brych gospodarzy; 12.25 Gielda płyt (stereo); 13 Melodie z muzyki; 13.25 Nie tylko dla słuchaczy w mundurach; 13.50 Tu Studio Stereo; 14.45 Kapele kurpiowskie; 15.05 Promenada; 15.40 Książki, do których wracamy: „Nad Niemnem”; 16.05 Anatomia myślenia — W poszukiwaniu metody; 16.25 R. Schumann: 3 romanse na obój i fortepian op. 94 (stereo); 16.40 Aud. sportowa pt. „Sukcesy poznaniaków w Moskwie”; 16.50 Radioexpress; 17 Stereo: Popołudnie z muzyką; 17.15 Aud. oświatowa; 17.25 „30 minut z prozą Andrzeja Żylandy”; 17.55 Poznański koncert żywych; 18.25 „Kultura obcowania z przyrodą”; 19.15 Lekcja jazz. angielskiego; 19.30 XIV Koszaliński Festiwal Muzyki Organowej i Wokalnej (stereo); 21.22 Wielkie balety Strawińskiego (stereo); 22.15 Prądy i poglądy — Armia a społeczeństwo w Trzecim Świecie; 22.30 Kobiety różnych epok; 22.50 B. Barto gra utwory z „Mikrokosmosu”.

Wiadomości: 6.40, 12, 15, 16, 22.55.

SOBOTA — PROGRAM I: 6 Sygnały dnia; 9 Cztery pory roku; 11.40 Tu Radio Kierowców; 12.25 Muzyczna polska melodia; 12.45 Rolniczy kwadrans; 13.01 Przebieg na wakacje; 13.25 Śpiewa Flora Purim; 13.40 Kąpiel melomana; 14 Studio „Gama” (ok. g. 14.05 — Infor. dla Kierowców; 14.20 Studio „Relaks”; 14.25 Studio „Gama” (ok. g. 14.45 — Infor. dla Kierowców); 16 Tu Jedynka; 17.30 Radiokurier; 18 Tu Jedynka; 18.25 Nie tylko dla Kierowców; 18.33 Koncert muzyki popularnej; 19.15 Z poznańskiego studia; 19.30 Trzeci strona medalu — radiowy serial estradowy; 20.35 Przebieg sprzed lat; 21.05 Gwiazdy jazzu; 21.35 Przy muzyce o sporcie; 22.30

Tu Radio Kierowców; 22.35 Złoty na muzycznej antenie; 23 Wita Was Polska.

Wiadomości: 0.01, 1, 2, 3, 5, 10, 11, 12.05, 15, 19, 21, 22.

PROGRAM II: 8 Ulwory Johanna Brahmsa; 8.35 Dialogi i zbliznienia; 9.30 Teatr PR „Tristan” — słuch. wg opow. T. Mann; 10.40 Sprawy codzienne; 11 Koncert chopinowski; 11.35 Publicystyka międzynarodowa; 11.45 Muzyka spod strzechy; 12.05 Miniatury muzyczne; 12.25 Michał Glinka: Sestetto originale Es-dur na dwoje skrzypce, altówkę, wiolonczelę, kontrabas i fortepian; 13 Magazyn wędkarski; 13.15 P. Czajkowski — fragmenty z oper; 13.30 Stan pogody, wiadomości i komunikat dla górników; 13.35 Ze wsi i o wsi; 13.51 Spotkanie z folklorem; 14.10 Więcej, lepiej, nowocześnie; 14.30 Dla dzieci: „Przygody Sindbada Żeglaza”; 14.50 Czata — mag. wojsko wy Studia Młodych; 15.05 Muzyka F. Schuberta; 15.20 Radiole 1980; 16 Gra W. Karolaka; 16.10 Przekrój muzyczny tygodnia; 16.40 Czy znasz te książki?; 17 Z archiwum jazzu; 17.20 „Spotkanie z pisarzem — N. Rollezek”; 17.40 Z archiwum polskiego rep. radiowego; 18 Muzyczne archiwum PR; 19.25 Plebiscyt Studia „Gama”; 19.40 „Czas i ludzie”; — aud. kombatancka; 19 „Matysia-kowie”; 19.50 Aud. pt. „Czy będzie następca Marii Callas?”; 20 Notatnik kulturalny; 20.15 „W piątą rocznicę śmierci D. Szostakowicza”; 21.40 4 sonaty wg Ron sarda; 22 Radiokabaret; 23 Miś zrownie interpretacji muz. dźwiękowej; 23.35 Co słychać w świecie; 23.40 Muzyka na dobranoc.

Wiadomości: 4.30, 6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 18.30, 21.30, 23.30.

PROGRAM III: 8.05 Za kierownicą; 8.40 Kiermasz płyt; 9 „Śmierć po irlandzku” — pow. P. Driscolla; 9.10 Mała poranna muzyka; 9.45 Dyskoteka pod gruszą; 10.35 Dyskoteka pod gruszą; 11 Codziennie pow. w wyd. dż. J. Putrament; „Rzeczywistość”; 11.30 Art Blakey i jego zespoły; 12.05 W tonacji Trójki; 13 Powiódka z rozrywki; 13.50 „622 upadki Bunga” — pow. S. I. Witkiewicza; 14 W tonacji Trójki; 15.05 Kilka spojrzeń na „Cztery pory roku” Vivaldiego; 16 Dym z papierosa; 16.30 Melodia przy pomni ci film; 17.05 Muzyczna poczta UKF; 17.40 Muzyczna młodej generacji; 18.10 Polityka dla wszystkich; 18.30 Koncert jakiegoś było; 19 Posłuchać warto; 19.15 Dawnych wspomnień czar; 19.35 Giacomo Puccini — Turandot; 19.50 „Śmierć po irlandzku” — pow.; 20 Baw się razem z nami; 20.28 Zespół Roky Music; 21 Teatrzyk Zielone Oko; „Fioletowe koperty” — słuch.; 22.43 Gitarowe flamenco; 23.05 W tonacji Trójki; 24 Jam session w Trójce.

Wiadomości: 6.15, 7, 8, 10.30, 12, 15, 17, 19.30, 22.

PROGRAM IV: 8 Manuel de Falla — poemat „Psyche” i „Sonet do Kortoby” (stereo); 8.10 Estrada przyjaźni; 8.35 Sport, nauka, technika; 8.55 Graj kapelo; 9 Wędrujemy z piosenką; 9.25 Poranek piosenki (stereo); 10 Lekcja jazz. angielskiego; 10.15 Śpiewa M. Grechuta; 10.20 Ożwić znaki na mapie; 10.30 W kasztanówkach grodzie; 10.50 Marek Grechuta w duecie; 11 „W poszukiwaniu szczęścia”; 11.30 G. Verdi — IV akt opery „Lombardczyce”; 11.45 Pierwszej Wyprawy Krzyżowej (stereo); 12.05 Czas dobrych gospodarzy; 12.25 Gielda płyt (stereo); 13 Tu Studio Stereo; 14.45 Kapele z Moraw; 15.05 Teatr PR Studio Klasyczne; „Krewniaki”; — słuch.; 16.05 Kodeks i Kierowca; 16.25 „Gęś i rozwój pociowy”; 16.40 Fel. filmowy K. Młyńnarza; 16.50 Radioexpress; 17 Stereo: Od sola do kwartetu wokalnego; 17.15 Rep. dż. W. Gószczyńskiego; 1.30 Z taśmoteki spikera; 17.40 „Metody Sylwusa” — fragm. pow. A. Ogrodowczyka; 18 Stereo: Grająca Szafa; 18.25 Historia wynalazków — Broń; 19 Czy znasz swoje prawo?; 19.15 Lekcja jazz. angielskiego; 19.30 Studio Stereo zaprasza; 22.10 Kosmos bliski i daleki; 22.30 Twórcy nauki i nowej techniki — prof. T. Rut — inżynier; 22.50 B. Barto gra utwory z „Mikrokosmosu”.

Wiadomości: 6.40, 12, 15, 16, 22.55.

NIEDZIELA — PROGRAM I: 7.15 Co niedziela gra kapela; 7.30 Moskwa z melodią i piosenką; 8.20 Muzyczna z radiowych studiów; 8.45 Recital S. Krajewskiego; 9.05 Radiowy Magazyn Wojskowy; 10.05 Komunikaty; 10.10 Z albumu polskiej piosenki; 10.30 Radiowy Teatr dla Dzieci; „Portret kasztelanek” — cz. II; — Studio „Gama”; 12.45 Polska muzyka popularna; 12.55 Infor. dla kierowców; 13 Tropami ludzi i pieśni; 14 Różne barwy piosenki; 14.30 „W Jeziarach”; 15 Koncert żywych; 16.05 Teatr PR: „Dacza”; — słuch. wg sztuki I. Iredyńskiego; 17.05 Radiowe Orkiestry przed mi krofonom; 17.15 Studio Młodych; 18 Komunikaty Totalizatora Sportowego; 18.05 Inform. dla kierowców; 18.15 Komunikaty; 18.15 „Górnikiem Kopalni Wujek”; — koncert estradowy; 19.15 „Przy muzyce o sporcie”; 20 Koncert żywych; 21.05 „Ach, te noce z łone, czyli sny nieprzeżnione”; — mag.; 22 Z płyt Eddie Hendersona; 22.20 Moja audycja muzyczna; 22.35 Rewia piosenek; 23.45 Zespół Herbie Hancocka.

Wiadomości: 0.01, 1, 2, 3, 4, 5, 6, 8, 9, 10, 12.05, 16, 19, 21, 23.

PROGRAM II: 7.35 Koncert poranny; 8 Niedzielne spotkanie; 12.05 Poranek symf. z nagrań Orkiestry Polskiego Radia i Telewizji w Krakowie; 13 Teatr PR: „Przygody Don Juana” — słuch. wg komedii Mollera; 14.30 Stan pogody, wiadomości i komunikat dla górników; 14.35 Rytm ludowe Ameryki Południowej; 15 Radiowy Teatr dla Młodych; „Ta jennicza wyspa” — cz. I słuch.; 16 Koncert chopinowski; 16.30 Podwieczorek przy mikrofonie; 18 Nowości „Polskich Nagrań”; 18.35 Fel. publicystyki krajowej;

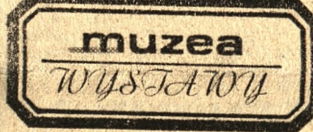
18.45 Muzyczny upominek — Ek wador; 19 Recital Roberty Flack; 19.30 Studia Młodych; 20 Wielcy artyści estrady i kabaretu; 21 Wojsko, strategia, obronność; 21.15 Piosenki żołnierskie; 21.30 Rozmaitości muzyczne; 22 A. Schoenberg: kwartet smyczkowy D-dur; 22.30 „Sągi polskie”; 23 Z dziejów muzyki staropolskiej; 23.35 Publicystyka międzynarodowa; 23.40 Muzyka na dobranoc.

Wiadomości: 6.30, 7.30, 18.30, 23.30.

PROGRAM III: 7.50 Na poboczu wielkiej polityki — fel. J. Krystka; 8 Nasze typy — przegląd aud. tygodnia; 8.35 Komu piosenka?; 9 „Śmierć po irlandzku” — pow. P. Driscolla; 9.10 W krajnie dźwięki; 9.30 W stronę kultury; 9.50 W krajnie ragtime; 10 60 minut na godzinę; 11 Dyskoteka pod gruszą; 12 Zbrodnia w białym mieście — Kalisz w I wojnie światowej — 2 odc. słuch. doku mentalnego M. Miklaszewskiego; 12.25 Orkiestry i dyrygenty; 12.30 Przebieg z nowych płyt; 14.05 Peryskop; 14.30 Z muzycznego archiwum; 15 Aud. pt. „Nie tylko w Kazaniku”; 15.20 „Rozdział noc” — nowa płyta Zespołu Brothers Johnson; 16 Pamiątki; 16.15 Latynoskie inspiracje — Fania all Stars; 17 Zapraszamy do Trójki; 19 Latynoskie inspiracje — Julian Cannonball Andrie; 19.35 Giacomo Puccini: „Turandot”; 19.50 „Śmierć po irlandzku” — pow.; 20 Jazz piano forte; 20.40 „Ojczyzna ma jakąś urodziwą” — poezja I. Wasowa; 21 Angielska Orkiestra Kameralna; 21.30 Górnolow. Melodye; 22 Zespół Roky Music; 22.15 Dookoła musicali; 23.05 Latynoskie inspiracje — Carlos Santana; 23.45 Chopin w nagrańach Rubinstein; 24.05 W tonacji Trójki; 24.10, 19.30, 22.

PROGRAM IV: 8.05 Niedzielne spotkanie; 8.45 Stereo: Poranek muzyczny; 9 „Moda, zabawa czy konieczność”; 10 Koncert dla dzieci pt. „Bardzo śpiąca królewna”; 11 Nut ludowy w literaturze; 11.20 Foleklor folkloru; 11.35 Czy znasz mapę świata?; 12.05 Teatr Klasyczny dla Młodych; „Odyseja” — słuch. (stereo); 13.15 Letnie niebo — „Wysoko jak ptak”; 13.30 Koncert z gwiazd — Michael Jackson; 14.10 Ludzie, epoki, obyczaje — Franja widziana oczami Balzaka; 14.40 Muzyka z jednej płyty (stereo); 15 Teatr PR — Studio Stereofonizacja; „Irydion”, cz. I słuch.; 16.05 Magazyn literacki; 17 Stereo: Świat jazzu; 1.30 Warszawska Tygodnik Dźwiękowy; 18 Kalejdoskop nauki; „Niezwykłe przeszczepy”; 18.30 Miedzy fantazją a nauką — „W imię wieczności śmierci”; — słuch. W. Banacha; 19 F. Cilea: „Adriana Lecouvreur” — opera w 4 aktach (stereo); 22.10 Odcienie fragm. koncertu Radia Ba warskiego.

Wiadomości: 7, 12, 18, 22.55.



W poniedziałki i dni poświęcone wszystkim muzeom z wyjątkiem HISTORII M. POZNANIA i RZEMIOSŁ ARTYSTYCZNYCH — są nieczynne

ARCHEOLOGICZNE (ul. Wodna 37) — codziennie g. 10-16

MUZEUM FORTU VII — g. 9-17, niedz. i św. g. 10-16

HISTORIA M. POZNANIA (St. Rynek) — g. 10-16, śr. i piąt. g. 12-16, soboty i dni przedśw. zamknięte

HISTORIA RUCHU ROBOTNICZEGO (St. Rynek 3) — g. 9-17, niedz. i św. g. 10-16; wystawa „Ernst Thaelmann”

INSTRUMENTÓW MUZYCZNYCH (St. Rynek) — g. 9-15, śr. i piąt. g. 11-16, niedz. i św. g. 10-15, od 5 VIII — codziennie g. 9-18, niedz. i św. g. 10-15

NARODOWE (al. Marcinkowskiego 9) — Galeria Malarstwa Obcego, Sztuki Średniowiecznej, Malarstwa Polskiego, Polskiej Sztuki Współczesnej — g. 9-18, niedz. i św. g. 10-15, wystawa: „Portrety Wybitnych Przedowników Pracy Socjalistycznej” (do 10 VIII)

RZEMIOSŁ ARTYSTYCZNYCH — wt., czw. i piąt. g. 9-15, pon. śr. g. 10-16, niedz. i święta g. 10-15, sob. dni przedśw. zamknięte

RZEMIOSŁO (al. Marcinkowskiego 9) — Galeria Malarstwa Obcego, Sztuki Średniowiecznej, Malarstwa Polskiego, Polskiej Sztuki Współczesnej — g. 9-18, niedz. i św. g. 10-15, wystawa: „Portrety Wybitnych Przedowników Pracy Socjalistycznej” (do 10 VIII)

MUZEUM W ROŚLINIE — g. 10-16, niedz. i św. g. 10-18

MUZEUM W KORNIE — g. 9-16

MUZEUM W GOŁUCHOWIE — g. 10-16, niedz. i św. g. 10-18

MUZEUM W GNIEZNE — g. 10-17

MUZEUM PIERWSZYCH PIAS-TÓW W LEDNICY — g. 8-10 — nieczynne do odwołania

MUZEUM ROLNICTWA (Szre-niawa) — g. 9-16

SKANSEN PSZCZELARSKI w Swarzędzu g. 7-17

MUZEUM LITERACKIE HEN-RYKA SIENKIEWICZA (St. Rynek 34) — g. 10-14

WIELKOPOLSKIE MUZEUM WOJSKOWE (St. Rynek) — g. 9-18, niedz. i św. g. 10-15, wystawa: „Ułani karłowaci” do 31 VIII

WYZWOLENIA M. POZNANIA (Cytadela) — g. 9-17, niedz. i św. g. 10-16

MUZEUM ADAMA MICKIEWICZA (w Śmiełowie) — g. 10-16, niedz. i św. g. 10-16

MUZEUM ŁOWIECTWA WIELKOPOLSKIEGO (w Uzarzewie) — g. 10-17

MUZEUM b. obozu karno-śledczego 1943-45 w Zabikowie (ul. Niezłomnych 2) — g. 9-16, niedz. g. 10-16

MUZEUM ZIEMI ŚREDNIEJ (w Koszucie) — g. 10-14,30, piąt. 10-17, sob. 10-12, niedz. 10-13

Nie wszyscy producenci wywiązali się z umów targowych

Na Targach Krajowych „Jesień-79” Oddział Obrót Ubiorami WPHW w Poznaniu zakupił towary za około 1.6 miliardów złotych. Podpisane z handlem umowy producenci mieli zrealizować do 30 czerwca tego roku. Czy wszyscy dotrzy-mali tego terminu?

To co było zamówione — dostarczyły zakłady konfekcyjne. W porównaniu z ro

Praca

Zapiekuj się we własnym domu dzieckiem w wieku 1 lat. Osiedle Rusa. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 40748g.

Pracowników, wykształcenie średnie do pracy laboratoryjnej przyjmie. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 40805g.

Zatrudnię panią na pół etatu umiejącą szycie na overlocku (krawiectwo lekkie). Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 40788g.

Dziwiarka potrzebna. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 40804g.

Krawcowa do szycia fira nek stylowych potrzebna. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 40650g.

Pracownik do warsztatu metalowego potrzebny. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 16 dla 38615g.

Ucznia stolarskiego przyjmie. Poznań, Daleka 18. 41362g.

Przyjmę pracę chałtuniaczka z własnym transportem oprócz szycia. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 40836g.

Przyjmę monterkę — spawaczka c.o. oraz ucznia wod.-kan. Poznań, Woźna 4, Leśnik. 40909g.

Dziwiarkę z maszyną za trudne. Warunki bardzo dobre. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 41389g.

Spawaczka przyjmie. Wojciechowski 35 Czajka 41330g.

Śluszarzka-spawaczka przyjmie. Nałkowskiej 17. 41395g.

Przyjmę elektryków na stałe i sezonowo. Bolesławska 26. 41409g.

Potrzbny pracownik i gospośka, gospodarstwo rolne. Poznań, ul. Staroleśka 184. 41611g.

Przyjmę tynkarzy na stałe i sezonowo. Malachowski 4 m. 11. 41453g.

Zatrudnię ucznia i blacharza samochodowego Os. Pilewska, Łakowa 74, Kązów. 41451g.

Zatrudnię monterkę instalacji sanitarnych i ogrzewania, pomocników, spawacza gazowego, spawacza elektrycznego, ślusarza warsztatowego, ucznia w zawodzie instalacji sanitarnych, ogrzewania gaz. Zgłoszenia Zakład ul. Ścinawska 26, godz. 13-18. 41457g.

Malarzy zatrudnię. Engla 14 m. 8. 41492g.

Przyjmę zaraz szlifierkę polernika na pełen etat. Poznań, Dzierżyńskiego 129a. 41496g.

Krawcowa potrzebna zaraz do konfekcji lekkiej. Poznań, Kościuski 82, 1. godz. 12-18. 41498g.

Zatrudnię stolarzy, możliwość zakwaterowania. Nowak Trzebiatowska 20 (Smochowice). 41505g.

Pomocnika elektromontaża przyjmie. Kancelarska 23. 41509g.

Zatrudnię przy szyciu konfekcji. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 41612g.

Robotników budowlanych zatrudnię. Tel. 737-55. 41644g.

Nauka

Do egzaminów poprawkowych matematyki, i teorii przygotowuje absolwent Politechniki Poznańskiej Jaszowski 71 tel. 67-26-10 Zenker 40745g.

Poszukuje korepetytora holenderskiego. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 40939g.

Kupno

Bony PeKaO kupię. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 40788g.

Tokarce rewolwerów RV 32 względnie mniejsza i stołowa kupię. Swarzędz, ul. Cieszkowskiego 9 bl. 5 m. 1. 40904g.

Kupię szlifierkę do parkietu. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 41377g.

Rury grzejne do ciepłarni kupię. Pade Długa Gołńska 17. 41429g.

Okna inspektowe kupię. Zarzeczny. Radziejewo. Szkolna 3, 62-003 Biedrusko. 41475g.

Biurko dębowe kupię. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 41493g.

Kupię kożuch damski na 160 cm. Tel. 67-33-31. 41723g.

Taksometr nowy kupię. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 41519g.

Sprzedaż

Nowa sypialnia import NRD. Osiedle Oświecenia 62 m. 14. 40837g.

Ursus C-360 lub C 330 nowy sprzedam, tel. Krusze 69. 40848g.

Ciągnik C-330 nowy sprzedam tel. 220-982. 40870g.

Blam iapki karakulowe czarne sprzedam. Tel. 735-26 po godz. 18. 40848g.

Perkusję Everpley. Grunwaldzka 36 m. 6. 40721g.

Ciągnik Super 50 sprzedam. 62-022 Świątyni ul. Sremska 9. 40728g.

Kiosk kwiaty — warzywa — owoce w dobrym punkcie sprzedam. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 40992g.

Sprzedam taksometr Pol tax 2, ul. Czełkowskiego 19 m. 18. 40961g.

Sprzedam grę TV. Wyższy 25 (Winogrody). 40982g.

Ogródek działkowy przy Bema. Knapowskiego 10 m. 10. 40933g.

Sprzedam nowy camping samochodowy. Gniezno tel. 36-07. 41383g.

Sprzedam młocarnię 7 B w bardzo dobrym stanie, rozrzućnik dwuosłowy, mało używany. Władysław Jankowski Sobolajewo poczta Konary, woj. leszczyński 40845g.

Kombajn Vistula ze zbiornikiem, ładowacz, Nujn, ciągnik Ursus C 4611 z silnikiem 360, Zetor K-25 sprzedam. Jan Zagół, Wilkowskiego 62-370 Kiecko. 40751g.

Przycepe campingowa N-126 okazanie sprzedam. Łużycka 54. 40770g.

Tanio sprzedam przenośny kiosk tel. 200-461 wewn. 304. 40779g.

Młocarnię MZC 4A, prasę PSIA, wóz konny na 20" opony 15 i 20, spawarkę do remontu sprzedam, tel. 130-702. 40787g.

Przyjmę zamówienia na frezje preparowane sprzedam koniec września oddam Royal Superfreezia. Czarnków tel. 23-33. 40807g.

Przenośny telewizor kolorowy, suknie ślubna tel. 464-84. 40509g.

Sprzedam bulwy frezji wielkokwiatowej Przemierowo, ul. Ryńska 76. 40852g.

Sprzedam perkusję o głośności Peewa 100 w Poznań, Leśnowolska 17. 40875g.

Sprzedam kożuch damski wzrost 165 Łabenda Malachowo tel. Dolski 11. 40852g.

Sprzedam prasownicę produkcji NRD. Tel. 130-377. 40872g.

Każdą ilość szarej farby do metalu sprzedam. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 40888g.

Beczki drewniane 100 l. wyremontowane z wlewkami sprzedam. Środa tel. 35-39. 40894g.

Sprzedam ciągnik Ursus C-330 lub Ursus 355. Debińko 15 koło Staszewa. 40896g.

Sprzedam płaszcz skórny damski, mały rozmiar. Tel. grzeźniocłowy 703-45 od godz. 18. 39572g.

Cebulki tulipanów do podziemia sprzedam. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 41371g.

Rozrzućnik obornika dwuosłowy sprzedam. Ostrów Wlkp., Krotoszyńska 52. 41374g.

Nadwozie Fiata 126p po wypadku sprzedam. Obóz 14a, po godz. 16. 41403g.

Kiosk warzywa — owoce — kwiaty w centrum. Tel. 20-43-67. 41421g.

Poszukuje odbiorców goździków. Baranowo koło Poznania, ul. Rolna 18. 41452g.

Sprzedam nową Ładę 1500 S. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 41455g.

Podszpory do Łady (silnik, zawieszanie) oraz piug 3-skiłowy zawieszany sprzedam, Leitgeber Tarnowo Podgórne, Poznańska 3a. 41464g.

Jamniki krótkowłose rodowodowe po psach użytkowych — szczeniaki psy sprzedam. Nowacki Poznań — Miłostowo, Ludmiły 36, dojazd tramwajem 6-12-8-16, po godz. 17. 41508g.

Motocykl SHL 175 sprzedam. Głogowska 87 m. 8. 41487g.

Taksometr sprzedam

znaj, Osiedle Bol. Chrobrego 14 m. 7. 41480g.

Sprzedam Jawę. Przybysz Matejki 5 m. 1. 41488g.

Vermone 60 W nowa sprzedam. Poznań, Raszewska 42D m. 4. 41518g.

Dywan (Pewex), stoł krzesła sprzedam, tel. 33-07-93. 41523g.

Sprzedam ciągnik C-360, rok produkcji 1979. Kułbecki Kostrzyn, Kościuszki 33a. 41543g.

Wytwórnia opakowań drewnianych sprzedam każdy rodzaj typu skrzynki i owoce i odpady na opał Lewalska, Kopalica gm. Półdziszka. 41534g.

Sadzonki goździków po sezonowej cenie sprzedam. Tel. 61-38-01. 41550g.

Szczeniaki cocker spanie le rodowodowe sprzedam Poznań, Kadecka 14 (Raszyn). 41550g.

Sprzedam tanio przyczepę towarową krytą — Fiat 125p. Tel. 20-13-43. 41551g.

Okazyjnie sprzedam zestaw wypoczynkowy „Pius” (Jasna sosna) Os. Bol. Chrobrego 16B m. 65. 41555g.

Sprzedam nową maszynę Singer. tel. 446-81. 41566g.

Sprzedam meble, tel. 519-29, godz. 16-20. 41567g.

Sprzedam lornetkę Zeiss 15X50, projektor filmowy AP 14, stan idealny. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 41683g.

Suknie ślubna sprzedam. Tel. 68-59-93. 41658g.

Organy elektr. B-2 nowe sprzedam. Leszno tel. 42-73. 41657g.

Sprzedam nowe futra z lisów, nutrii, Słupska 8a, Krzyżowniki. 41655g.

Sprzedam Bony PeKaO. Chodzież, tel. 20-350. 41637g.

Sprzedam Pentacona Six TL. Os. Bol. Chrobrego 19 m. 183. 41636g.

Sprzedam motorower Jawa 50 oraz rower „Albatros” ul. Sowińskiego 44. 41623g.

Szklarnię 600 m² rozebrać. Złotniki Graniczna 25. 41620g.

Spawarkę elektryczną sprzedam. Tomaszewskie go 16. 41504g.

Silnik SW 400 Leyland 125 km sprzedam. Poznań tel. 459-17. 41587g.

Samochody

Wartburga 353, stan średni sprzedam. Jan Wójcik, Dymaczewo Nowe koło Mosiny po godz. 40782g.

Fiata 125p rocznik 1974 sprzedam. Kiecko tel. 103. 40764g.

Syrène 105 Lux, odbiór Polmozyt sprzedam. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 40769g.

Warszawę 203 stan idealny sprzedam. Bolesław Garbatowski, Złotnicki 1 p-ta Pobiedziska. 40801g.

Fiata 125p combi nowy sprzedam. zamienię na 126p nowy. Os. Przyjaźni 23 m.67 po godz. 18. 40596g.

Fiata 1500 MR, 1975 sprzedam. Poznań, ul. Hetmańska 54 m. 100. 40672g.

Polonez, odbiór Polmozyt sprzedam, tel. 67-33-95. 40634g.

Poloneza nowego sprzedam. Tel. 22-06-88, po godz. 17. 40944g.

Zuka skrzyniowego w dobrym stanie sprzedam. Poznań ul. Zupańskiego 2A m. 24. 40946g.

Sprzedam przyczepę towarową do Fiata 125p. Tel. 130-344. 40958g.

Fiata 125p, 1977, nowe nadwozie sprzedam, tel. 445127 po godz. 16. 41533g.

Fiata 125p, rocznik 1976, sprzedam stan bardzo dobry, Poznań, ul. Oliwkowa 1. 41459g.

Trabant 601 S (1972) sprzedam. Solna 3 m. 6 po godz. 16. 41497g.

Fiata 125p rocznik 1972 silnik Fiata 126 sprzedam. Tarnowo Podgórne tel. 227 kierunkowy 126. 41499g.

Mercedes 280 SE automata sprzedam. Poznań tel. 20-17-00. 41471g.

Sprzedam Fiata 125p, 1500 rocznik 1975. Grzeszowski Karczewo 62 gmi. na Kamieniec, Poznańskie. 41371g.

Trabanta 1974 sprzedam

Świerczewskiego 45 m. 3 godz. 12-17. 40930g.

Zuka sprzedam. Tarnowo Podg. tel. 256. 40947g.

Trabanta rocznik 1972 sprzedam, ul. Hetmańska 54 m. 102. 40989g.

Sprzedam Zuka silnik gorzaworowy, skrzynia ładunkowa drewniana, stan bardzo dobry. Gozrzewo 10 gmina Ryczywół, woj. pilskie. 41355g.

Tanio sprzedam samochód ciężarowy Star 25 Diesel, skrzynio-wyrotka. Franciszek Gąsior Gluchów Górny 1 m. Trzebnica woj. wrocławskie. 41357g.

Sprzedam tanio Wartburga 312 camping rocznik 1982 po kapitalnym remoncie. Tel. 22-07-36 po godz. 20. 40843g.

Zuka A-11 rocznik 1976 sprzedam Łabenda Malachowo tel. Dolski 11. 40857g.

Fiata 125p, 1300 rocznik 1976, stan bardzo dobry sprzedam lub zamienię na Fiata 126p. Matejki 36 m. 3. 40884g.

Syrène 105, stan bardzo dobry, sprzedam Luboń Powstańców Wlkp. 12. 41574g.

Fiata 125p — 1500 sprzedam. Tomaszewskiego 16. 41603g.

Sprzedam Fiata 125p rocznik 1976. Dąbrowa koło Poznania ul. Wiejska 8. 41530g.

Syrène R-20, stan dobry, sprzedam. Puszczykowo ul. Kwiatowa 6. 41534g.

Sprzedam Fiata 131 S Mirafiori, stan idealny, rok produkcji 1977, przebieg 23.000 km. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 41640g.

Sprzedam Fiata 125p, Słupska 8a, Krzyżowniki. 41654g.

Sprzedam Fiata 126p rocznik 1975. Tel. 611-16, w godz. 17-19. 41553g.

Fiata 125p 1500 rocznik 1973 sprzedam. Tel. 445-89. 41494g.

Zastawę 1100P nową sprzedam. Poznań, ul. Kościelna 44 m. 28. 41520g.

Sprzedam Audi 80, rocznik 1975. Tel. 434-93. 41498g.

Zastawę 750 sprzedam. Tel. 41-13-33 od godz. 16-18. 41497g.

Sprzedam Fiata MR-1300 rocznik 1975. Tel. 78-02-07. 41526g.

Trabanta rocznik 1966 sprzedam, tel. 67-93-33 po godz. 18. 41538g.

Regeneracja wałów korbowych Syrena, Trabant Wartburg, Nowaczyk, Kostrzyn Wlkp. Nowy Świat 19 od godz. 16. 41545g.

Sprzedam Skodę S-100 rocznik 1976. Tel. 585-20. 41552g.

Fiata 126p rocznik 1979 zamienię na 125p. Malcher Wielka 25 m. 7. 41556g.

Sprzedam samochód Fiat 850 — Sport. Wiadomość Poznań — Junikowo, ul. Woźnicka 3. 41584g.

Sprzedam Fiata 126p, rocznik 1976. Tel. 20-37-56. 41570g.

Sprzedam tanio Fiata 1500, rocznik 1972. Poznań, Pionierska 14. 40893g.

Volkswagena K-70L, stan bardzo dobry korzystnie sprzedam oraz przyczepkę towarową, tel. 67-54-33, od godz. 15-20. 40705g.

Fiata 126p sprzedam. Włodkowska 19 m. 8, tel. 67-91-01. 40906g.

Sprzedam Poloneza, odbiór Polmozyt. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 41372g.

Stara 25 oraz Syrène R-20 sprzedam. Ostrów Wlkp. Krotoszyńska 52. 41375g.

Sprzedam Trabant, Os. Lecha 85 m. 10. 41404g.

Fiata 132, 1600 sprzedam. Pade, Długa Gołńska, tel. 17. 41424g.

Lokale

Przyjmę panienkę na pokój, Teczowa 28. 41597g.

M-2 lub M-3 własnościowe w Poznaniu kupię. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 41642g.

Nauczycielka pilnie poszukuje pokoju. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 41491g.

Sklep warzywniczy, oddam w dzierżawę. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 41565g.

Przyjmę na pokój ul. Wisłana 23

Oglądać każdą niedzielę. 40619g.

Kupię M-2 własnościowe. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 41490g.

Wynajmę pokój panienkom. Stanisława 46 (Winiary). 41495g.

Mieszkanie kwaterekowe 4 pokoje, centralne ogrzewanie, telefon w Gnieźnie zamienię na małe w Poznaniu. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 41510g.

Pokój z kuchnią własnościową kupię. Tel. 639-26. 41511g.

M-2 z telefonem w Starogardzie Szcz. zamienię na podobne w Poznaniu. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 41529g.

Dla studentki AM poszukuję samodzielnego pokoju z wygodami. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 41530g.

Pani pracująca poszukuje samodzielnego pokoju tel. 730-77 po godz. 15. 40748g.

Małżeństwo wynajmie samodzielną kuchnię z łazienką. Płatne miesiecznie. Tel. 633-35. 40682g.

Sprzedam M-2 własnościowe Osiedle Czecha Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 40928g.

Mieszkanie kwaterekowe 2-pokojowe z kuchnią II ptr. Grunwaldzka 19 dla 41530g.

Syrène R-20, stan dobry, sprzedam. Puszczykowo ul. Kwiatowa 6. 41534g.

Sprzedam Fiata 131 S Mirafiori, stan idealny, rok produkcji 1977, przebieg 23.000 km. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 41640g.

Odstąpię pokój nieumeblowany, płatne z góry, Krakowska 30 m. 4. 40935g.

Zamienię duży pokój z kuchnią, kwaterekowe i M-2 spółdzielcze na większe mieszkanie. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 41361g.

4 panienki (panów) przyjmę na pokój — Junikowo blisko pętli. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 40847g.

Na okres 2-3 lat wynajmę samodzielną małą mieszkanie lub kawalerkę. Stare budownictwo niewykluczone. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 40853g.

Mieszkanie spółdzielcze M-3 podwyższony standard w Koszalinie zamienię na równorzędne w Poznaniu. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 40920g.

Wzemię w dzierżawę pomieszczenie 50-60 m² względnie pracownię elektryczną. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 41376g.

Pokoje nad morzem wynajmę od 16 sierpnia. Od września ceny obniżone. Informacje Poznań, tel. 66-57-80 godz. 15-18, do 14 sierpnia. 41385g.

Kupię własnościowe M-2 tel. 506-07. 41406g.

Poszukuję mieszkania, tel. 506-07. 41408g.

Pilnie kupię własnościowe M-3. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 41429g.

Pracująca poszukuje niedoobowego niekrepującego pokoju. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 41430g.

Nieruchomości

Nowy dom mieszkalny — handlowo — usługowy, trzy kondygnacje (3x90 m²) w centrum Gubina sprzedam. W rozliczeniu może być mieszkanie własnościowe w Poznaniu. Tel. Gubin 530 po godz. 19 lub oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 40673g.

Leszno sprzedam dom jednorodzinny + gospodarstwo w stanie surowym. Wiadomość: Leszno, Grunwaldzka 95 m. 6. 40775g.

Puszczykowo — ogród 1990 m² domek letni sprzedam. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 40777g.

Sprzedam w Wrześni połowę domu bliźniaczego Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 40778g.

Kupię domek — Poznań lub okolica. W rozliczeniu mieszkanie własnościowe 32 m² Winogrody przy Megasamie. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 40613g.

Oddam w dzierżawę gospodarstwo o pow. 12 ha blisko Sremu. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 41489g.

Sprzedam nowy dom jednorodzinny

Słupsk ul. Gdynia 39. 41553g.

Domek parterowy lub mieszkanie własnościowe w starym budownictwie kupię. Komunikacja miejska. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 40722g.

Sprzedam dom jednorodzinny z ogrodem (230 m² i domkiem gospodarczym. Poznań, Andrychowska 31. 41449g.

Działkę 0,5 ha uzbudowaną, ogrodzoną, domek gospodarczy, Chłudowo, sprzedam. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 41458g.

Działkę 2000 m² w Kiecznie sprzedam. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 41473g.

Dom nad jeziorem w Tucznie sprzedam. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 40687g.

Domek jednorodzinny w Poznaniu spiesznie kupię. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 41517g.

Działkę budowlaną 1000 m² w Luboniu 3 sprzedam. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 41528g.

Sprzedam działkę pow. 400 m² nad jeziorem (zagospodarowaną) około 20 km od Poznania. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 41598g.

Sprzedam dom miasto blisko Poznania, wojne mieszkanie, garaż, pomieszczenie na usługi, produkcję. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 41635g.

Dom jednorodzinny z ogrodem, 500 m² w centrum Jeżyce sprzedam. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 41665g.

Oddam w dzierżawę działkę ogrodniczą 0,5 ha c-płotowaną, częściowo drzewa owocowe, blisko Poznania oraz sprzedam pasiekę. Poznań, Os. Kosmonautów 6 m. 80. 37768g.

Sprzedam willę z ogrodem 1,250 m² w Luboniu. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 40979g.

Działkę budowlaną uzbudowaną 600 m² możliwość wybudowania warsztatu. Pilewska, okazanie sprzedam. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 40984g.

Kupię domek Pbnaniu, Luboniu. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 40927g.

Sprzedam nowy dom piętrowy z budynkiem gospodarczym. Oferty klerowa: Irena Jaszczak, 64-550 Duszynki Wlkp. 40428g.

Sprzedam połowę willi bliźniaczej dzielnia Winogrody. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 40895g.

Sprzedam dom piętrowy w Buku, wolne mieszkanie 2 pokoje, kuchnia, łazienka, z wolnym sklepem i 3 pomieszczeniami gospodarczymi. Cena przystępna. Tel. 432-36 lub Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 41391g.

Sprzedam działkę budowlaną 2500 m² w Suchym Lesie. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 41432g.

Połowę domu bliźniaczego na wykończeniu we Wrześni sprzedam. Informacje: Września, Gdańska 6. 40382g.

Różne

Poszukuję garażu, miejsca — Stare Miasto. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 41393g.

Układanie, cyklinowanie, lakierowanie parkietów Michalski tel. 201-304. 40938g.

Zlecę haft maszynowy lub ręczny. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 40685g.

Wykonuję żaluzje okienne przeciwsloneczne wg wzoru szwedzkiego. Tomkiewicz tel. 613-03. 40361g.

Expressowo przerabiam siedzenia Fiata 126p na rozkładane. Hajdrowski Oleśnica 8A (Junikowo). 40918g.

Oddam w dzierżawę plac pod budowę trzech garży samochodowych w Poznaniu okolica Fabryki Maszyn Złwnych. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 41386g.

Uwaga! Naprawa różnego typu elektronicznych zabawek, gier TV, oraz różnego typu zabawek samobieżnych itp., dorabianie zasilaczy 3V, 4,5V, 6V, 9V do kalkulatorów, gier itp. Poznań, Mielżyńskiego 14, Okraglak — parter Janusz Soja. 41387g.

Pewex ODDZIAŁ W POZNANIU

INFORMUJEMY
PT KLIENTÓW
O WPROWADZENIU DO SPRZEDAŻY importowanych

- ◆ LAKIERÓW do drewna
- ◆ BEJC
- ◆ FARB olejnych i emulsyjnych

Sprzedaż prowadzi:
sklep „Pewex” w Poznaniu,
ulica 27 Grudnia 17/19, III p.

Zapraszamy! Zapraszamy!
1989-K2

PRACOWNICY POSZUKIWANI

DYREKCJA INSTYTUTU GINEKOLOGII I POŁOŻNICTWA AKADEMII MEDYCZNEJ w Poznaniu, ul. Polna 33, zatrudni

PRACOWNIKÓW na następujące stanowiska pracy:

- 1) MURARZA
- 2) STOLARZA
- 3) HYDRAULIKA

Warunki pracy i płacy do omówienia w Sekcji Spraw Pracowniczych, ul. Jackowskiego 42. 2534-K1

WIELKOPOLSKA PRZETWORCZA SPÓŁDZIELNIA
PRACY w Poznaniu przyjmie zaraz

KOBIETY i WĘDZARZA do pracy w przetwórstwie rybnym w pełnym i nie pełnym wymiarze godzin.

Praca akordowa na jedną zmianę.
Dla zamieszczeniowych zapewnione kwatery.
Zgłoszenia osobiste lub pisemne w biurze Spółdzielni w Poznaniu, ul. Nowowiejskiego 13/15, tel. 545-45, wejście od ul. 23 Lutego 11 w podwórzu. 2518-K1

SPÓŁDZIELNIA PRACY
REKLAMODRUK
Zakład Malarstwa Reklamowego
ul. Czerwonej Armii 11/15
41-803 Poznań, tel. 597-50

BARWNE TABLICE
informacyjne i ostrzegawcze

z zakresu

- ◆ bhp, p-poż.
- ◆ instrukcje
- ◆ regulaminy
- ◆ znaki drogowe itp.

2096-K1

Posiadam pawilon handlowy w budowie — stan surowy. Oczekuję propozycji tel. 200-661 wewn. 304. 40730g.

Posiadam Tarpana przyjmie akwizycję. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 41524g.

Matrymonialne

Samotny 53-letni rolnik, posiadający nieduże dobre zmechanizowane gospodarstwo, poszukuje odpowiedniej towarzyszk życia. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 40632g.

Wdowa kochająca przyrodę pozna inteligentnego pana do lat 55. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 40835g.

KIEROWNIKOWI
Astronomicznego Obserwatorium Szerokościowego Centrum Badań Kosmicznych PAN w Borowcu

dr. JANUSZOWI MOCZKO
WYRAZY GŁĘBOKIEGO WSPÓŁCZUCIA z powodu śmierci

Matki
składają
Dyrekcja CBK, Rada Oddziałowa ZNP oraz współpracownicy
Astronomicznego Obserwatorium Szerokościowego PAN w Borowcu. 40935g

Mgr. inż. Wacławowi DREGIEROWI
WYRAZY GŁĘBOKIEGO WSPÓŁCZUCIA z powodu śmierci

Żony
składają
koleżanki i koledzy
Instytutu Technologii Drewna w Poznaniu. 40686g

KOLEDZE
mgr. Aleksandrowi Wawrzyniakowi
WYRAZY GŁĘBOKIEGO WSPÓŁCZUCIA z powodu zgonu

Matki
składają
współpracownicy
Zakładu Obrótu i Przetwórstwa Artykułów Rolnych WZSR w Poznaniu 1753-K3

UWAGA, — ABSOLWENCI SZKÓŁ PODSTAWOWYCH I

„SPOŁEM” — ODDZIAŁ PRODUKCJI

w Poznaniu, ul. Grunwaldzka nr 55

przyjmujemy jeszcze Wasze zapisy do

1. ZESPOŁU SZKÓŁ PRZEMYSŁU SPOŻYWCZEGO w Poznaniu, ul. Warzywna 19 na rok szkolny 1980/81 w następujących zawodach:

w 2-letnim cyklu nauczania

— przetwórstwo mięsa

w dwu i półletnim cyklu nauczania

— piekarz

2. ZESPOŁU SZKÓŁ ZAWODOWYCH nr 3 przy ul. Nowowiejskiego 29

w 3-letnim cyklu nauczania w zawodach:

— ślusarz

— elektromonter.

Absolwentów zdolnych i chętnych do dalszej nauki — kierujemy do 3-letniego Technikum Przemysłu Spożywczego.

Zgłoszenia kandydatów z terenu miasta Poznania i okolic podmiejskich przyjmuje: Dział Służb Pracowniczych — Oddziału Produkcji w Poznaniu, ul. Grunwaldzka nr 55, bawarak 18/19, pokój nr 10, telefon 675-681, w. 42. 2212-K1

Praca

Ucznia do zawodu lakiernictwo samochodowe przyjmie. Swarzędz, Kórnicka 25. 40425g

Potrzebna pani umiejscowić krawaty. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 41689g.

Przyjme mechanika samochodowego. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 41839g.

Elektroinstalatorów przyjmie. Adamski, Poznań, ul. Kossaka 20 m. 6, tel. 665-241 po godz. 15. 39028g

Ślusarz potrzebny Warsztat Poznań, Kościelna 58 a. 41737g

Kupno

Bony PeKaO kupię. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 41681g

Kury grzejnie do ciepłarni kupię. Pade Długa Goślina tel. 17. 41425g

Kupię pawilon kiosku — kwiaty — owoce. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 39515g.

Kupię garaż blaszany. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 41952g.

Sprzedaż

Winda budowlana sprzedam. Tel. 78-08-75. 41874g

Sprzedam suknie ślubną. Husarska 14 m. 17. 41692g

Sadzonki chrzanthem. Zarzeczny Radojewo 62-003 Biedrusko. 37837g

Sprzedam szafę i trzy drzwiowe — antyk i meble kuchenne. Wiadomość piatek, sobota tel. 20-38-14 godz. 19-20. 21727g

Piece stalowe nowe po 25 m² każdy na różny opał, konstrukcje szklarni 30x9, 800 m² rur szklarniowych 3 cale sprzedam. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 40524g.

Sprzedam piekarnicę owczarki niemieckiej, czarne podpalane po chłopcach. Łuczak 63-240 Nowe Miasto nad Wartą, tel. 18. 41794g

Sprzedam różne meble, tel. 536-70. 41774g

Dogi, błękitne — szczeniata rodowodowe sprzedam. Halagiera Poznań Osiedle Bajkowe — Ławica, ul. Wieczorynki 53. 41768g

Wzmocniacz Hi-Fi Dual CV-121, 2x60 Watt. Kępniska 4. 41734g

Piec c.o. 18 m² EK 1 — sprzedam. Głęboka 10. 41839g

Przycepa D-44 A, koślarzko — ładowacz nowy i podbieracz do Vistuli sprzedam. Hemmerling, Buk ul. Wielkowiejska 9. 36923g

Wózek głęboki i spacerówkę sprzedam, ul. Szmarzewskiego 11 m. 25, tel. 41-10-42. 36962g

Sprzedam prasę zbierającą „Robot”. Henryk Wiertel, Sarbia, gm. Miejsko, woj. poznańskie. 36972g

Samochody

Sprzedam VW Scirocco 1600 rocznik 1979, Poznań, Żelwna 12. 41753g

Fiat 1500 combi sprzedam, odbiór Polmozbyt. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 41678g.

Fiat 1500 MR, rocznik 1976 mały przebieg, sprzedam. Tel. 470-01. 41697g

Gazik rocznik 1945 sprzedam. Tel. 458-33. 31712g

Różne

Poszukuje wykonawcy tynków oraz podłóg beton, domku letniskowego z własnym materiałem. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 41668g.

Polecam najnowsze wzory nagrobków, przystępne ceny. Przyjmowanie zamówień: Bartkowiak, Śrem, Kołataja 4; Poznań, Os. Wielkiego Października 4 m. 46 środy, piątki, niedziele — godz. 18-21. 39749g

Lokale

Obeokrajowic poszukuje mieszkania M-2 lub M-3 na rok. Platne z góry. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 41670g.

Spółdzielcze M-5 Gnieźno, zamienie na mniejsze w Poznaniu. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 41695g.

Małżeństwo poszukuje plinie M-3 do wynajęcia. Możliwość zapłaty z góry. Tel. 607-63 lub Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 41715g.

Poszukuje M-3 do wynajęcia. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 41718g.

Wynajme małżeństwu pokój z używalnością kuchni Świerczewo. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 41730g.

Wynajme pokój, c.o., garaż, małżeństwu bezdzietnemu lub panom. Poznań — Świerczewo, ul. Właska 1, przy Leszczyńskiej. 40427gpr

Sprzedam mieszkanie M-6 własnościowe, 1 piętro Osiedle Zwycęstwa. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 41869g.

Kupię M-1, pokój i kuchnię, własnościowe lub wydzierżawie, platne 3 lata z góry. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 41798g.

Nieruchomości

Kiekrz Sprzedam domek jednorodzinny, kanalizacja, c.o., działka 500 m². Wiadomość Kiekrz, Krótka 2, godz. 19-21. 41691g

Willę wyłączonej w ogrodzie 3.200 m², garaż, telefon, zabudowania w Świerczewo sprzedam korzystnie. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 41717g.

PRACOWNICY POSZUKIWANI

WPHW ODDZIAŁ OBROTU ARTYKUŁAMI WYPOSAŻENIA MIESZKAN w Poznaniu — przyjmie do pracy:

- PRACOWNIKÓW MAGAZYNOWYCH (mężczyzn)
- PAŁACZY C.O.
- STOLARZY - TAPICERÓW.
- MALARZY - TAPECIARZY.

Warunki pracy i płacy do omówienia w Dziale Kadr, pokój 312, Poznań, ul. Czerwonej Armii 46/50, telefon 699-121 wewn. 128 2191-K1

ZASADNICZA SZKOŁA ZAWODOWA SPECJALNA (dla młodzieży głuchej)

przy Spółdzielni Inwalidów „Metalowiec” w Poznaniu

O GŁASZA

ZAPISY MŁODZIEŻY

z terenu m. Poznania do klasy I

o kierunku kształcenia w zawodzie

ŚLUSARZ — MECHANIK.

Wiek kandydata: 15 do 17 lat.

Informacji udziela Dział Rehabilitacji Poznania, ul. Bułgarska 39a, tel. 676-031 wewn. 16. 2193-K1



Przedsiębiorstwo Państwowe POLMOZBYT

Poznań,

INFORMUJE, że

posiada w sprzedaży przecenione

DRZWI

do samochodu FIAT 125p

(nr katalogowy 4193693, 4193694).

SPRZEDAŻ —

Poznań, ul. Zakopiańska 91.

2526-K1

KOMUNIKAT

WOJEWÓDZKIE PRZEDSIĘBIORSTWO WODOCIOGÓW I KANALIZACJI w Poznaniu zawiadamia, że w związku z robotami konserwacyjnymi przy ul. Dąbrówskiego i Żeromskiego, nastąpi w dniu 9 VIII 1980 r. (sobota) od godz. 22 do dnia 10. VIII 1980 (niedziela) godz. 14

ZNACZNE OBNIŻENIE CIŚNIENIA WODY w sieci wodociągowej z możliwością całkowitego jej braku w dzielnicach Grunwald — Jeżyce na osiedlach mieszkaniowych Winogrady, Piątkowo.

Wszystkich zainteresowanych mieszkańców oraz zakłady przemysłowe uprasza się o poczynienie odpowiednich zapasów wody i zabezpieczenie urządzeń centralnego ogrzewania.

W związku z przewidywanymi pracami mogą nastąpić zmiany cech fizycznych wody jak barwy i mętności. W przypadku takiego zjawiska należy odpuszczać wodę aż do zaniku powstałych zanieczyszczeń.

Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji w Poznaniu przeprasza wszystkich zainteresowanych za powstałe utrudnienia w zaopatrzeniu w wodę. 2529-K1

† Dnia 6 sierpnia 1980 r. zmarł w wieku 50 lat, po ciężkich cierpieniach, mój najdroższy mąż, nasz ukochany ojciec, brat, szwagier i wujek, śp.

ANTONI MISIAK

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 9 bm., o godz. 12.00 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pograżona

żona z dziećmi i rodziną

Ul. Poranek 19B m. 13.

41861g

† Dnia 3 sierpnia 1980 r. zmarła po długich i ciężkich cierpieniach, nasza ukochana matka, teściowa, babunia, prababcia i ciocia, przeżywszy lat 83, śp.

STANISŁAWA GORĄCZNAK

z domu Gazecka

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 9 bm., o godz. 10.30 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pograżona

rodzina

Ul. Szmarzewskiego 23 m. 4.

41746g

† Z głębokim smutkiem zawiadamiamy, że dnia 5 sierpnia 1980 r. zginął tragicznie, przeżywszy lat 9, nasz syn, brat i wnuk, śp.

PIOTRUŚ WŁODARCZYK

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 9 bm., o godz. 10.00 na cmentarzu Miłostowo.

W głębokim żalu pograżona

rodzina

Os. Jagiellońskie 59 m. 3.

41820g

† Dnia 5 sierpnia 1980 r. zginął śmiercią tragiczną, w 23 roku życia, nasz kochany mąż, tatusz, syn, brat, zięć, szwagier, wnuk, sióstrzeniec i bratanek

KRZYSZTOF BANASZAK

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 11 bm., o godz. 13.10 na cmentarzu junikowskim.

Strapione

żona z córeczką, rodzicami oraz rodziną

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Ul. Prusa 16a m. 9a.

41909g

† Dnia 6 sierpnia 1980 r. zmarła opatrzona Sakramentami św., nasza ukochana mamusia, teściowa i babcia, przeżywszy lat 65, śp.

IRENA GNIEWOWSKA

z domu Gniatczyk

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 11 bm., o godz. 13.30 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim żalu pograżeni

synowie, synowe i wnuki

Ul. Wawrzyniaka 13 m. 14.

41902g

† Dnia 6 sierpnia 1980 r. zasnął w Bogu po długich i ciężkich cierpieniach, znoszonych z anielską cierpliwością nasz ukochany ojciec, teść, dziadek i pradziadek, śp.

IGNACY RADOM

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 9 bm., o godz. 11.00 na cmentarzu górczyńskim.

Pozostają w nieutulonym żalu

dzieci z rodzinami

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Ul. Głogowska 153 m. 21.

41862g

† Z żalem zawiadamiamy, że dnia 7 sierpnia 1980 r. zmarła nagle, opatrzona Olejami św., nasza kochana siostra, szwagierka, bratowa i ciocia, przeżywszy lat 81, śp.

STEFANIA BŁASZCZYK

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 11 bm., o godz. 13.00 na cmentarzu na Miłostowie.

W smutku pograżona

rodzina

41901g

† Z żalem zawiadamiamy, że dnia 6 sierpnia 1980 r. zmarła opatrzona Sakramentami św., moja najdroższa żona, matka, teściowa i babcia, przeżywszy lat 67, śp.

JADWIGA KORALEWSKA

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 9 bm., o godz. 10.30 na cmentarzu górczyńskim.

W głębokim smutku pograżony

mąż z rodziną

Rynek Łazarski 2 m. 8.

41927g

† Z żalem zawiadamiamy, że dnia 6 sierpnia 1980 r. zmarł, śp.

JÓZEF ŚNIADECKI

Msza św. żałobna odprawiona zostanie w sobotę, 9 bm., o godz. 15.30 w kościele św. Ducha w Pobiedziskach, po czym pogrzeb na cmentarzu parafialnym.

Rodzina

Pobiedziska, ul. Tysiąclecia 1.

41852g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 5 sierpnia 1980 r. zmarł długoletni pracownik naszego przedsiębiorstwa

ANTONI MISIAK

stolarz — brygadzysta

Pogrzeb odbędzie się 9 sierpnia 1980 r. na cmentarzu junikowskim o godz. 12.30.

Rodzinie Zmarłego wyrazy głębokiego współczucia składają

Dyrekcja, Rada Zakładowa, współpracownicy Poznańskiego Przedsiębiorstwa Budownictwa Przemysłowego nr 1 1760-K3

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 7 sierpnia 1980 r. zakończył swoje pracowite życie, opatrzony Sakramentami św., nasz najdroższy, kochany, troskliwy i niezapomniany mąż, ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 75

STEFAN JANICKI

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 11 bm., o godz. 12.30 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pograżona

rodzina

41945g

Z żalem zawiadamiamy, że odeszła od nas na zawsze, przeżywszy 82 lata, nasza ukochana ciocia

WERONIKA HOFFMANN

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 9 bm., o godz. 14.00 na cmentarzu przy ul. Lutyckiej.

Rodzina

Ul. Urbanowska 7.

41954g

† Dnia 5 sierpnia 1980 r. zmarła w 90 roku życia, opatrzona Sakramentami św., nasza najdroższa matka, babcia, prababcia i ciocia, śp.

HELENA FIRLEJ

z domu Lewandowska

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 9 bm., o godz. 11.30 na cmentarzu górczyńskim.

W smutku pograżona

rodzina

Os. Piastowskie 19 m. 37.

41776g

Dnia 6 sierpnia 1980 r. zmarła w Bogu, ukochana żona, matka, teściowa i babcia, śp.

JADWIGA DROŻAN

z domu Tadeusz

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 11 bm., o godz. 14 na cmentarzu na Miłostowie o czym zawiadamia

rodzina

Prosimy o nieskładanie kondolencji

41890g

† Dnia 6 sierpnia 1980 r. zmarł po długiej chorobie, przeżywszy lat 65, mój najdroższy mąż, ojciec, teść i dziadek

STANISŁAW MAŃCZAK

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 11 bm., o godz. 12.00 na cmentarzu na Miłostowie.

W smutku pograżona

żona z rodziną

Os. Manifestu Lipcowego 2 m. 14.

41938g

DYREKTOROWI

inż. Jerzemu SZUKALSKIEMU

SERDECZNE WYRAZY WSPÓŁCZUCIA

z powodu śmierci

Matki

składają

pracownicy

Okręgowego Inspektoratu Inspekcji Nasiennej w Poznaniu

41942g

Dnia 4 sierpnia 1980 r. odszedł od nas, przeżywszy lat 81, najukochańszy mąż, ojciec, dziadek i pradziadek

ANTONI KACZMAREK

major w stanie spoczynku

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 9 bm., o godz. 8.10 na cmentarzu junikowskim.

Pograżona

rodzina

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Ul. Kosinśkiego 9 m. 23.

41756g

Dnia 6 sierpnia 1980 r. zmarł nagle mój najdroższy najukochańszy mąż, tatusz, dziadziulek, brat, szwagier i wujek, śp.

BERNARD SPORNY

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 9 bm., o godz. 11.00 na cmentarzu w Śpiawiu.

W głębokim bólu pograżona

żona z córką, wnuczkami i rodziną

Autobus odjedzie sprzed domu żałoby o godzinie 10.00.

Ul. Kniewskiego 24 m. 2.



Piątek 8 VIII

PROGRAM 1

9.00 — Teleferie TDC: „Cuda-czek” — Kino Telewizji Najmłodszych (kol.);

Sobota 9 VIII

PROGRAM 1

14.40 — Radar;
14.55 — Obiektowy;
15.15 — Dziennik (kol.);
STUDIO 8 w tym:
15.50 — „Zachmurzone Słońce” — rozmowa na temat aktywności słonecznej, co z tego wynika (zmiany klimatyczne, pogoda itp.);
16.00 — „Zbliżenia” — magazyn filmowy;
16.25 — „Korepetycje z ekonomii” — dr Tomasz Afeltowicz o warunkowaniach wydajnej pracy;
16.35 — „Zachmurzone Słońce”;
16.45 — „Gwiazdy, gwiazdki, gwiazdeczki” — śpiewa Chris Doe-
rek, program rozrywkowy;

Niedziela 10 VIII

PROGRAM 1

7.40 — Nowoczesność w domu i zagrodzie (kol.);
8.10 — Emerytura dla rolników (kol.);
8.20 — „Telewizyjada” — sport dla wszystkich (kol.);
9.00 — Kino Teleranka: „Mały Klaus i duży Klaus” — baśń filmowa produkcji NRD (kol.);
10.05 — „Antena” (kol.);
10.30 — Republiki radzieckie — „To, co kiedyś — dzisiaj — jutro” — film poświęcony Bia-
łoruskiej SRR (kol.);
11.30 — Dziennik (kol.);
11.45 — Rolnicze rozmowy (kol.);
12.20 — „Piórkiem i węglem” — Za-
mość (kol.);

TYLKO W NIEDZIELE, w tym:
12.50 — Konkurs gawędziarzy w Bukowinie;
13.15 — „Nie ma żony dla dzie-
dzą” — reportaż o młodych
ludziach ze wsi, którzy pozo-
stali na gospodarce, ale nie
mogą sobie znaleźć towarzysza
życia;
13.50 — „Przechodnia czasu” —
czyli czego nie można na co
dzień zobaczyć w Muzeum
Techniki;

Poniedziałek 11 VIII

PROGRAM 1

9.00 — Teleferie — w programie
m. in. „Niewzysk płątki”,
odc. pt. „W palupce” (kol.);
15.55 — Obiektowy;
16.15 — Dziennik (kol.);
16.30 — „Wakacje w kregu ro-
dziny” (kol.);
17.30 — „Przedmłoty” — publicy-
styka kulturalna (kol.);
17.50 — „Adam Sangala” — czecho-
słowacki film telewizyjny, hi-
storyczno-przygodowy, odc. 1

Wtorek 12 VIII

PROGRAM 1

9.00 — Kino Teleferii: w progra-
mie „Samochodzik i Tempła-
riusz”, odc. 3 pt. „Tajemni-
ca Bahometa”, odc. 4 pt. „Pod-
ziemny labirynt”;
15.25 — Telewizyjny Klub Senio-
ra;
15.55 — Obiektowy;
16.15 — Dziennik (kol.);
16.30 — „Wakacje w kregu rodzi-
ny” (kol.);
16.55 — „Klinika zdrowego czło-
wieka” (kol.);
17.20 — Sonda: Klub Filmowy
„Sondy”, odc. 2 pt. „Mutan-
ty” (kol.);

Środa 13 VIII

PROGRAM 1

9.00 — Teleferie najmłodszych —
w programie „Podróży z na-
mi” oraz „Jana z dzungli”,
odc. 10 (kol.);
15.55 — Obiektowy;
16.15 — Dziennik (kol.);
16.30 — „Wakacje w kregu rodzi-
ny” (kol.);
16.55 — Losowanie Małego Lotka
i Express Lotka (kol.);

Czwartek 14 VIII

PROGRAM 1

9.00 — Teleferie — w programie:
„Nieobozowa akcja letnia” o-
raz „Wojna planet”, odc. pt.
„Siła promieni” (kol.);
15.55 — Obiektowy;
16.15 — Dziennik (kol.);
16.30 — „Wakacje w kregu rodzi-
ny” (kol.);
17.35 — Gra i śpiewa zespół „Ore-
ra” — program TV ZSRR

Piątek 15 VIII

PROGRAM 1

9.00 — Kino Telewizji Najmłod-
szych — zestaw filmów animo-
wanych (kol.);
15.55 — Obiektowy;
16.15 — Dziennik (kol.);
16.30 — „Wakacje w kregu rodzi-
ny” (kol.);
17.05 — „Zasady...” — impresja
baletowa w wykonaniu zespó-
łu „Merican Ballet Theatre”
(kol.);
17.35 — „Daleko od szosy”, odc. 2

15.55 — Obiektowy;
16.15 — Dziennik (kol.);
16.30 — „Wakacje w kregu ro-
dziny” (kol.);
16.55 — „Melodie” — Edward
Grig — suita z czasów Hol-
berga (kol.);
17.20 — „Portret myśliwego”
(kol.);
17.35 — „Daleko od szosy” odc. 1
pt. „Szpaki” — film obyczajowy
TP (kol.);
18.50 — Dobranoc (kol.);
19.00 — Magazyn bezpieczeństwa
ruchu drogowego;
19.30 — Dziennik (kol.);
20.10 — Bruno Coquatrix i jego
„Olimpia”, cz. 2 z cyklu „Na
estradach świata” (kol.);
21.10 — „Ależ doktorze” — kome-
dia TV NRD (kol.);

17.10 — Gość Studia 8 — prof. Bo-
gusław Halikowski;
17.20 — „Herbata” — poradnik
Studia 8, cz. 1 cyklu zawiera-
jącego encyklopedyczne dane
o herbarce, jej historii, sposo-
bach przyrządzania itp.;
17.30 — „Kle, kle, kle” — reportaż
filmowy o bocianach i ich sy-
tuacji w Polsce;
17.50 — Magazyn firmowy Studia
8 — „Ludzie i zdarzenia”;
18.50 — Dobranoc;
19.00 — „Wędrownie motyle” —
film dok. z serii „Świat, który
nie może zginąć”;
19.30 — Dziennik (kol.);
20.15 — „Pogoda dla bogaczy” —
cz. 19 am. filmu fab.;
21.10 — „Historia muzyki rozryw-
kowej” — cz. 4 Kolejny odcie-
nek filmu, w którym tworzy-

14.10 — „Peryferie wszechświata” —
reportaż przedstawiający
ludzkie emocje związane z ob-
serwacją zjawisk związanych z
niezidentyfikowanymi obiektami
tańsając;
14.35 — „Przechodnia czasu”;
14.55 — Losowanie Dużego Lotka;
15.10 — „Dawno temu” — Szy-
nol Kobylński o znanych portre-
tach Jana Matejki z cyklu:
„Poczet królów polskich”;
15.25 — Nasz konkurs „Star na
plakacie”;
15.35 — Spotkanie z pisarzem —
Lesław Bartelski;
16.05 — „Sandokan” — odc. 2 se-
rii r. przygodowego TV wło-
skiej;
17.00 — „Dziewięciu gniewnych
ludzi” — znani krytycy filmo-
wi radzą na co warto pójść do
kina;
17.30 — „Przechodnia czasu”;
17.50 — „W projektorze wspo-
mnień Ryszarda Wojny”;
18.05 — Jan Swiderski gra Geld-
haba — fragmenty spektaklu
z Teatru Polskiego w Warsza-
wie;
19.00 — Wieczorynka;
19.30 — Dziennik;
20.10 — „Kapturysy Marii” — ko-
media prod. francuskiej;
21.50 — Sportowa niedziela;
22.05 — „Foto-Dorys” — reportaż
filmowy Urszuli Lityńskiej

16.50 — Dobranoc (kol.);
19.00 — „Echa stadionów” (kol.);
19.30 — Dziennik (kol.);
20.10 — Teatr Telewizji — Lew
Tolstoj: „Śmierć Iwana Ili-
cza” (kol.);
21.30 — „Forum korespondentów” —
program public. (kol.);
22.00 — Dziennik (kol.);
22.15 — „Sklep z lustrami” — pro-
gram poetycko-muz. (kol.);
PROGRAM 2
10.00 — „Adam Sangala” — czecho-
słowacki film telewizyjny, hi-
storyczno-przygodowy, odc. 1 (kol.);

17.45 — Małe kino — „Niebezpie-
czeństwo” (kol.);
17.55 — „Królik Bugs przedstawia” —
amer. film animowany;
18.20 — Studio Telewizji Młodych
(kol.);
18.50 — Dobranoc (kol.);
19.00 — „Magiczny świat melodii” —
telewizyjny program roz-
rywkowy TV CSRS, orkiestra
Karela Vlacha i soliści (kol.);
19.30 — Dziennik (kol.);
20.10 — „Marnosc nad marnością-
mi” — radz. film fab. (kol.);
21.40 — „Ex libris”;
22.05 — Dziennik (kol.);
22.20 — „Poglądy” — program pu-
blicystyczny (kol.);
22.35 — „Piosenki z Wenecji” —
program z XV Festiwalu Mu-
zyki Rozrywkowej w Wenecji
(kol.);

17.05 — „Dom i my” (kol.);
17.20 — „Skarbice historyczne”
(kol.);
17.45 — „Telewariety” — program
TV CSRS. Balet, akrobacje,
piosenki, orkiestra (kol.);
18.20 — Program sportowy (kol.);
18.50 — Dobranoc (kol.);
19.00 — „Bractwo Żelaznej Szekli”
(kol.);
19.30 — Dziennik (kol.);
20.10 — „Po co przepłacać” —
weg. film fab. (kol.);
21.25 — „Konkrety” — program
publicystyczny (kol.);

17.55 — Poligon (kol.);
18.20 — Studio Telewizji Młodych;
18.50 — Dobranoc;
19.00 — „Lekarz radzi” — o zioło-
lecznictwie (kol.);
19.10 — „Turystyka i wypoczynek”
(kol.);
19.30 — Dziennik (kol.);
20.10 — „Van der Valk”, odc. pt.
„Rozrywka” — ang. telewizyj-
ny film kryminalny (kol.);
21.00 — „Pegaz” — aktualna pu-
blicystyka kulturalna (kol.);
21.50 — Antyczny świat prof.

pt. „Prawo jazdy” — polski
film telewizyjny (kol.);
18.50 — Dobranoc (kol.);
19.00 — Magazyn bezpieczeństwa
ruchu drogowego (kol.);
19.30 — Dziennik (kol.);
20.10 — Studio Gama: „E-81” —
widowisko rozrywkowe (kol.);
21.45 — „Planeta Ziemia” — „Stre-
fa skażenia” (kol.);
22.15 — Dziennik (kol.);
22.30 — „Kineskop” (kol.);
23.00 — Wieczór profesorów —
„Teoria i praktyka” (kol.);
PROGRAM 2
10.00 — „Daleko od szosy”, odc. 2

22.40 — Wieczór profesorów: „Teo-
ria i praktyka” (kol.);
22.55 — Dziennik (kol.);

PROGRAM 2

10.00 — „Daleko od szosy”, odc. 1
filmu obyczajowego TP;
11.15 — Poradnik działkowca;
11.40 — Dziennik (kol.);
11.55 — Estrada folkloru;
16.50 — Język francuski — kurs
podstawowy, l. 21 (kol.);
17.20 — Poradnik działkowca —
„Sierpień”;
17.45 — Świat na małym ekranie:
„Kijów” — radziecki film do-
kumentalny (kol.);
18.15 — Przewodnik muzyczny —
poradnik kolekcjonera płyt
(kol.);

wem rozrywki są pieśni ludo-
we;
22.05 — Dziennik;
22.15 — Teledyskusje — program
rozrywkowy;
22.45 — Kino Nocne: „Nagie
ostrze” — ang. film kryminal-
ny.

PROGRAM 2

LATO W DWÓJCE (kolor):
15.25 — Chwila z gawędą „Ja main
psa” (kol.);
15.35 — IX Międzynarodowy Festi-
wal Teatrów Lalkowych —
Bielsko-Biala (kol.);
16.05 — Chwila z gawędą — „Cza-
rownice” (kol.);
16.15 — „Konferencja, jakiej nie
było” — czyli Adam Kilian i
jego lalki — program publicy-
styczny (kol.);

o znanych artystach fotografii;
22.20 — „Mój koncert” — Gustaw
Holoubek prezentuje swoje
pasje muzyczne.

PROGRAM 2

8.35 — Program wojskowy;
9.10 — „Salon debiutów” — pro-
gram publicystyczny-rozrywko-
wy Mirosława Jajfert (kol.);
9.40 — „Dziwny jest ten świat” —
program publicystyczny,
opierający się na konfrontacji
postaw młodzieży z przełomu
lat 1950/1960 oraz młodzieży
współczesnej (kol.);
10.20 — „Niewzysk płątki” —
„Złoty rozbitków” — film pro-
dukcji angielskiej (kol.);
10.50 — Kino „Okno”: felieton o
Włodzimierzu Puchalskim oraz
film Puchalskiego pt. „Lato
na Wyspie króla Jerzego”
(kol.);
11.15 — „Komedia pomyłek” —
film TP (kol.);
11.40 — „Bruno Coquatrix i jego
Olimpia” — fragment progra-
mu (kol.);
12.00 — Teatr Telewizji: „Śmierć
Iwana Ilicza” — widowisko
telewizyjne zrealizowane w
oparciu o opowiadanie Lwa
Tolstoj pt. „Śmierć Iwana
Ilicza”;

11.05 — „Ustroń 80” — „Piosenki
naszych przyjaciół” (kol.);
11.40 — „Słowacja dziś” — repor-
taż filmowy TV CSRS (kol.);
12.00 — Dziennik (kol.);
16.30 — Język francuski — kurs
podstawowy, l. 22 (kol.);
17.00 — „Ustroń 80” — „Piosenki
naszych przyjaciół”. Program
muzyczny z V Ogólnopolskie-
go Konkursu Piosenki Czes-
kiej i Słowackiej (kol.);
17.40 — „Słowacja dziś” reportaż
filmowy TV CSRS (kol.);
18.05 — Interdudio przedstawia:

17.25 — „Paweł i Wiergilia” —
francusko-szwajcarski film
telewizyjny, odc. 9 (kol.);
17.50 — Klub Jazzowy Studia Ga-
ma — Szkoła muzyczna Toma-
sza Ochalskiego (kol.);
18.20 — „Skojarzenia” — teletur-
niej (kol.);
18.40 — „Pieczenie chleba” — re-
portaż filmowy;
19.10 — Teleskop;
19.30 — Dziennik (kol.);
20.10 — „30 minut z architekturą”
(kol.);
20.40 — Wtorek melomana: Anto-
logia wariacji, odc. 3 (kol.);
21.35 — 24 godziny (kol.);
21.45 — Teatr Wspomnień — 1969:
Oscar Wilde — „Wachlarz lady
Windermere”;

16.45 — Program morski;
17.50 — „Tak czy inaczej” — pro-
gram publicystyczny (kol.);
17.30 — Sprawy młodych: „Nie
umiem przegrywać” — czecho-
słowacki film fab. (kol.);

PROGRAM 2

10.00 — Sprawy młodych: „Nie
umiem przegrywać” — czechosł.
film fabularny (kol.);
11.40 — „Skarbice” — tygodnik
historyczny (kol.);
12.05 — Dziennik (kol.);
16.20 — Język francuski — kurs
podstawowy, lekcja 23 (kol.);

17.55 — Poligon (kol.);
18.20 — Studio Telewizji Młodych;
18.50 — Dobranoc;
19.00 — „Lekarz radzi” — o zioło-
lecznictwie (kol.);
19.10 — „Turystyka i wypoczynek”
(kol.);
19.30 — Dziennik (kol.);
20.10 — „Van der Valk”, odc. pt.
„Rozrywka” — ang. telewizyj-
ny film kryminalny (kol.);
21.00 — „Pegaz” — aktualna pu-
blicystyka kulturalna (kol.);
21.50 — Antyczny świat prof.

Krawczuka: „Cesarz zapom-
niany” — o cesarzu Konstan-
cjusz (kol.);
22.20 — Dziennik (kol.);
22.35 — Feliks Janiewicz: „Diverti-
mento” — program muzyczny
(kol.);
PROGRAM 2
10.00 — Antyczny świat profesora
Krawczuka: „Cesarz zapom-
niany” (kol.);
10.35 — Lekarz radzi — o zioło-
lecznictwie (kol.);
18.40 — „Estrada folkloru” — „La-

18.40 — Estrada folkloru (kol.);
19.10 — Teleskop;
19.30 — Dziennik (kol.);

LATO W DWÓJCE

20.15 — „Życie obok ringu” — odc.
V francuskiego filmu obycz-
jowego (kol.);
21.10 — 24 godziny;
21.20 — „Szatnia Kantora” — film
Krzysztofa Miklaszewskiego z
cyklu „Anatomia spektaklu”,
ukazujący pracę Tadeusza Kan-
tora (kol.);
22.05 — Zaproszenie do teatru:
„Umarła klasa” Tadeusza Kan-
tora (kol.);
22.35 — „Uśmiech spod parasola”
— odc. 3 (kol.);

16.45 — Chwila z gawędą — „State-
czek” (kol.);
16.55 — Mistrzowie komedii —
Mieczysław Czechowicz (kol.);
17.20 — Teleskop sprzed lat: „Woj-
na domowa” — odc. 3 pt. „Wy-
wiadówka”;
18.05 — „Śladami Marco Polo” —
cz. 5 dokumentalnego filmu
prod. włoskiej (kol.);
19.10 — Teleskop;
19.30 — Dziennik (kol.);
20.15 — „Polaków portret własny”
— program publicystyczny
(kol.);
21.05 — 23 tarnowskie „Spotkanie
z balladą” (kol.);
22.05 — Zaproszenie do teatru:
„Operetka” w Teatrze Drama-
tycznym w Warszawie, (kol.);
22.40 — „Uśmiech spod parasola”
— odc. 4 (kol.);

TYLKO W NIEDZIELE, w tym:
13.20 — „Strefa zgrania” — czyli
Natasza Czarnińska zaprasza;
13.40 — „Sandokan” — 1 odc. se-
rii r. przygodowego prod. TV
włoskiej;
14.40 — „Strach i odwaga w spor-
cie” — odc. 2. Znani sportow-
cy mówią o umiejętności wy-
grzania i przegrzania;
15.10 — „Wielka wędrownica” —
odc. 6 pt. „Skok”;
16.05 — „Stoplatka” — magazyn
aktualności filmu telewizyjne-
go;
16.50 — Prawdy i legendy — „An-
na Jagiellonka”;
17.35 — „Daleko od Warny” — re-
portaż o powstawaniu filmu dok-
fab. „Bitwa pod Warną”;
17.45 — „Ulica Mariacka” — pro-
gram przedstawiający histo-
rię gdańskiej ulicy;
18.00 — Studio Sport;
18.30 — „Bitwa pod Warną” — film
dok.;
19.50 — Dziennik (kol.);
20.10 — Recital skrzypcowy — Ha-
lina Wodko;
20.20 — Spotkania literackie — ma-
gazyn regionalnych środowisk
literackich;
20.50 — Filmowe pasje Zofii Dy-
bowskiej-Aleksandrowicz;
21.30 — „One dwie” — film prod.
węgierskiej;
21.55 — Wariety na dobranoc.

„Z Trzyńca i Ustronia” —
reportaż filmowy (kol.);
19.10 — Teleskop;
19.30 — Dziennik (kol.);
20.10 — W Starym Knie: „Morze
w polskim filmie” — montaż
polskich filmów archiwalnych;
21.10 — 24 godziny (kol.);
21.25 — Szanujmy wspomnienia:
„Listy śpiewające” — fragmen-
ty programu Agnieszki Osieci-
kiej i Olgi Lipińskiej (kol.);
22.05 — „Sierżant Anderson”, odc.
pt. „Ostatnia gra” — amer.
kryminalny film telewizyjny
(kol.);

17.25 — „Paweł i Wiergilia” —
francusko-szwajcarski film
telewizyjny, odc. 9 (kol.);
17.50 — Klub Jazzowy Studia Ga-
ma — Szkoła muzyczna Toma-
sza Ochalskiego (kol.);
18.20 — „Skojarzenia” — teletur-
niej (kol.);
18.40 — „Pieczenie chleba” — re-
portaż filmowy;
19.10 — Teleskop;
19.30 — Dziennik (kol.);
20.10 — „30 minut z architekturą”
(kol.);
20.40 — Wtorek melomana: Anto-
logia wariacji, odc. 3 (kol.);
21.35 — 24 godziny (kol.);
21.45 — Teatr Wspomnień — 1969:
Oscar Wilde — „Wachlarz lady
Windermere”;

16.45 — Program morski;
17.50 — „Tak czy inaczej” — pro-
gram publicystyczny (kol.);
17.30 — Sprawy młodych: „Nie
umiem przegrywać” — czecho-
słowacki film fab. (kol.);

10.45 — „Kosmos 1980” (kol.);
12.00 — Dziennik (kol.);
16.00 — „Latający Holender” (kol.);
16.30 — Język rosyjski — kurs
podstawowy, lekcja 17 (kol.);
17.00 — „Kosmos 1980” (kol.);
19.10 — Teleskop;
19.30 — Dziennik (kol.);
20.10 — Język rosyjski — kurs
podstawowy, lekcja 18 (kol.);
20.40 — Język rosyjski — kurs
podstawowy, lekcja 19 (kol.);
21.15 — 24 godziny (kol.);
21.25 — „Kosmos 1980” (kol.);

to na Podlasiu”. Wyst.: Regio-
nalny Zespół Folklorystyczny
„Chodowiaci” (kol.);
19.10 — Teleskop;
19.30 — Dziennik (kol.);
LATO W DWÓJCE
20.10 — „Życie obok ringu”, odc.
6 (ostatni) francuskiego filmu
telewizyjnego (kol.);
21.20 — 24 godziny (kol.);
21.40 — „Biblioteka” — teletur-
niej (kol.);
22.15 — „Twigg” — program ro-
zrywkowy (kol.);
22.45 — „Śledztwo zostało wzno-
wione” (kol.);

sport-sport

Pingpongiści 29 państw
walczyć będą w „Arenie”

Dokończenie ze str. 1

o godz. 20.30 by przemaszerowa-
wać na Stary Rynek. W sumie
program artystyczny
trwać będzie około godziny.
Między innymi odbędzie się
impresja „światło i dźwięk”. Z
tej okazji niektóre kawiaren-
ki na Starym Rynku, jednak
tylko w dniu dzisiejszym, czyn-
ne będą do godz. 24.

Przypomnijmy, że w pierw-
szej części ME rozegrane zo-
staną zawody drużynowe, a
następnie mistrzostwa indy-
widualne, w debłu oraz w
grze mieszanej. Pojedynki to-
czące będą równolegle na 14
stołach firmy „Butterfly”. Ta
znana wytwórnia sprzętu te-
nisowego zapewnia również
inne wyposażenie niezbędne
do przeprowadzenia zawodów.
Jedynie piłeczek dostarczyła
firma japońska „Nittaku”.

Najliczniej obsadzono tur-
niej zespołowy juniorów — o
mistrzowski tytuł ubiegać się
będzie 27 drużyn; natomiast in-
dywidualnie 119 pingpongi-
stów. W sumie wystartuje po-
nad 400 dziewcząt i chłopców.
Barw naszego kraju broni
16-osobowa ekipa, a wśród
niej troje poznaniaków — Do-
rota Baranowska i Beata Fili-
powska z Budowlanych oraz
Romuald Mroziński ze Stomi-
la.

Wczoraj do Poznania przy-
jechał także prezydent Euro-
pejskiej Unii Tenisa Stołowe-
go (ETTU) Jupp Schlapf z Re-
publiki Federalnej Niemiec.

A oto co powiedział na konfe-
rencji prasowej:

— W 1957 roku kiedy po-
wstała ETTU nie liczyliśmy
na to, że przez kilkanaście lat
aż 32 państwa przystąpią do
niej. Na początku organizacja
najważniejszych imprez w Eu-
ropie zajmowała się tylko pa-
rą krajów. Jednak od paru lat
krąg organizatorów coraz bar-
dziej się powiększa. Ogrom-
nie się cieszę, że XXIII Mi-
strzostwa Europy Juniorów w
tenisie stołowym odbędą się
w naszym kraju. Poznań ma
bardzo ładną i funkcjonalną
halę, w której można wiele te-
go typu imprez rozgrywać.
Myślę, że podczas tych zawo-
dów hala ta w pełni będzie wy-
pełniona widzami. Po meczu
superligi europejskiej Polska
— RFN w „Arenie”, pod adre-
sem poznańskiej publiczności
usłyszał wiele ciepłych
słów.

Należy również podkreślić
to, że polscy tenisiści na are-
nie europejskiej nie występu-
ją już w roli przystawki, wy-
stępują już w roli przystawki
Kopciuszka. Z Andrzejem
Grubbą i Leszkiem Kuchar-
skim muszą się liczyć najlepsi
zawodnicy. Myślę, że ta im-
preza przyczyni się do dalsze-
go popularyzowania tej dy-
scypliny sportu w Polsce.

Bilety na wszystkie dni mi-
strzostw sprzedaje WPT „Prze-
mysław” przy ul. Walki Mło-
dych 6, a także codziennie
można je nabywać w kasach
biletowych „Areny”. (ahe)

Dzisiaj i jutro w Atenach

Trójmecz lekkoatletyczny
Polska — Afryka — Bałkany

Jeszcze nie przebrzmiały
echa igrzysk olimpijskich, a
polscy lekkoatleci stają do
kolejnej ciekawej próby. Dzi-
isiaj i w sobotę na stadionie
Karaiskakis w Atenach ode-
będzie się trójmecz Polska — A-
fryka — Bałkany.

Reprezentacja Polski starto-
wać będzie w silnym składzie
z medalistami olimpijskimi —
Władysławem Kozakiewiczem,
Tadeuszem Ślusarskim, Broni-
sławem Malinowskim, Maria

nem Woroninem, Leszkiem Du-
neckim.

W zespole zabraknie jedynie
kontuzjowanego Jacka Wszół-
y.

Warto dodać, że dzisiaj tycz-
karze — Kozakiewicz i Ślu-
sarski oraz Bronisław Malin-
owski (3000 m z przeszko-
dą), startują w Londynie. Pro-
gram zawodów w Atenach jest
tak ułożony, że zdążą oni na
takiego dnia dojechać na trój-
mecz. (PAP)

W. Fibak pokonał M. Edmondsona

W drugiej rundzie otwartych
mistrzostw USA w tenisie,
które rozgrywane są w India-
napolis, Wojciech Fibak poka-
nał gładko Australijczyka Ma-
ka Edmondsona 6:2, 6:2. War-
to przypomnieć, że Fibak sto-
czył z tym samym tenisistą
w tegorocznym Wimbledonie
morderczy pięciosetowy, zwy-
cięski bój. Tym razem wyż-
szczy Polaka była zdecydowa-
na.

Oto inne ciekawsze wyniki
Eliot Teltscher — Billy Martin
6:2, 6:3; Gene Mayer — Juan
Nunez 6:2, 6:2; Jose Higueras
— David Carter 2:6, 6:2, 6:0;
Kim Warwick — Emilio Mon-
tano 7:6, 3:6, 7:5; Zeljko Fran-
ulovic — Phil Dent 6:3, 4:6,
6:0; Harold Solomon — Her-
nando Luna 6:3, 6:3; Eddie
Dibbs — Ramesh Krishnan
6:2, 6:2; Mel Purcell — Hank
Pfister 6:4, 6:0. (P